

**Raporty Pawła Szczepanika**

**INDEKSY ZAGRANICZNE**



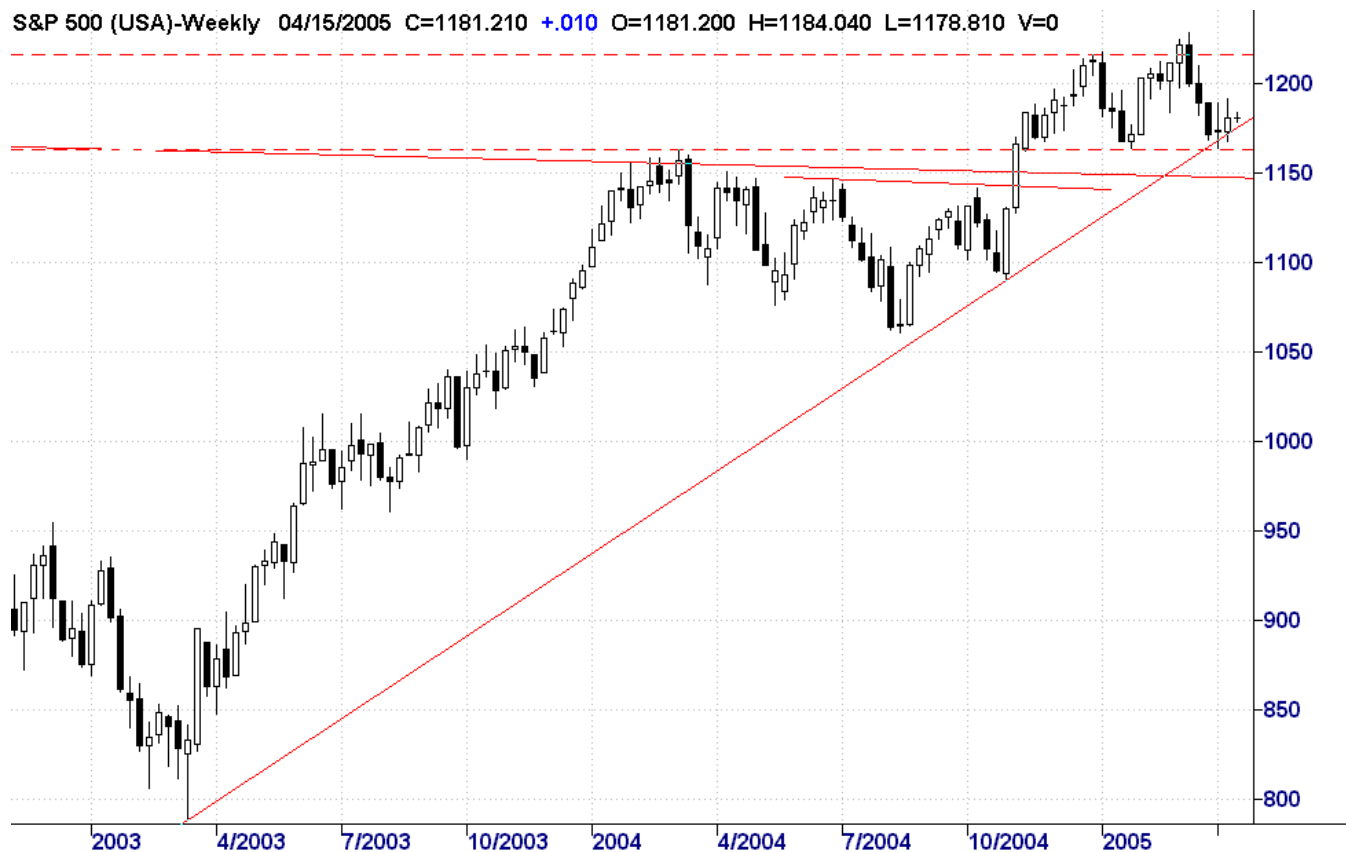
Created with SuperCharts by Omega Research © 1997

Minimalny zasięg z formacji podwójnego szczytu to 50 USD. Opór na 54 USD.

Sprawdzenie:



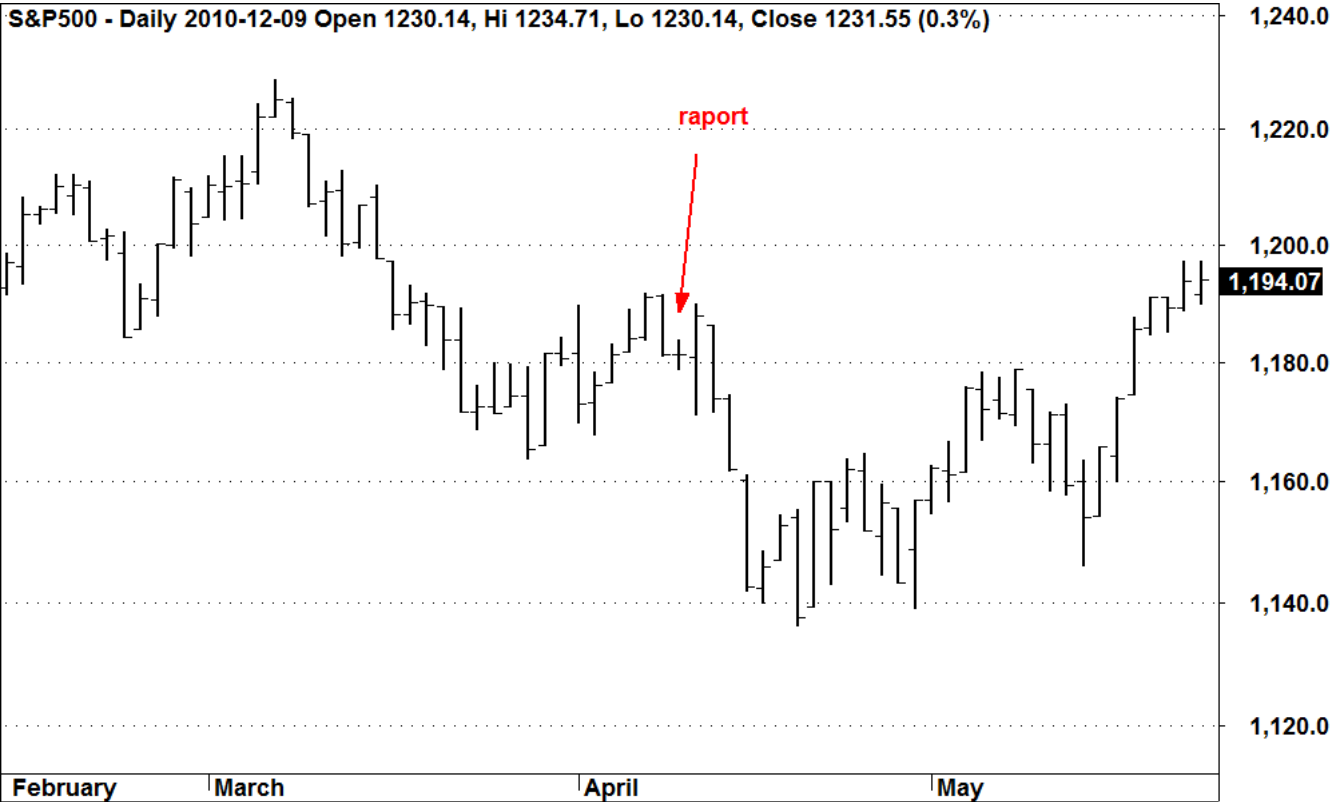
S&amp;P 500 (USA)-Weekly 04/15/2005 C=1181.210 +.010 O=1181.200 H=1184.040 L=1178.810 V=0



Created with SuperCharts by Omega Research © 1997

Na S&P 500 od 4 tygodni nic się nie dzieje i warto się zastanowić, jaka jest tego przyczyna. Indeks doszedł do wsparcia wynikającego ze wzrostowej linii trendu poprowadzonej od dołka z marca 2003 roku (czyli dwuletniej) do wsparcia ze szczytu z 5 marca 2004 roku (1163) oraz dołka ostatniej korekty z 28 stycznia 2005 roku też na 1163. Jeżeli uda się ten poziom wybronić, to istnieje szansa na ruch nawet do 1212. Spadek S&P 500 poniżej 1163 może mieć negatywny wpływ na rynek w Polsce.

**Sprawdzenie:**



Created with AmiBroker - advanced charting and technical analysis software. <http://www.amibroker.com>



Wybicie z godzinowej formacji głowy i ramion z linią szyi w okolicy 1172 i zasięgiem minimalnym na 1150. Wyjście powyżej 1172 będzie świadczyło o próbie zagrania na podwójne dno z poziomu 1160.

### Sprawdzenie:

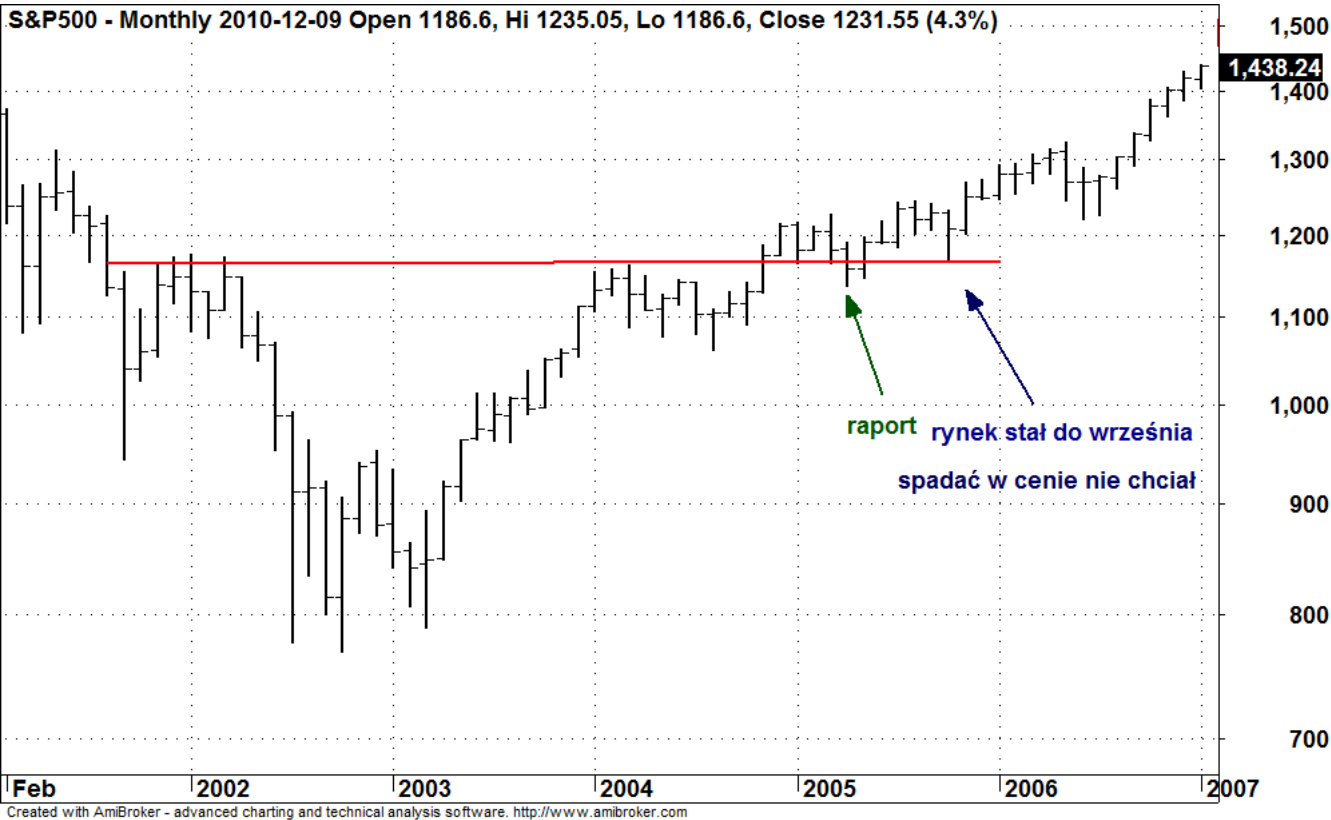


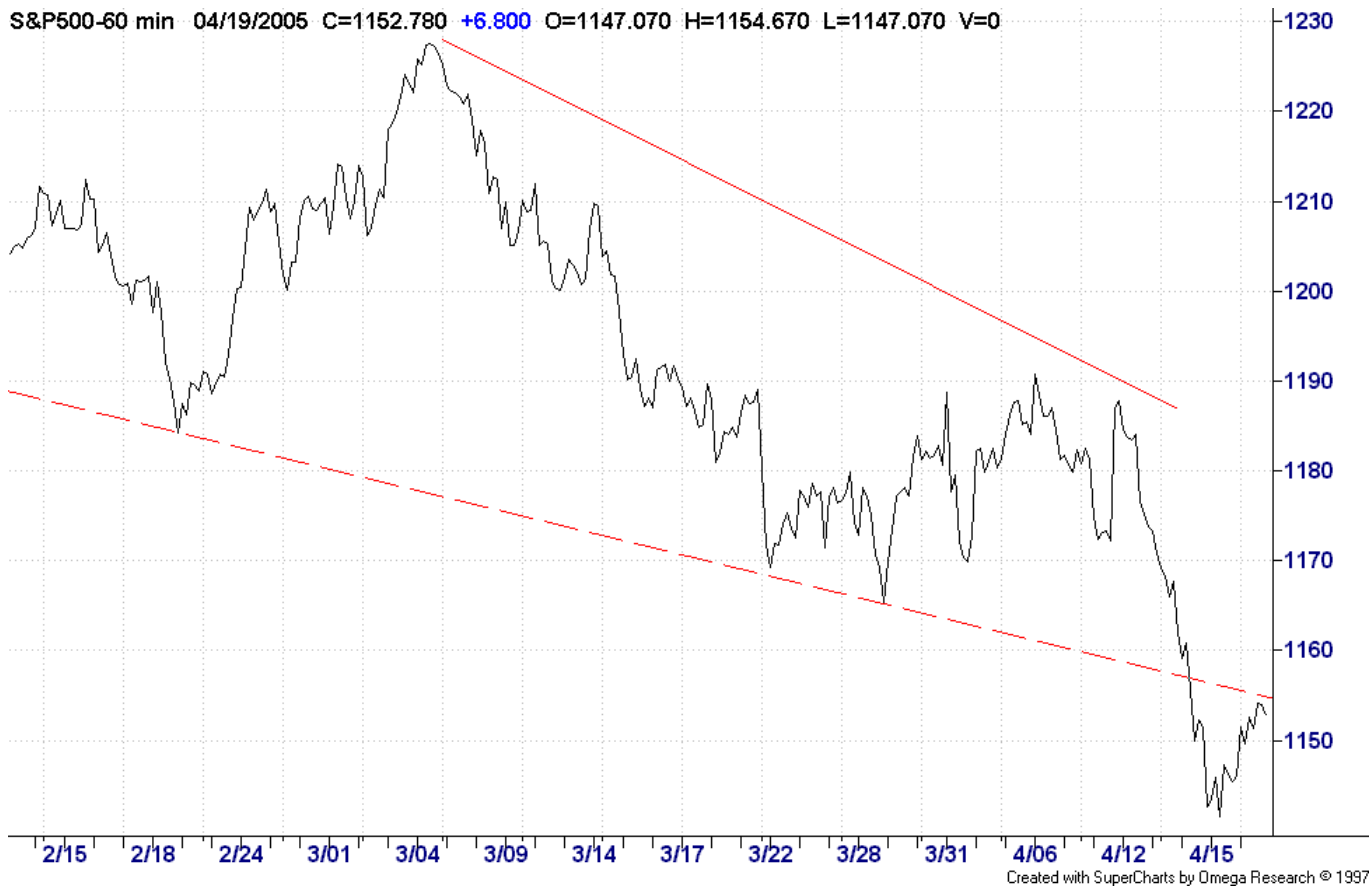
S&amp;P 500 (USA)-Monthly 04/29/2005 C=1142.620 -37.970 O=1180.590 H=1191.740 L=1142.180 V=0



Bardzo mocne wsparcie na wykresie miesięcznym. Poziom 1150 jest strefą, gdzie powinno dojść do walki byków z niedźwiedziami. Zamknięcie miesiąca poniżej daje minimalny zasięg na 1100, czyli do czwartej podfali. Poziom 1150 jest bardzo istotnym poziomem, gdyż na wykresie widać pięciofalową strukturę wzrostową i może mieć miejsce korekta całego ruchu wzrostowego z poziomu 800 do 1200, czyli 400 pkt i z tego 50% zniesienia daje okolice 1000 pkt jako zasięg dla fali B lub 2. Ponieważ wzrost trwał ponad 24 miesiące to korekta mogłaby trwać przynajmniej 1/3 impulsu wzrostowego, czyli 8-10 miesięcy, co dawałoby spadki do września 2005. Tyle teoria, a jak będzie w praktyce pokaże sam rynek.

### Sprawdzenie:





Na S&P 500 ruch powrotny do linii poprowadzonej po dołkach. Biorąc pod uwagę filtr ustalam ten poziom na 1156. Wyjście powyżej oznacza wyhamowanie spadków i wejście przynajmniej w trend boczny, co spowoduje, iż indeks nie będzie już stanowił dla naszego rynku takiego zagrożenia jak na początku tygodnia w poniedziałek.

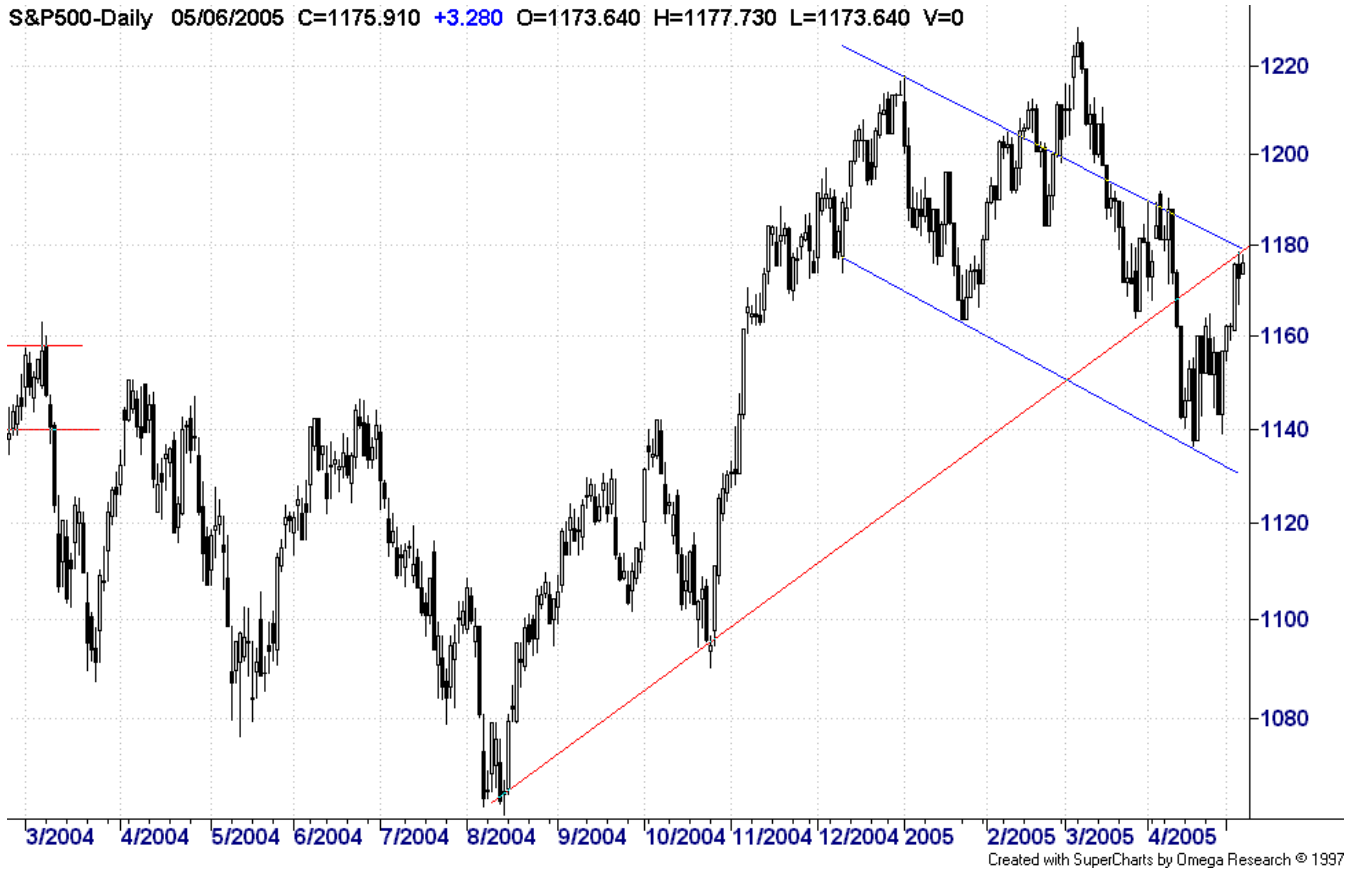
## Sprawdzenie:

S&P500-60 min 04/20/2005 C=1137.500 -15.280 O=1154.090 H=1155.500 L=1136.220 V=0



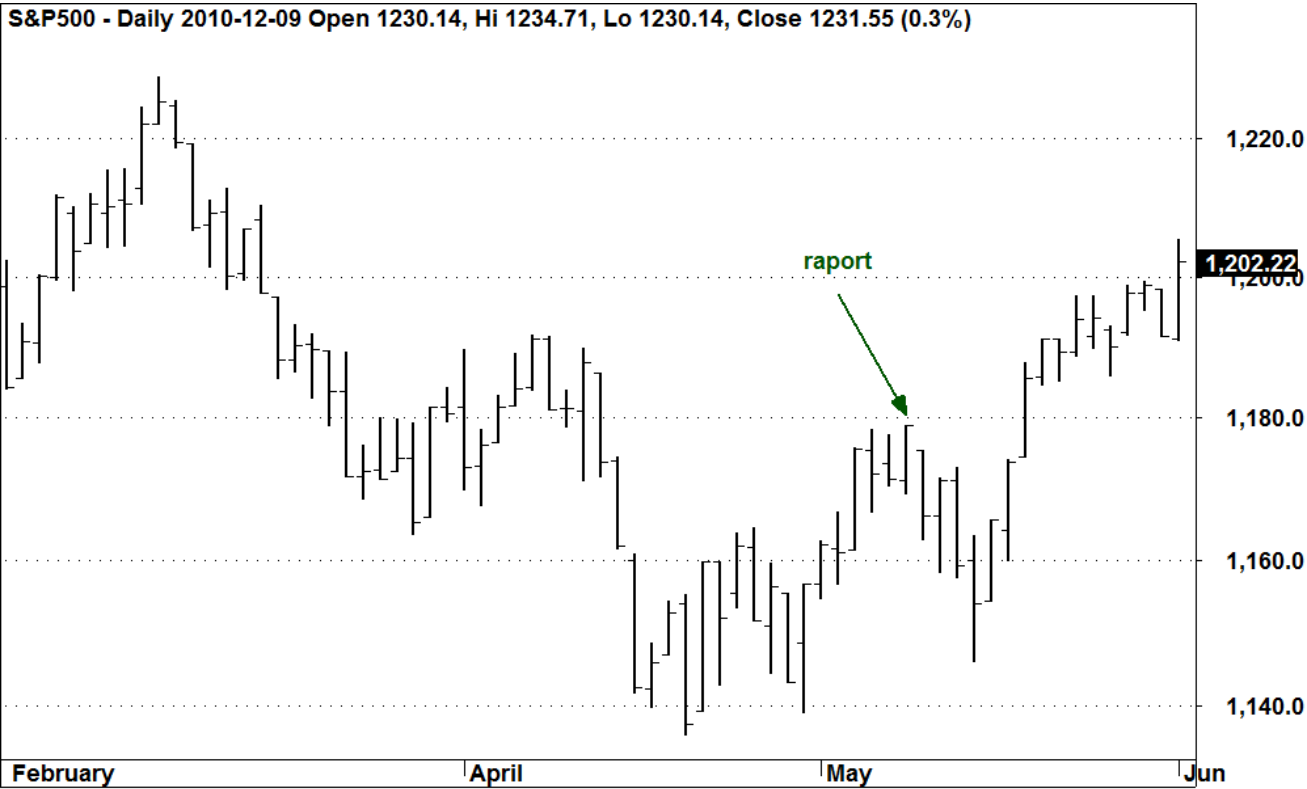
Opór zadziałał. Jest potwierdzany średnią prostą z 200 sesji. Wyjście powyżej ostatniego szczytu będzie oznaką siły. Tyle jeśli chodzi o analizę formacji. Z punktu widzenia fal Elliota na wykresie widać pięciofalową strukturę domniemanej fali C, co może oznaczać koniec spadków. Dotąd sytuacja była w zasadzie jasna – teraz musimy poczekać, jak zachowa się rynek: jeśli formacja to dalsze spadki aż do 1100 w zasadzie bez przerwy, jeśli fale to od dzisiaj wzrosty w szybkim tempie do 1156, czyli czwartej podfali pięciofalowej struktury C w trzyfalowej strukturze ABC.

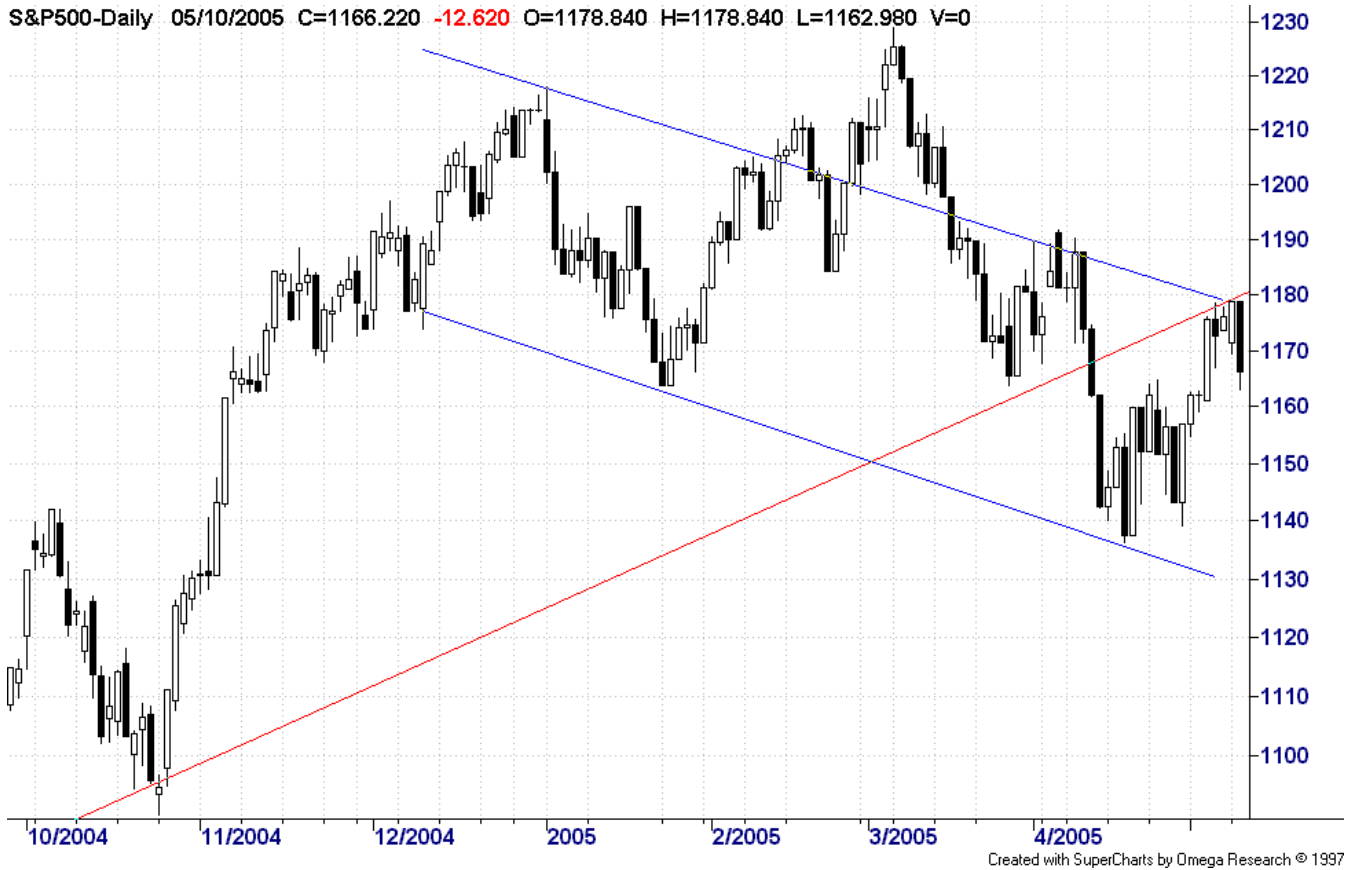
S&amp;P500-Daily 05/06/2005 C=1175.910 +3.280 O=1173.640 H=1177.730 L=1173.640 V=0



S&P 500 wykonuje ruch powrotny do przebitej linii trendu na tygodniach (1187). Jednocześnie na dniach rysuje symetryczne prawe ramię i ruch powrotny do linii poprowadzonej na dniach po zamknięciach. Jeżeli indeks zacznie odpadać z tego poziomu sytuacja stanie się groźna (minimalny zasięg 1100).

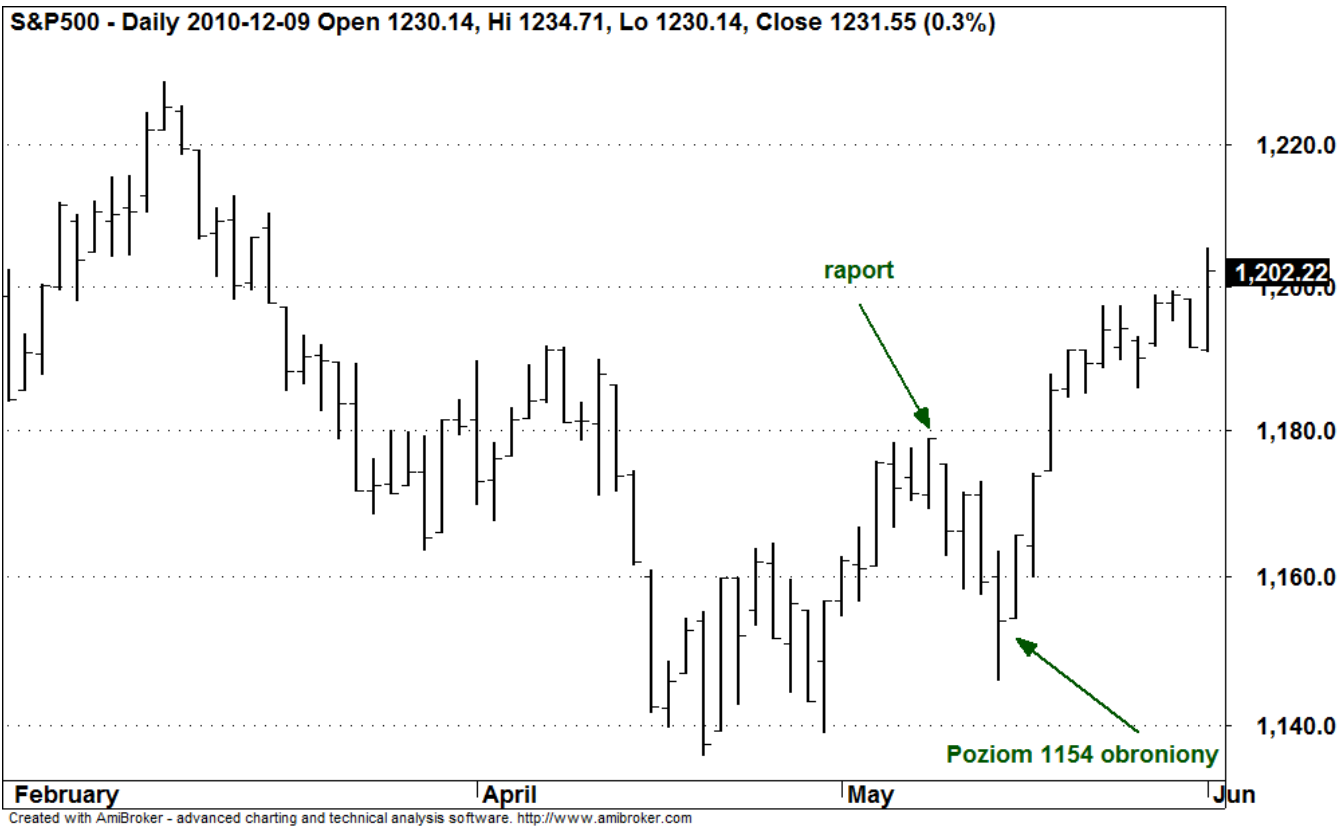
**Sprawdzenie:**





Indeks S&P 500 narysował czarną świecę na oporze. W tym momencie analiza jest prosta: pozycja krótka ze stopem na 1180. Wyjście powyżej wczorajszego maksimum oznacza zanegowanie omawianego układu. W przypadku spadków pierwsze istotne wsparcie znajduje się już na 1154 i jest to wg mnie ostatnia nadzieja byków.

**Sprawdzenie:**



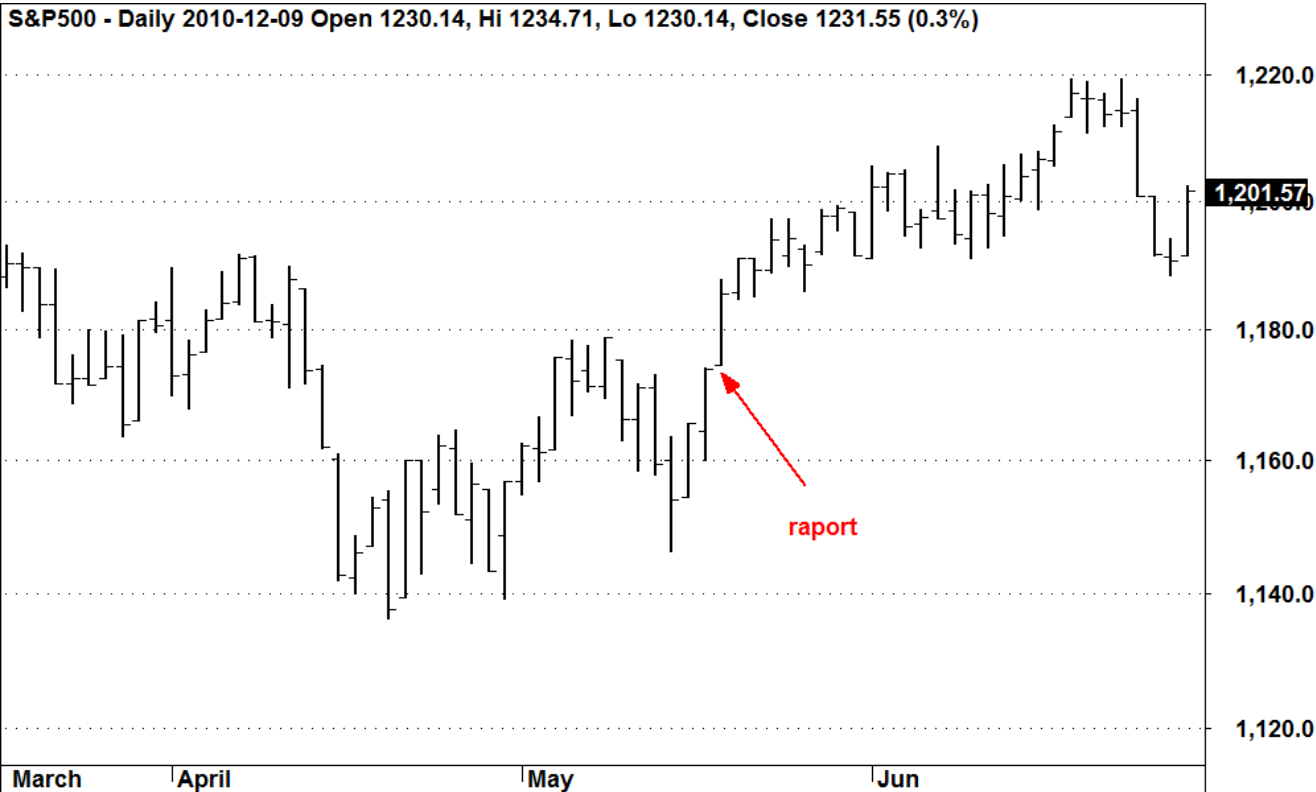
**Poziom 1154 obroniony.**

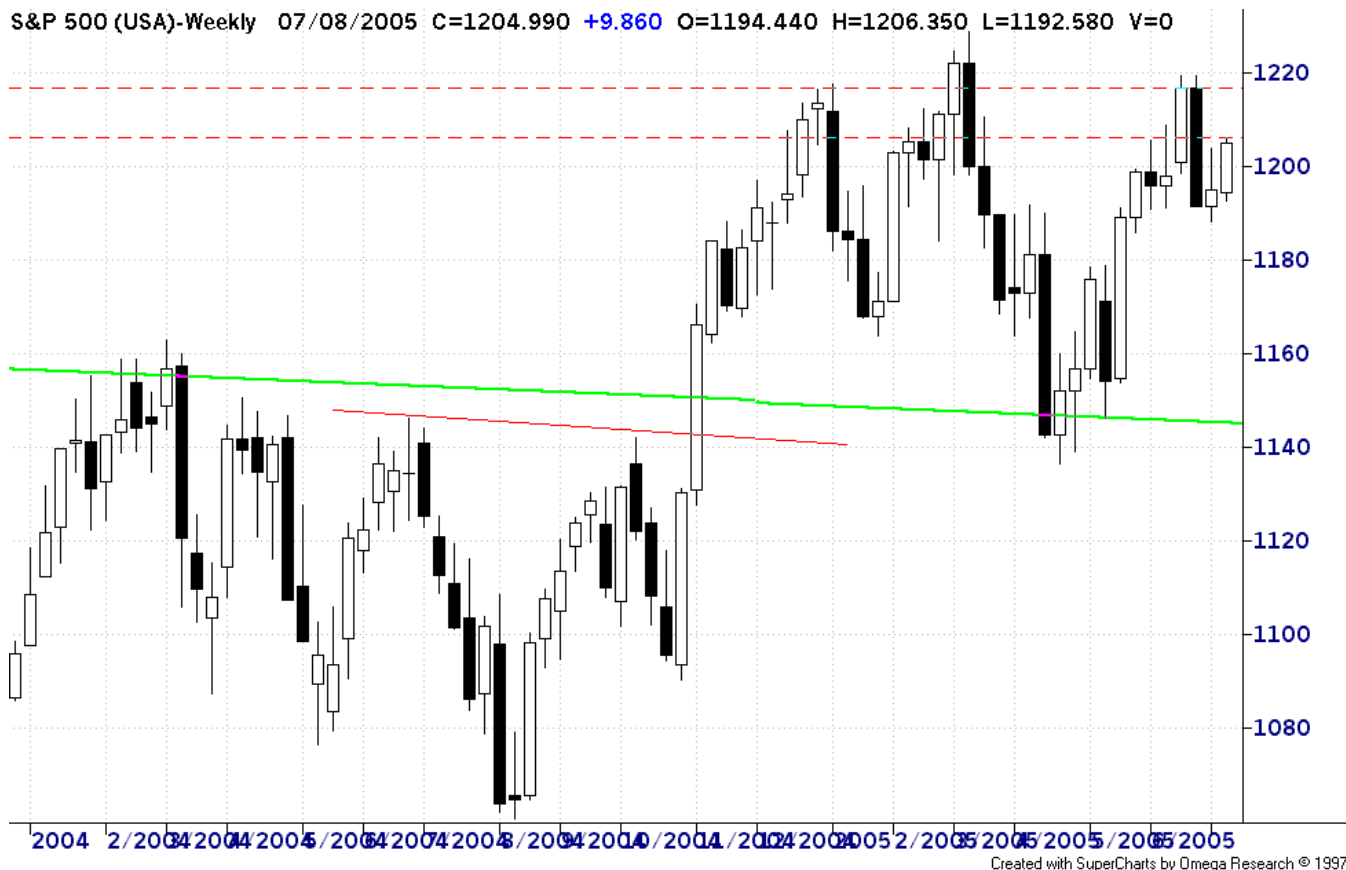
S&amp;P500-Daily 05/19/2005 C=1191.080 +5.520 O=1185.560 H=1191.120 L=1184.990 V=0



Indeks S&P 500 po wyjściu powyżej 1180 wygenerował sygnał kupna. Zasięg minimalny to okolice 1220 i na to na razie gra świat. Do 1175 możliwy ruch powrotny i dopiero poniżej tego poziomu pojawi się strach, a dla nas będzie to oznaczało trend boczny, o czym zaświadczą fałszywe wybicia.

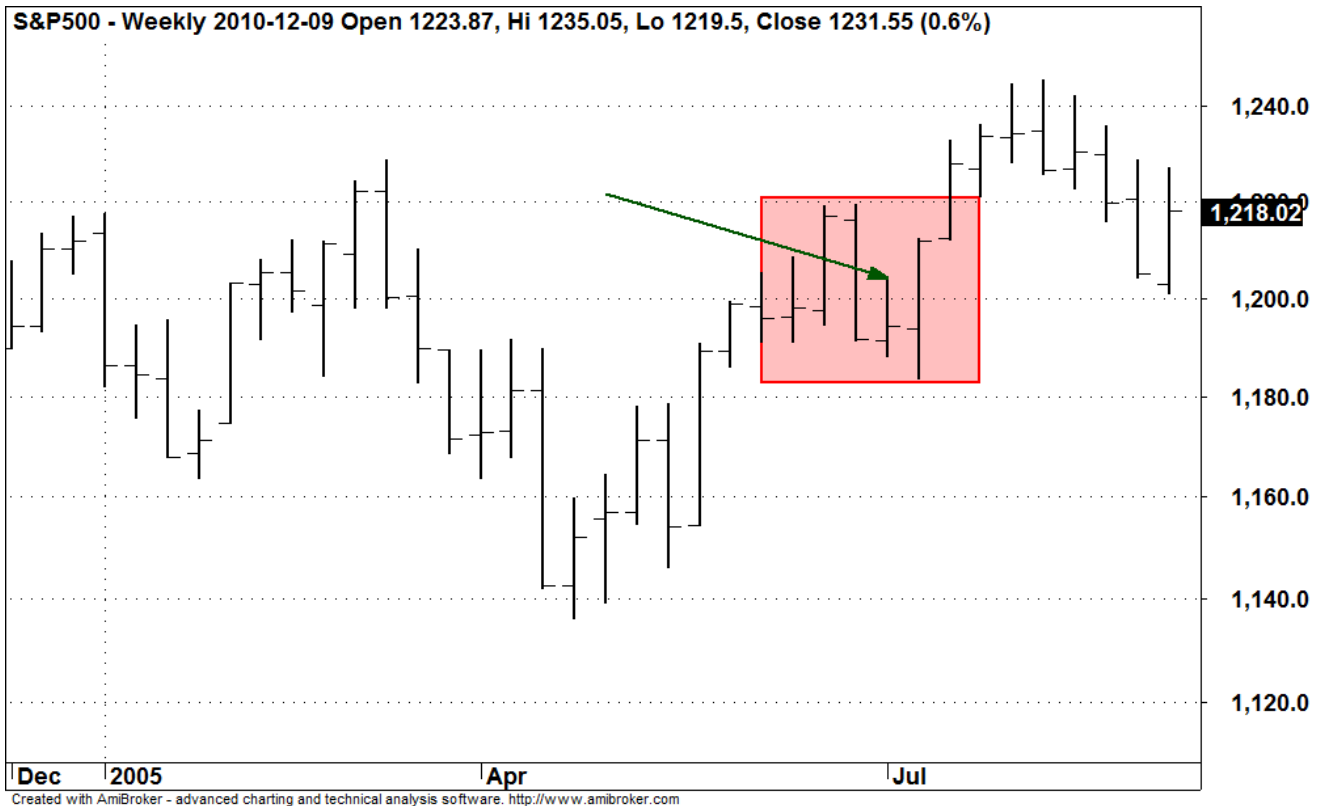
**Sprawdzenie:**



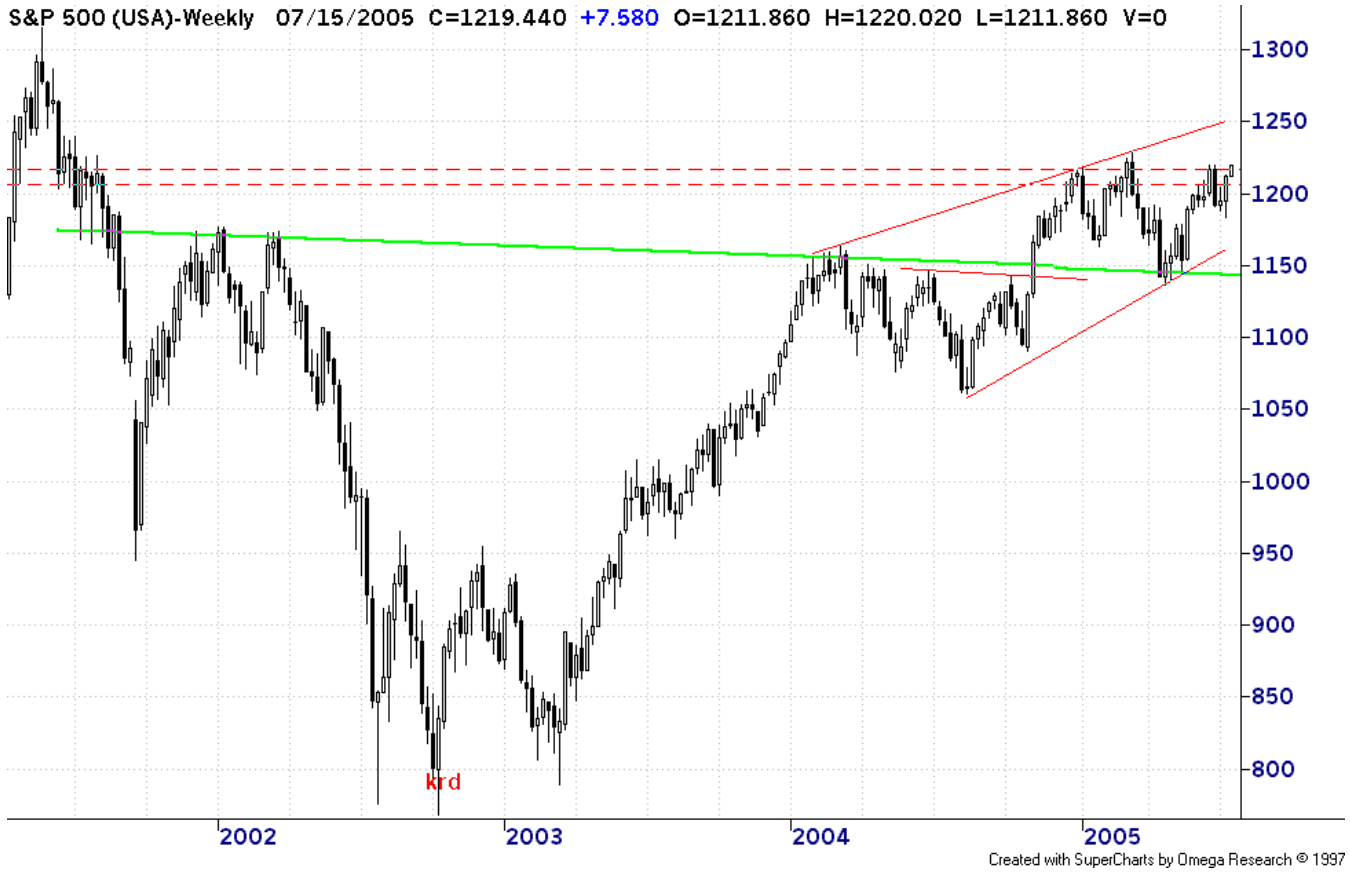


Ważny opór na 1205, gdzie znajduje się połowa czarnej świecy będąca częścią formacji objęcia. Zachowanie indeksu w tej strefie będzie miało ważną wymowę co do dalszego scenariusza. W przypadku wybicia powyżej test na 1220 bardzo prawdopodobny i jeżeli będzie udany to nawet do 1250, gdzie przebiega linia łącząca szczyty z lutego 2004 i marca z 2005. W przypadku osłabienia i odpadnięcia od 1205 formacja objęcia może mieć wpływ na rynek nawet przez kilka tygodni.

## Sprawdzenie:

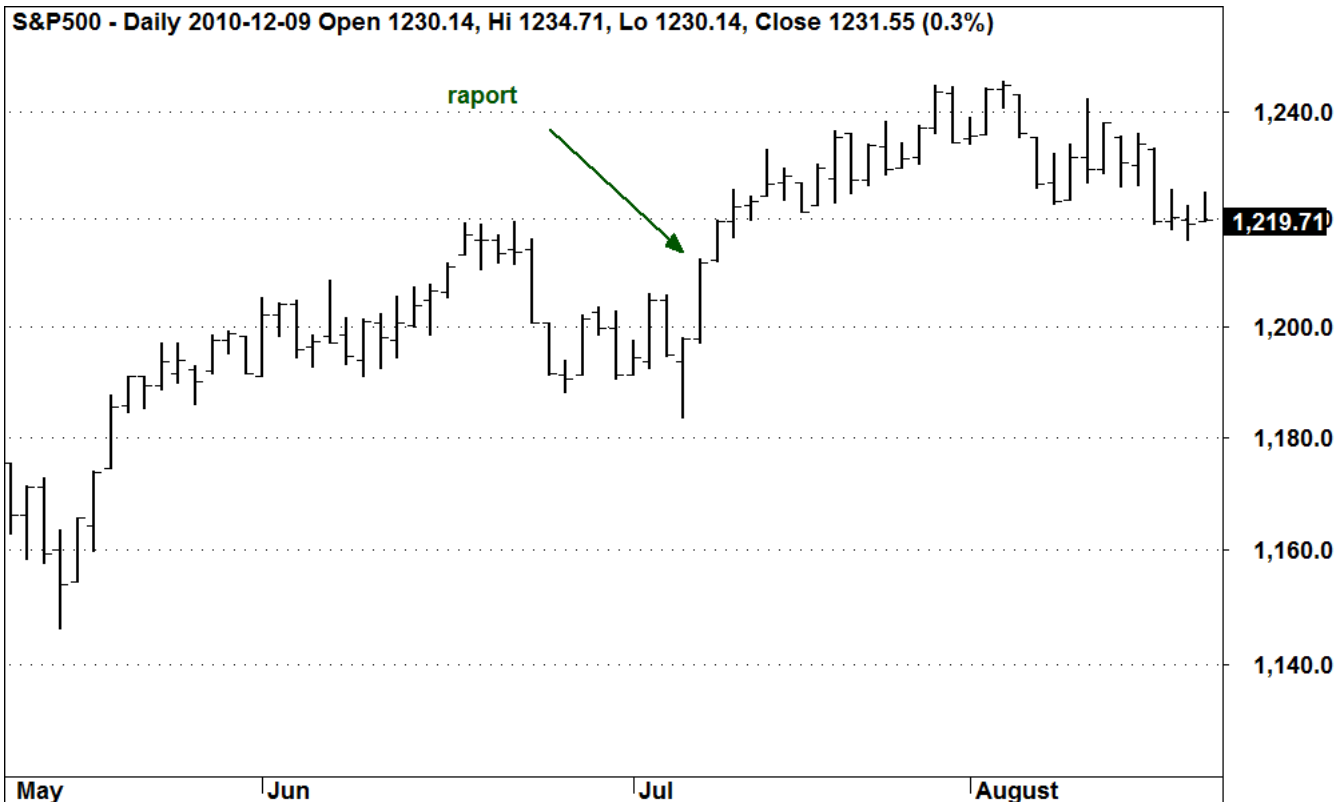


Po przejściu 1205 indeks poszedł na 1220, a potem na 1245 do linii trendu spadkowego, gdzie jak widzimy odpadł. Poprzednio linia ta była na 1250, ale ponieważ opadała do indeks jej dotknął na 1245.



6 lipca napisałem, że jeżeli S&P 500 pokona opór na 1205, gdzie znajduje się połowa czarnej świecy będąca częścią formacji objęcia to test na 1220 bardzo prawdopodobny i jeżeli będzie udany to nawet do 1250, gdzie przebiega linia łącząca szczyty z lutego 2004 i marca z 2005. Tak się stało więc analiza nie ulega zmianie. Przypominam o tym, gdyż indeks znajduje się teraz w momencie kluczowym – wybicie podwójnego szczytu da ruch na 1250, ale odpadnięcie z tego poziomu zostanie przez większość graczy odebrane negatywnie.

**Sprawdzenie:**

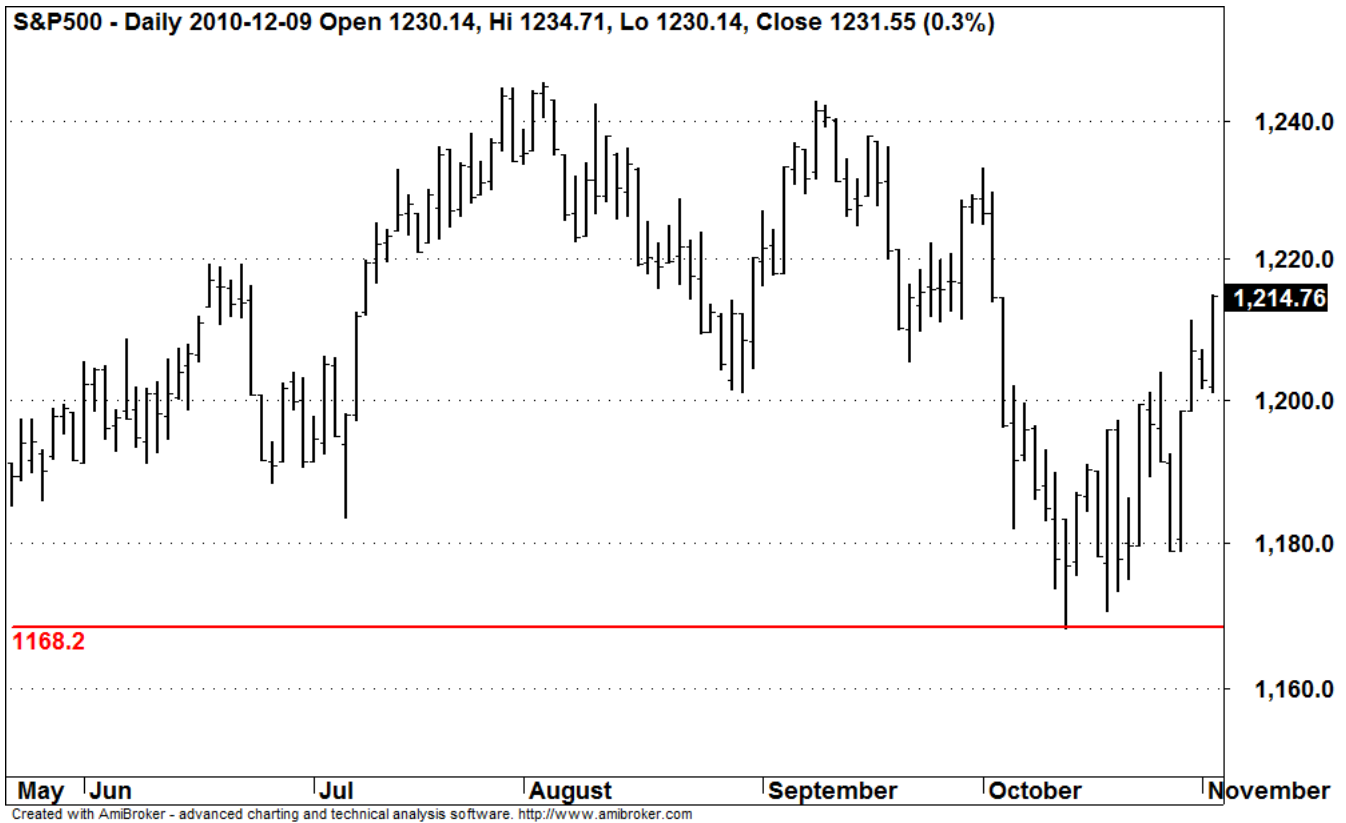


Created with AmiBroker - advanced charting and technical analysis software. <http://www.amibroker.com>



Głowa z ramionami z linią szyi w okolicach 1210. Minimalny zasięg dla spadków to 1165. Potwierdzeniem wybicia będzie zamknięcie dnia poniżej 1205.

## Sprawdzenie:

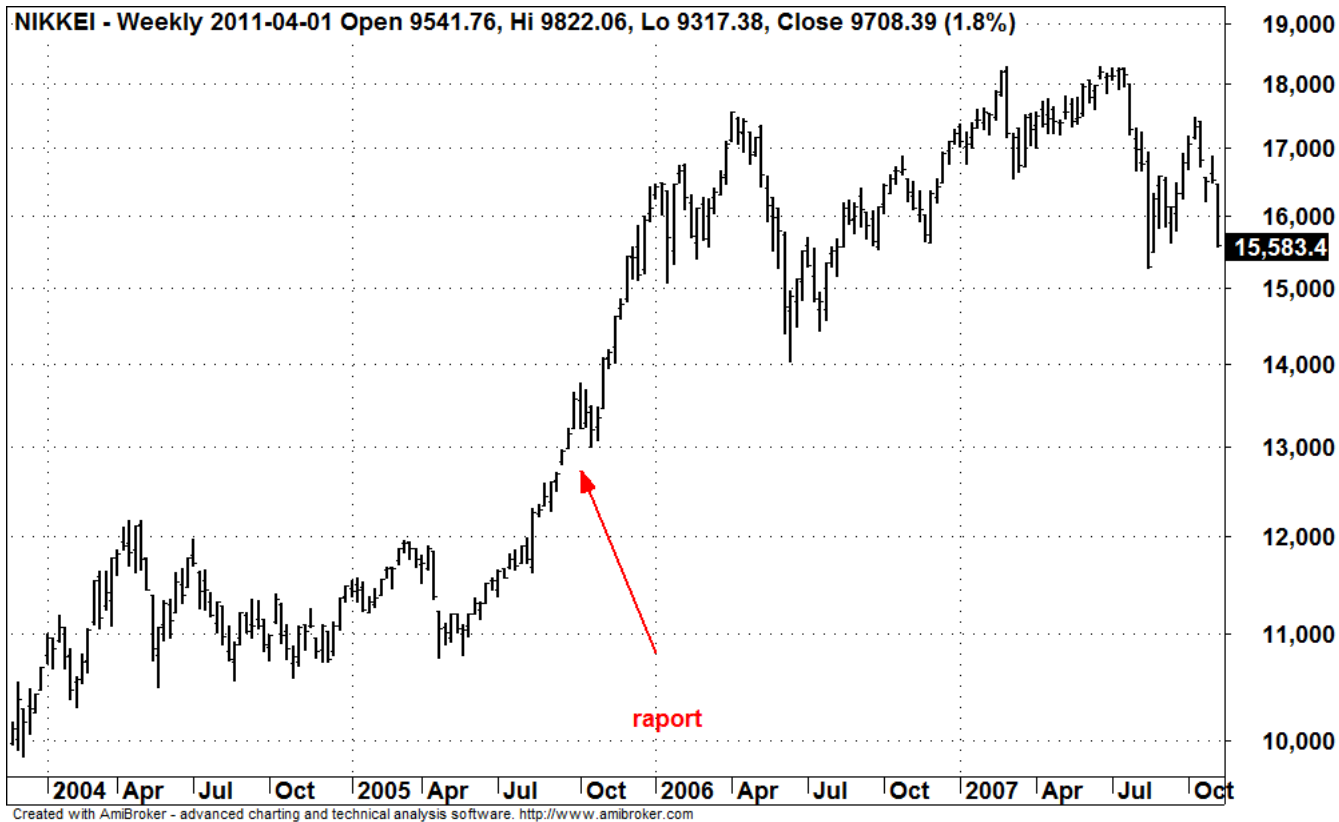


13 października 2005 indeks S&P500 spadł do 1168.2 , trzy tygodnie później.



Indeks Nikkei zachowuje się wyjątkowo mocno. Minimalny zasięg z odwróconej formacji głowy z ramionami z linią szyi w okolicach 12200 wynosi 16.500.

### Sprawdzenie:



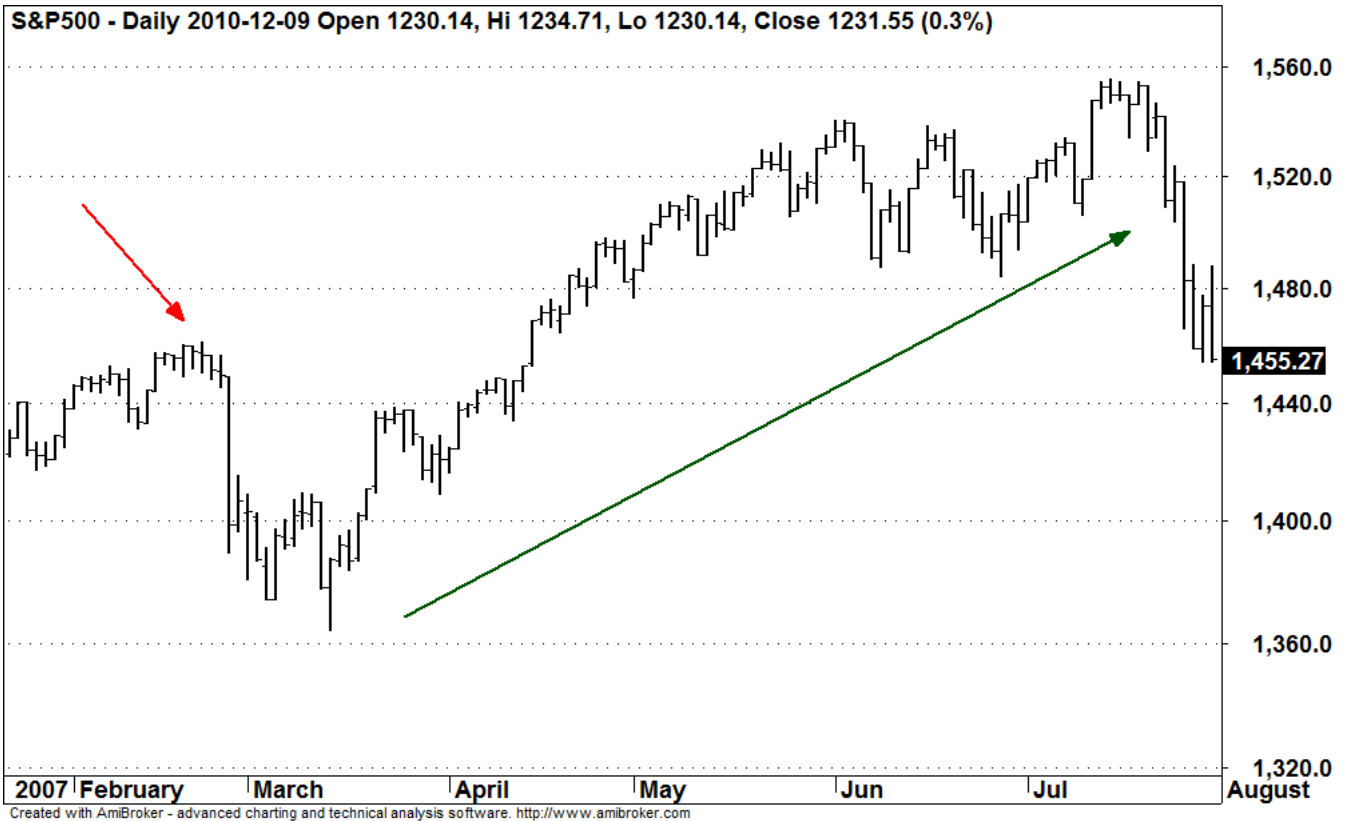
S&amp;P 500 (USA)-Monthly 02/28/2007 C=1457.630 +19.390 O=1437.900 H=1460.530 L=1431.430 V=-1649544064



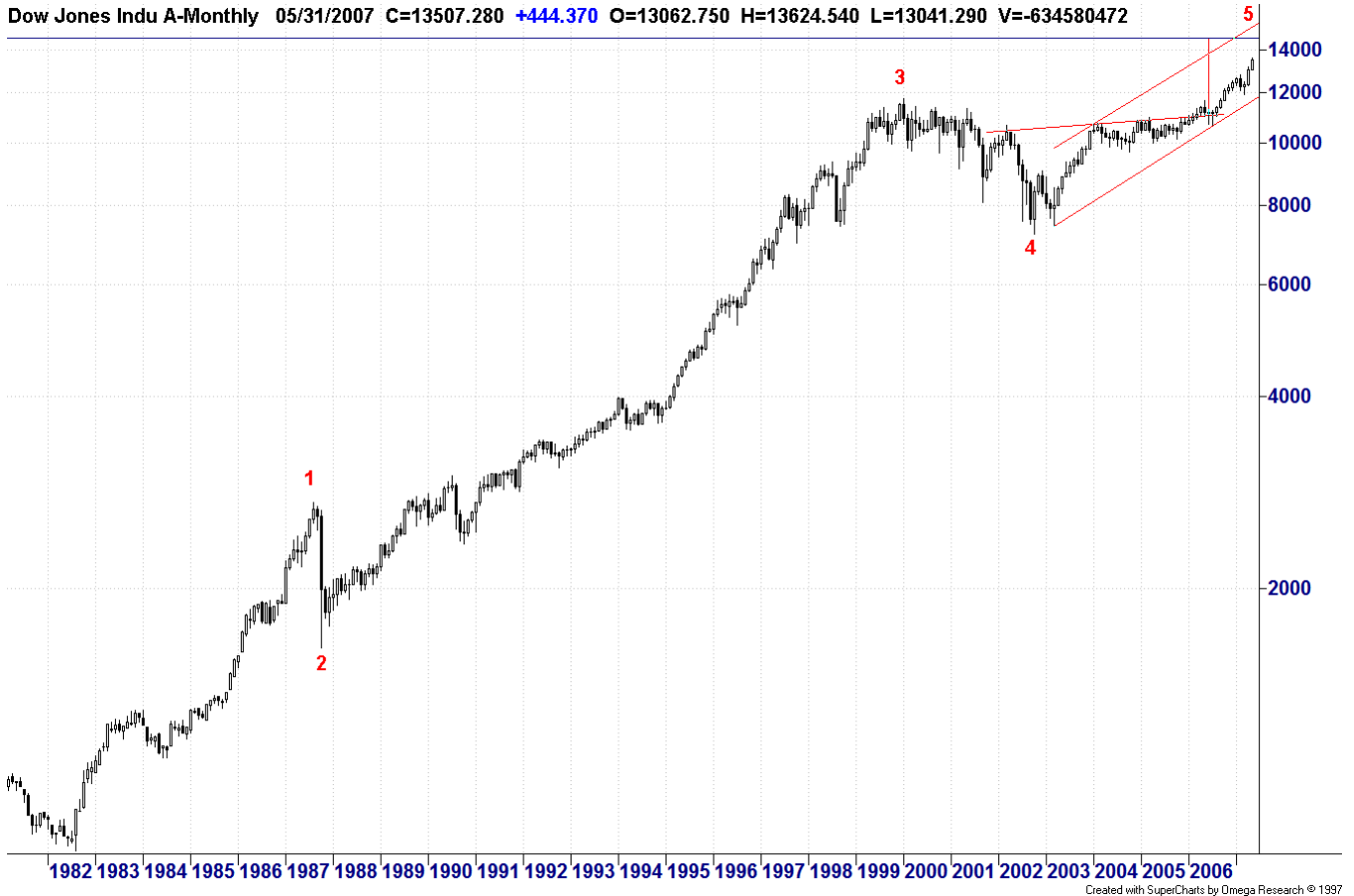
Created with SuperCharts by Omega Research © 1997

W długim terminie indeks realizuje minimalny zasięg z odwróconej formacji głowy i ramion, który wynosi 1561. Jest to dokładnie poziom poprzedniego szczytu oraz górne ograniczenie kanału wzrostowego. Wybicie z formacji nastąpiło w roku 2005. Obecnie obserwujemy ósmą białą świecę na wykresie miesięcznym, co świadczy wprawdzie o niebywałej sile rynku, ale grozi korektą w postaci przynajmniej jednej świecy czarnej. Ostatni raz sekwencja ośmiu białych pojawiła się w roku 1980, a dziewięciu w roku 1983. Potem zawsze była korekta, więc najpóźniej w kwietniu powinno dojść do poważniejszej przeceny na indeksie S&P 500, oczywiście bez wpływu na trend długoterminowy.

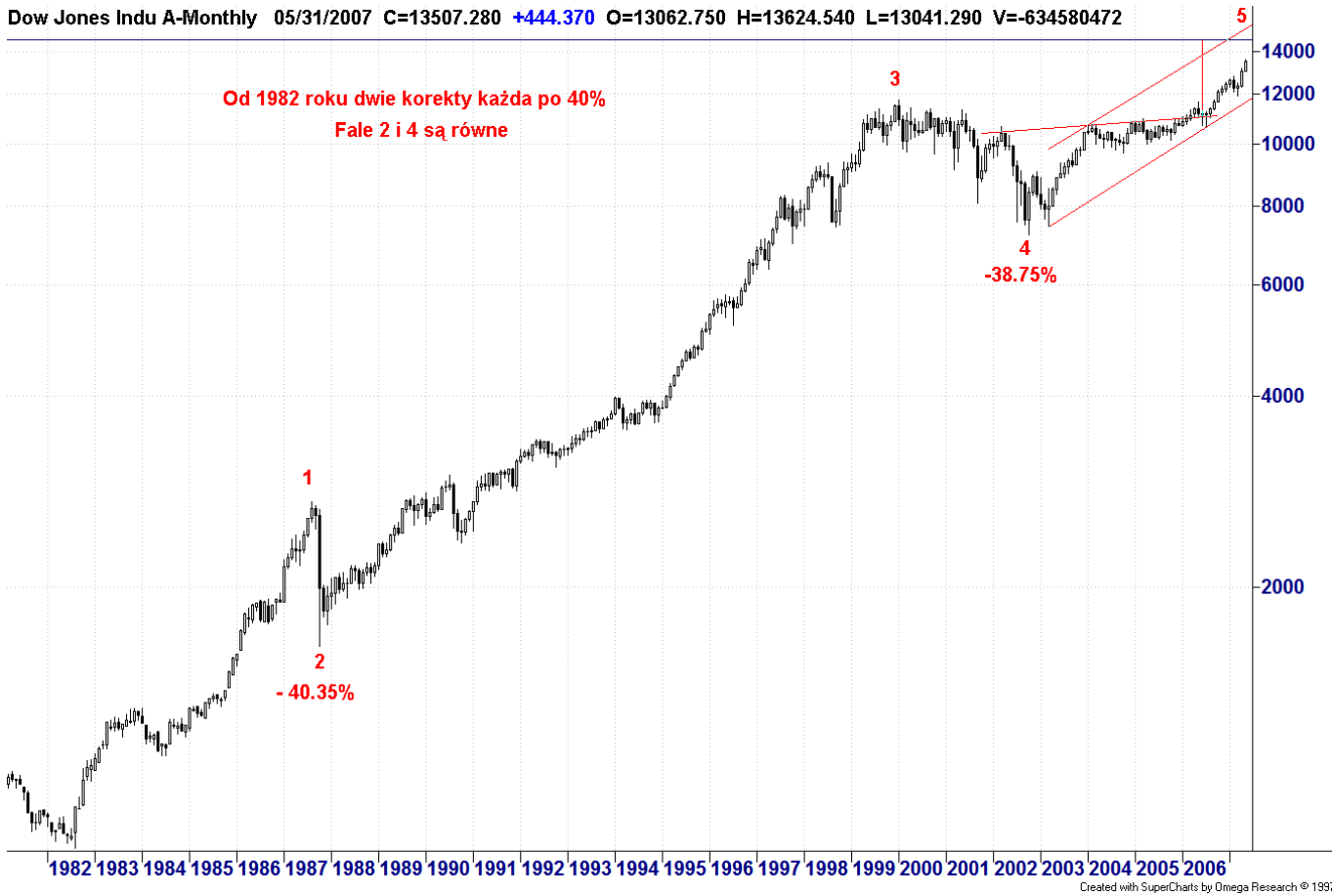
## Sprawdzenie:



Jeszcze w lutym dwa dni po raporcie nastąpił 50 pkt spadek na S&P500, po którym rynek wrócił do trendu wzrostowego dochodząc do zaprojektowanego poziomu 1561 pkt. Maksimum wyniosło 1555, różnica 6 pkt na odcinku 200 pkt.

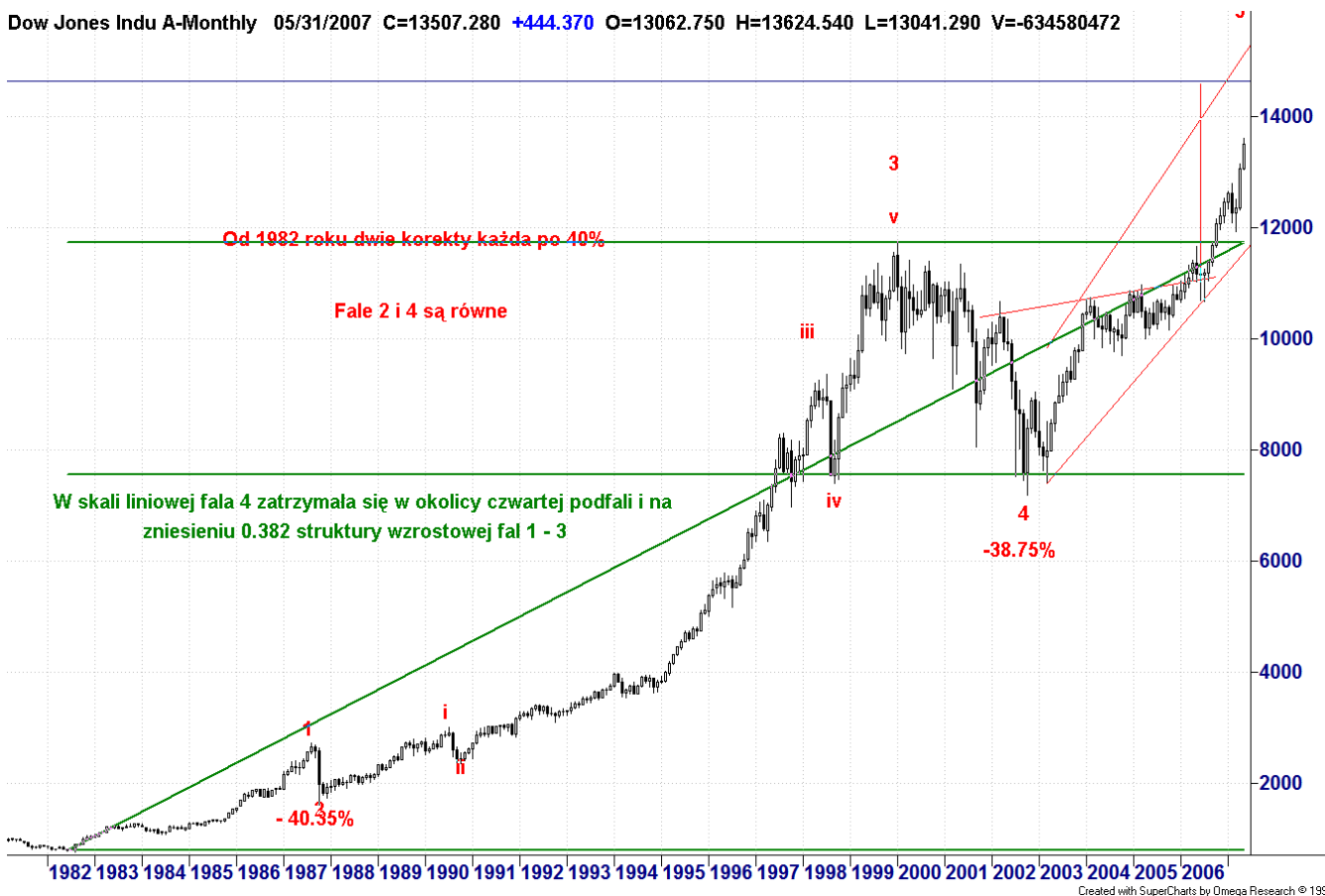


Klasyczna piątka od 1982 roku. Nie ma innego równie logicznego sposobu oznaczenia fal na tym wykresie. Nie szukamy oznaczenia alternatywnego - zawsze takie oznaczenie można na siłę znaleźć.



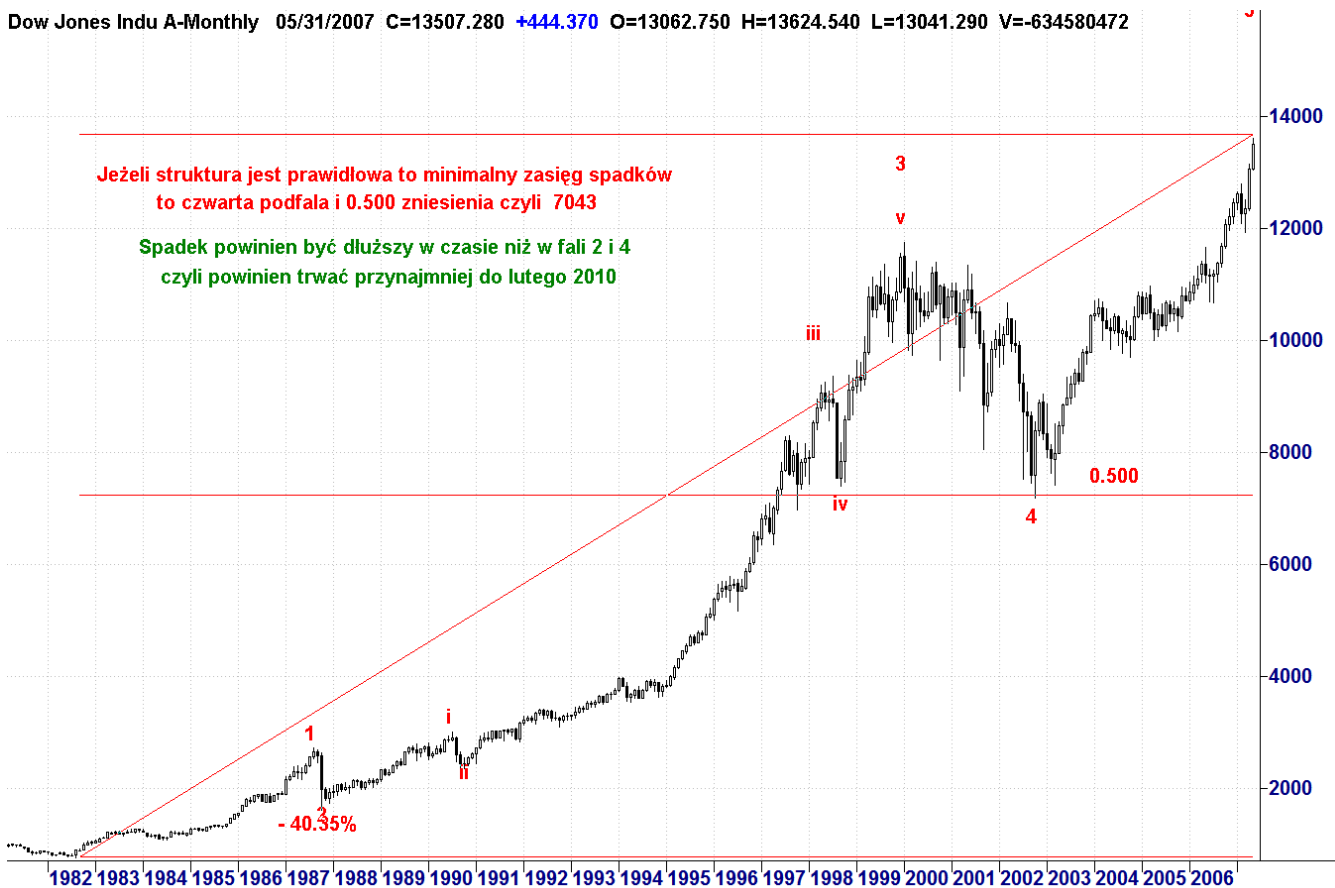
Od 1982 roku dwie korekty, każda po 40%.

Dow Jones Indu A-Monthly 05/31/2007 C=13507.280 +444.370 O=13062.750 H=13624.540 L=13041.290 V=-634580472



W skali liniowej fala 4 zatrzymała się w okolicy czwartej podfali na zniesieniu 0.382 struktury wzrostowej fali 1-3.

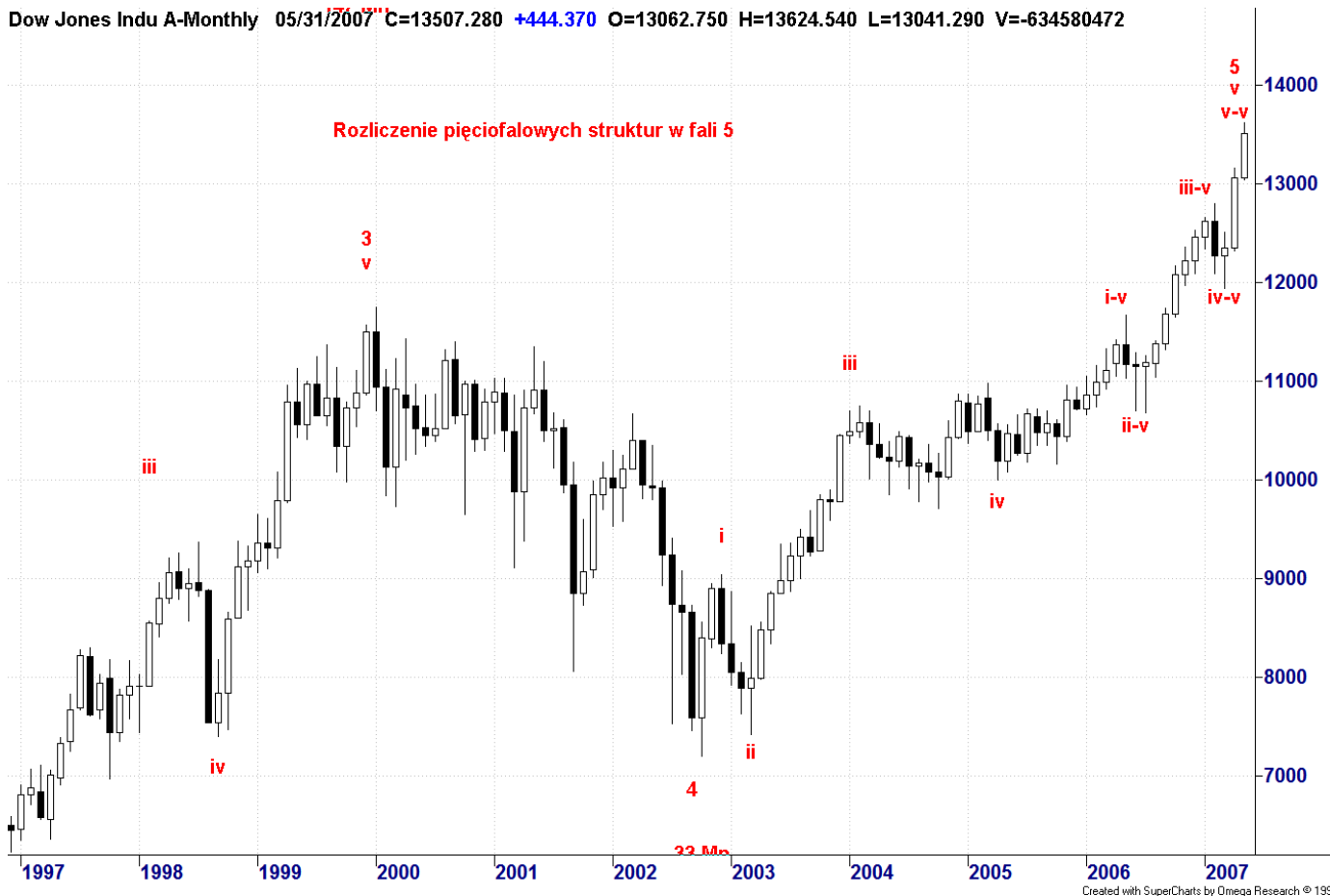
Dow Jones Indu A-Monthly 05/31/2007 C=13507.280 +444.370 O=13062.750 H=13624.540 L=13041.290 V=-634580472



Created with SuperCharts by Omega Research © 1997

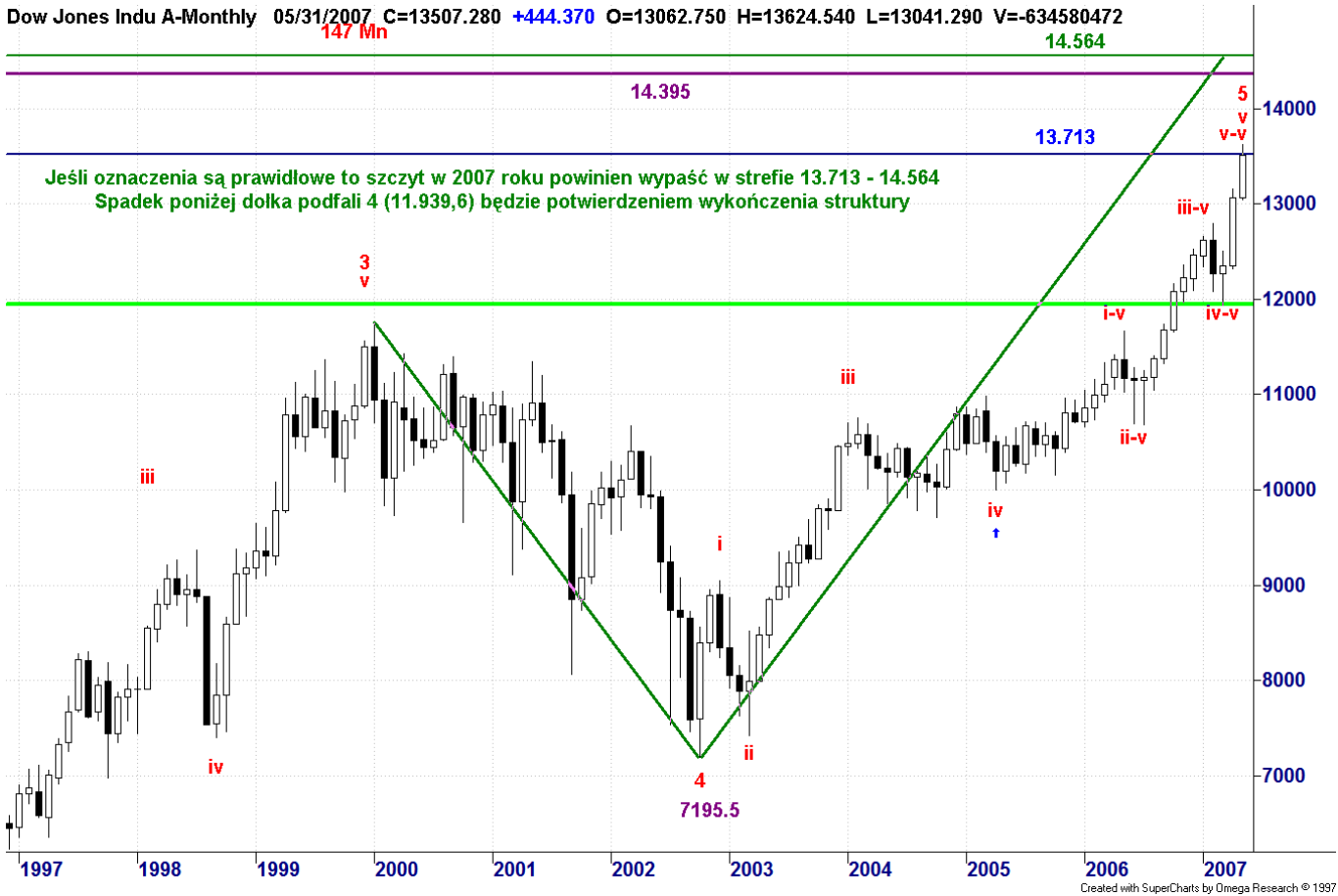
Jeśli struktura jest prawidłowa to minimalny zasięg spadków to czwarta podfala na 0.500 zniesienia na 7043 !!!

Dow Jones Indu A-Monthly 05/31/2007 C=13507.280 +444.370 O=13062.750 H=13624.540 L=13041.290 V=634580472



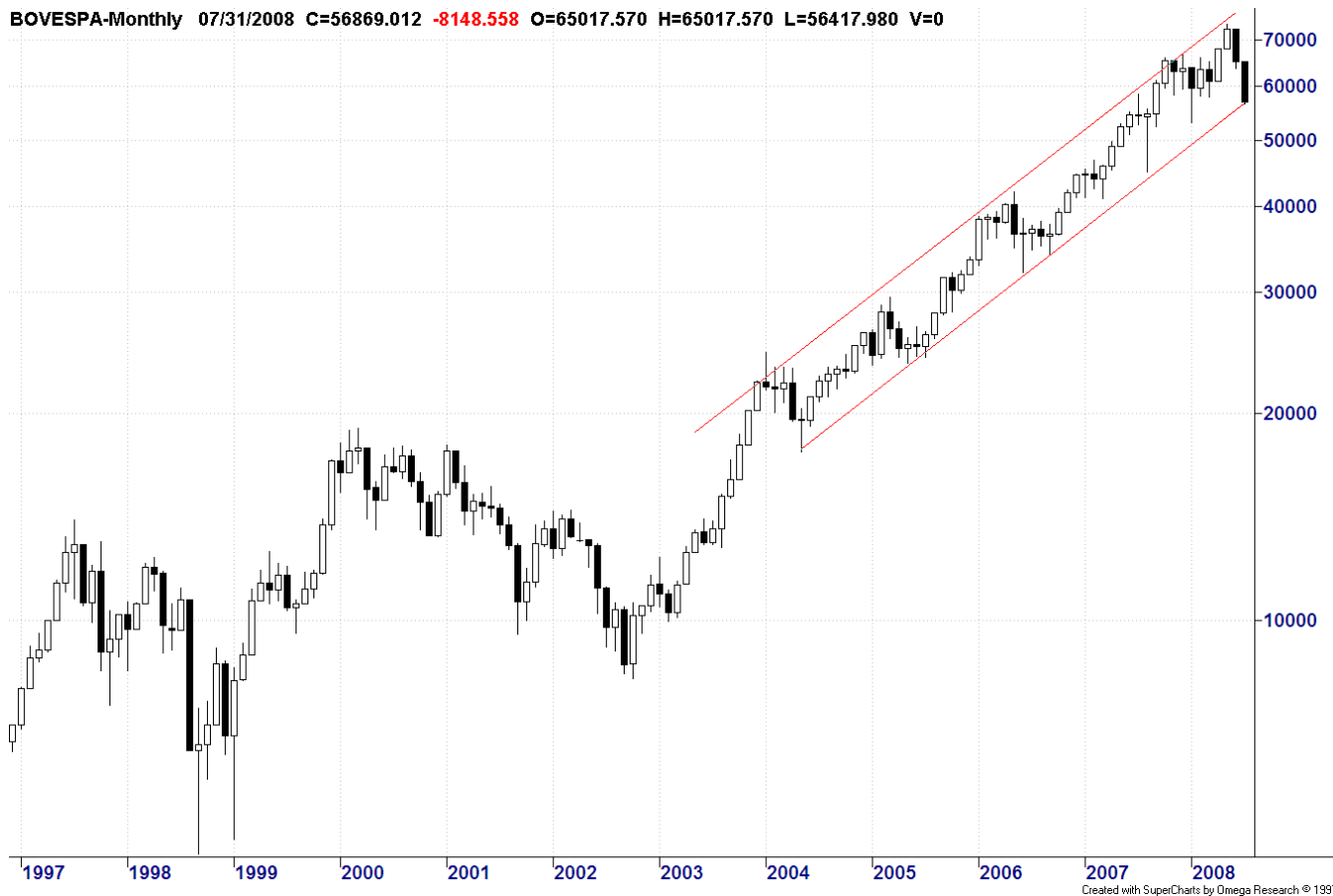
Created with SuperCharts by Omega Research © 1997

Rozliczenie pięciofalowych struktur w fali 5.



Jeśli oznaczenia są prawidłowe to szczyt w 2007 roku powinien wypaść w strefie 13.713 – 14.564. Spadek poniżej dolka podfali 4 (11.939,6) będzie potwierdzeniem struktury i otworzy drogę do spadków w okolicy 7.500.

BOVESPA-Monthly 07/31/2008 C=56869.012 -8148.558 O=65017.570 H=65017.570 L=56417.980 V=0



Created with SuperCharts by Omega Research © 1997

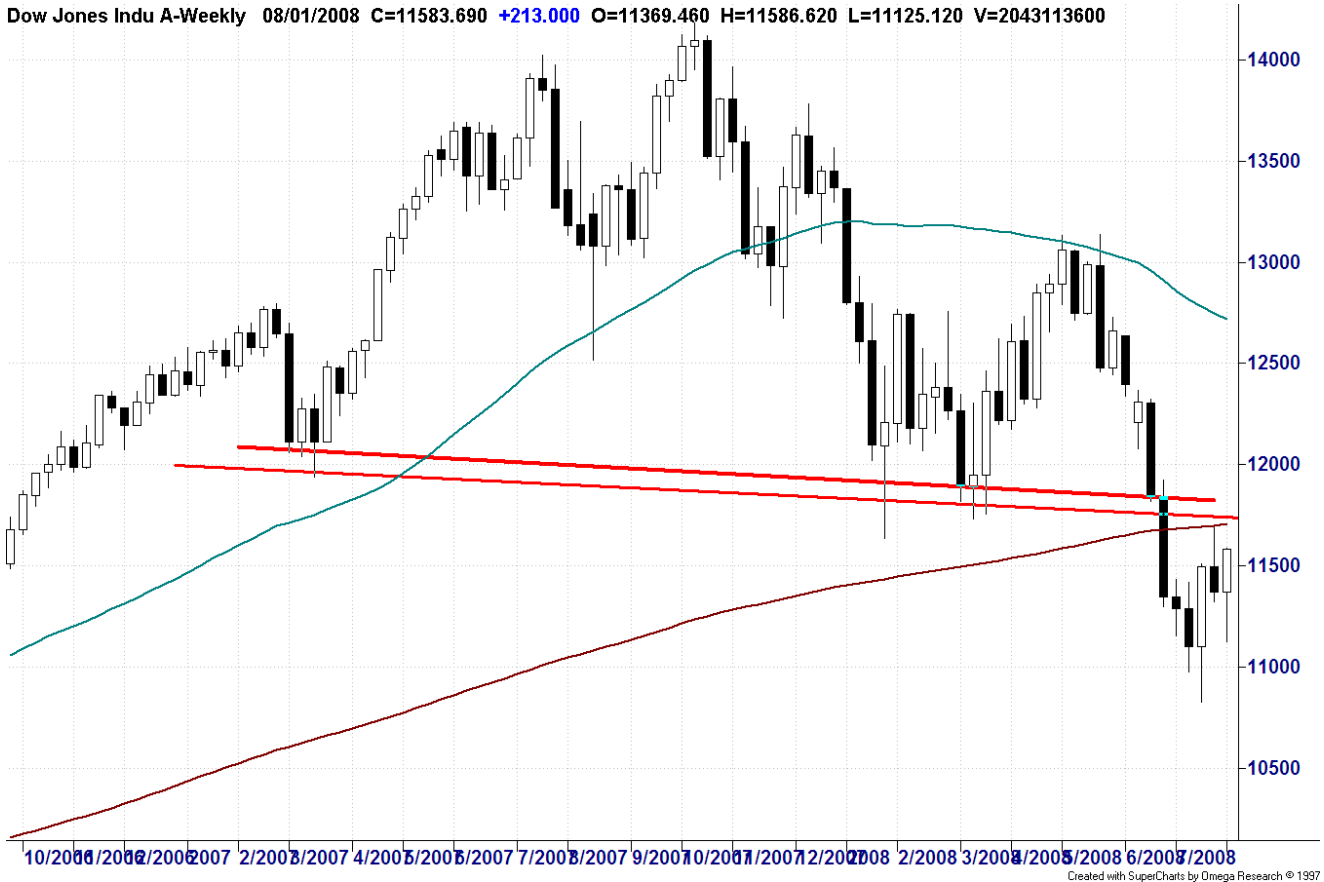
Bovespa doszła do dolnego ograniczenia kanału wzrostowego lub po prostu linii trendu wzrostowego poprowadzonej od 2004 roku. Wszystkie inne indeksy już takie linie pokonały, a Bovespa jeszcze się trzyma dość mocno. Od 2003 roku indeks wzrósł z 10.000 do 70.000, czyli siedmiokrotnie. Jeżeli większość indeksów i papierów jest na poziomie z maja – czerwca 2006, to dla Bovespy ten poziom wynosi 35.000. Wniosek: bardzo drogi indeks o ogromnym potencjale spadkowym. Na wykresie po zamknięciach powinno mieć tam teraz miejsce lekkie podbicie w celu wyrysowania prawego ramienia, po którym powinno dojść do rzeczywistego spadku. Planowany początek spadków to druga połowa września tego roku.

### Sprawdzenie:

BOVESPA-Weekly 10/17/2008 C=36399.090 +789.551 O=35609.020 H=43753.270 L=33752.078 V=0



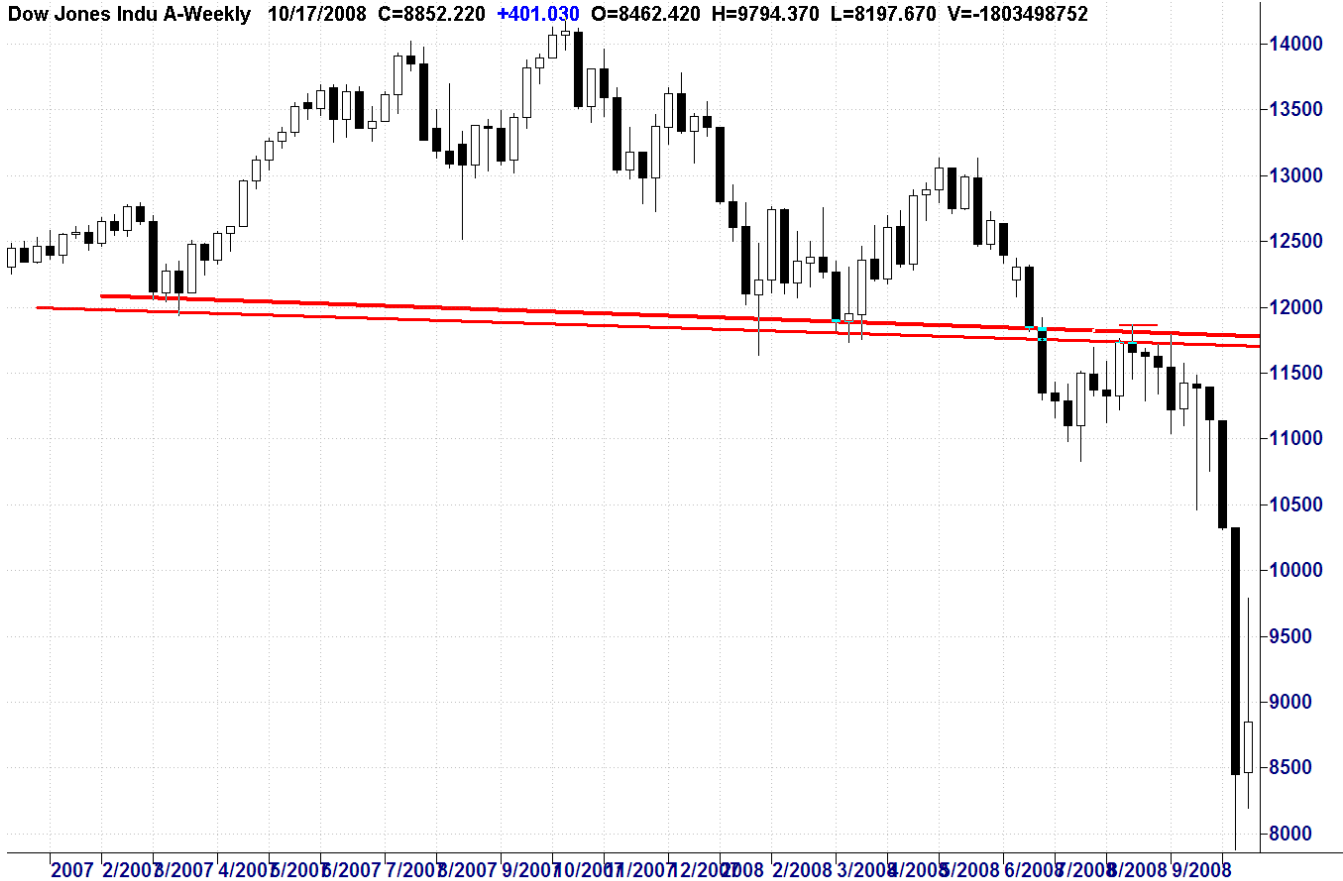
Dow Jones Indu A-Weekly 08/01/2008 C=11583.690 +213.000 O=11369.460 H=11586.620 L=11125.120 V=2043113600

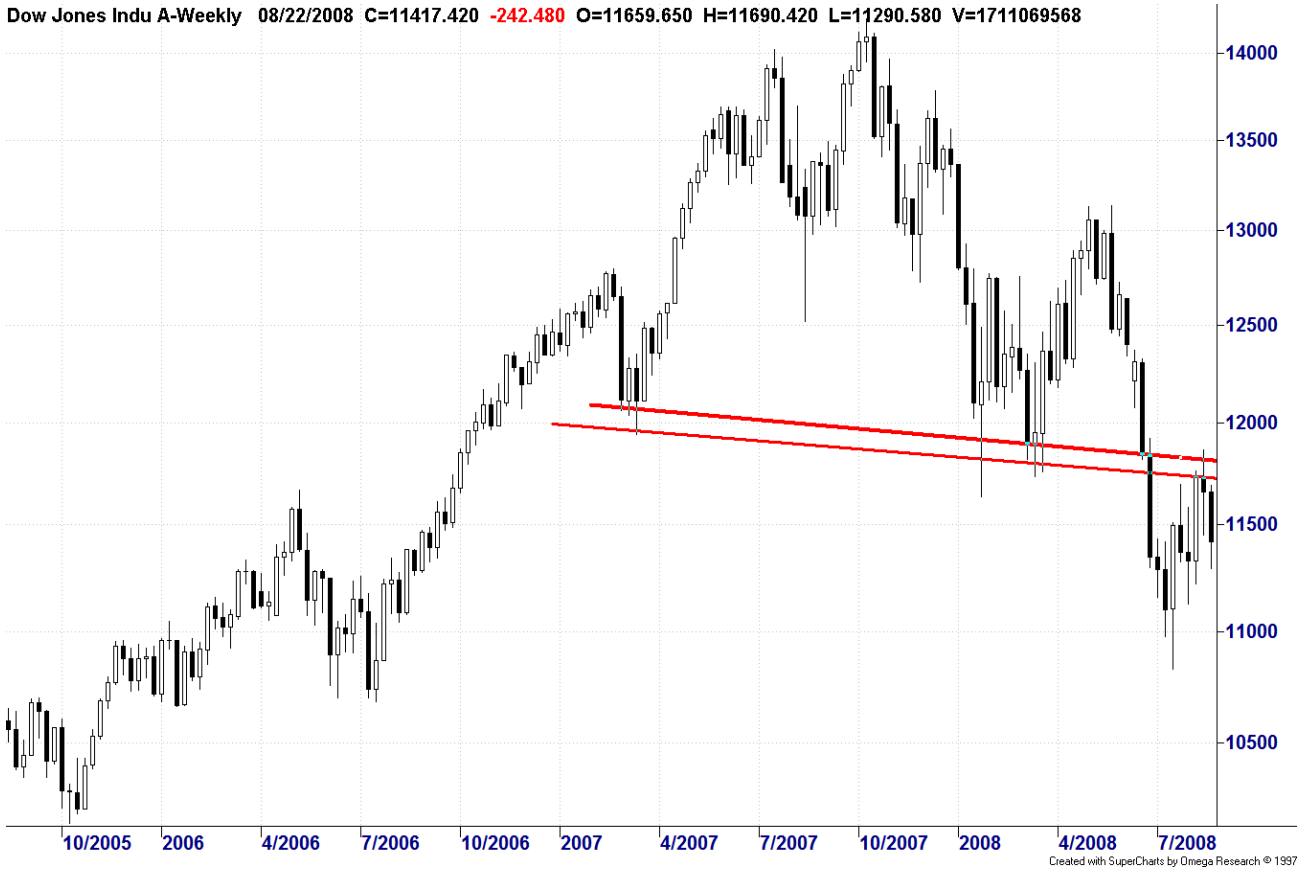


Opór to 11.800. Na razie ruch traktujemy jako powrotny do średniej z 200 tygodni i linii szyi. Wyjście powyżej to powrót hossy, odpadnięcie będzie oznaczać słabość. Ciekawe niezwykle jest to, że po zamknięciach równowaga fali c do a w korekcie abc ostatniej sekwencji spadkowej wypada właśnie na linii szyi, co jeszcze bardziej potwierdza ważność poziomu 11.800.

### Sprawdzenie:

Dow Jones Indu A-Weekly 10/17/2008 C=8852.220 +401.030 O=8462.420 H=9794.370 L=8197.670 V=-1803498752



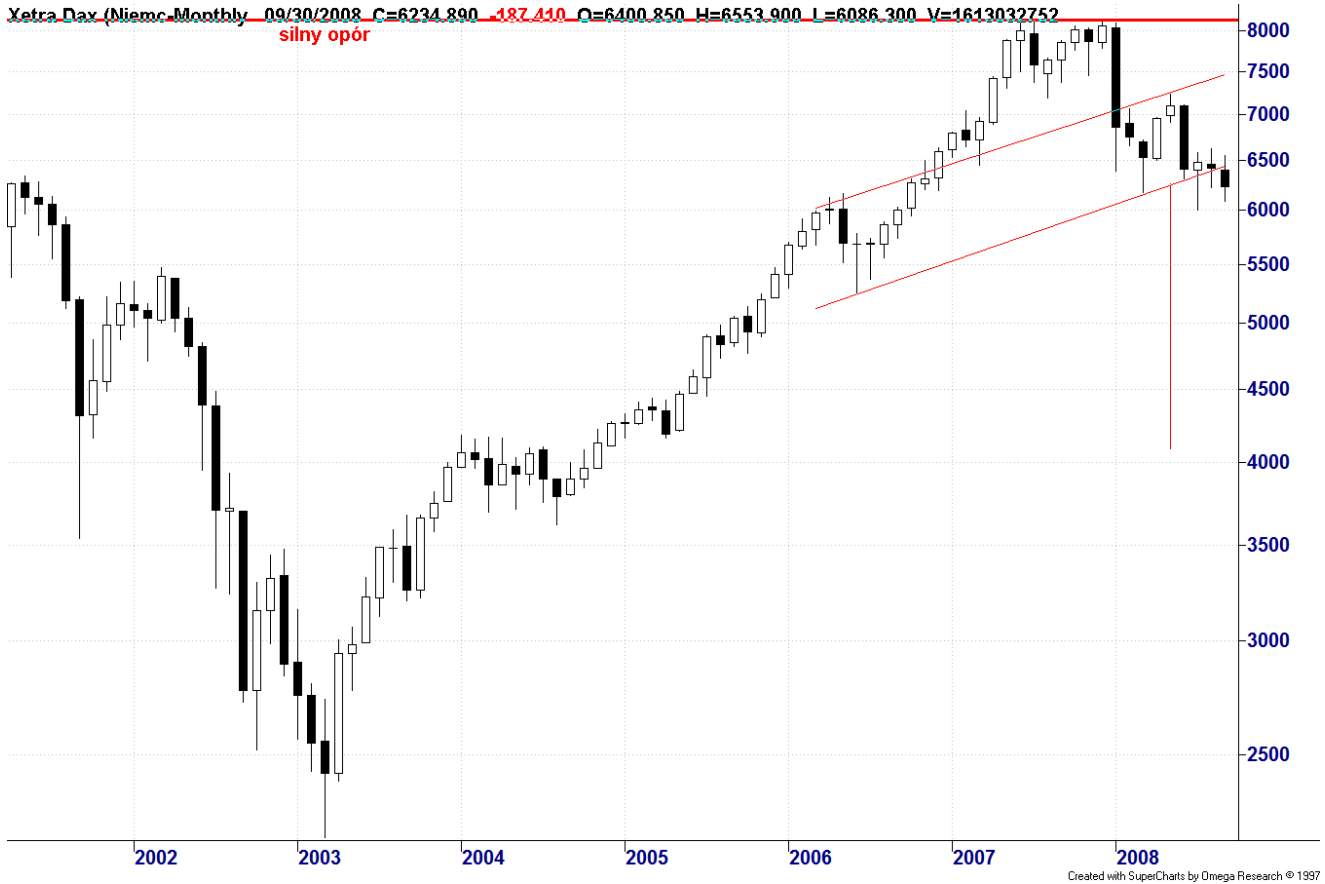


Na wykresie tygodniowym DJIA po linii szyi. Oznacza to, że poziom 12.000 jest ważną linią oporu i dopóki nie zostanie pokonany, o hossie można zapomnieć. W przypadku nieprzebijania oporu zasięg minimalnych spadków to około 2000 punktów czyli 9500. Na to patrzy cały świat, więc musimy patrzeć i my.

### Sprawdzenie:

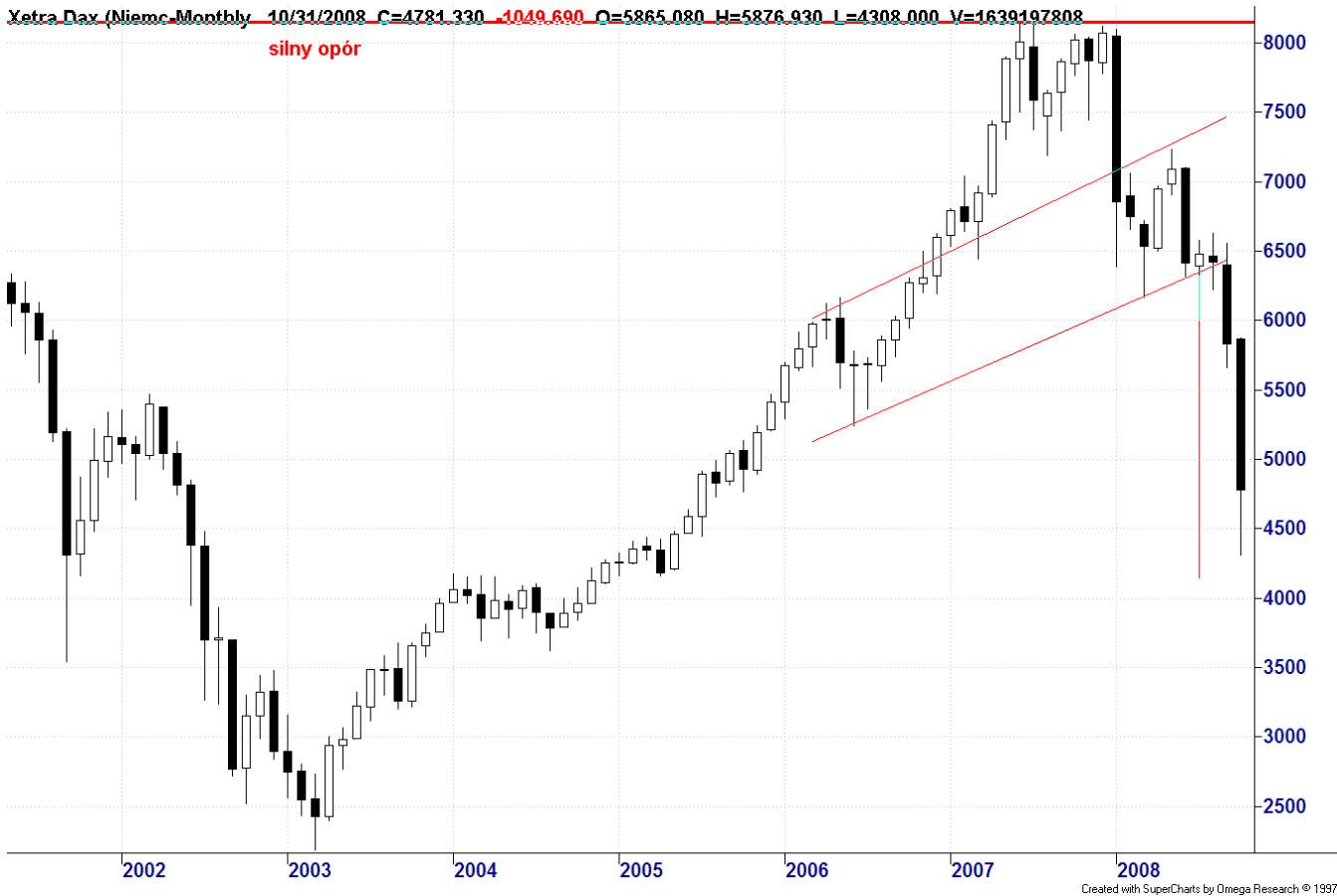
Dow Jones Indu A-Weekly 10/17/2008 C=8852.220 +401.030 O=8462.420 H=9794.370 L=8197.670 V=-1803498752



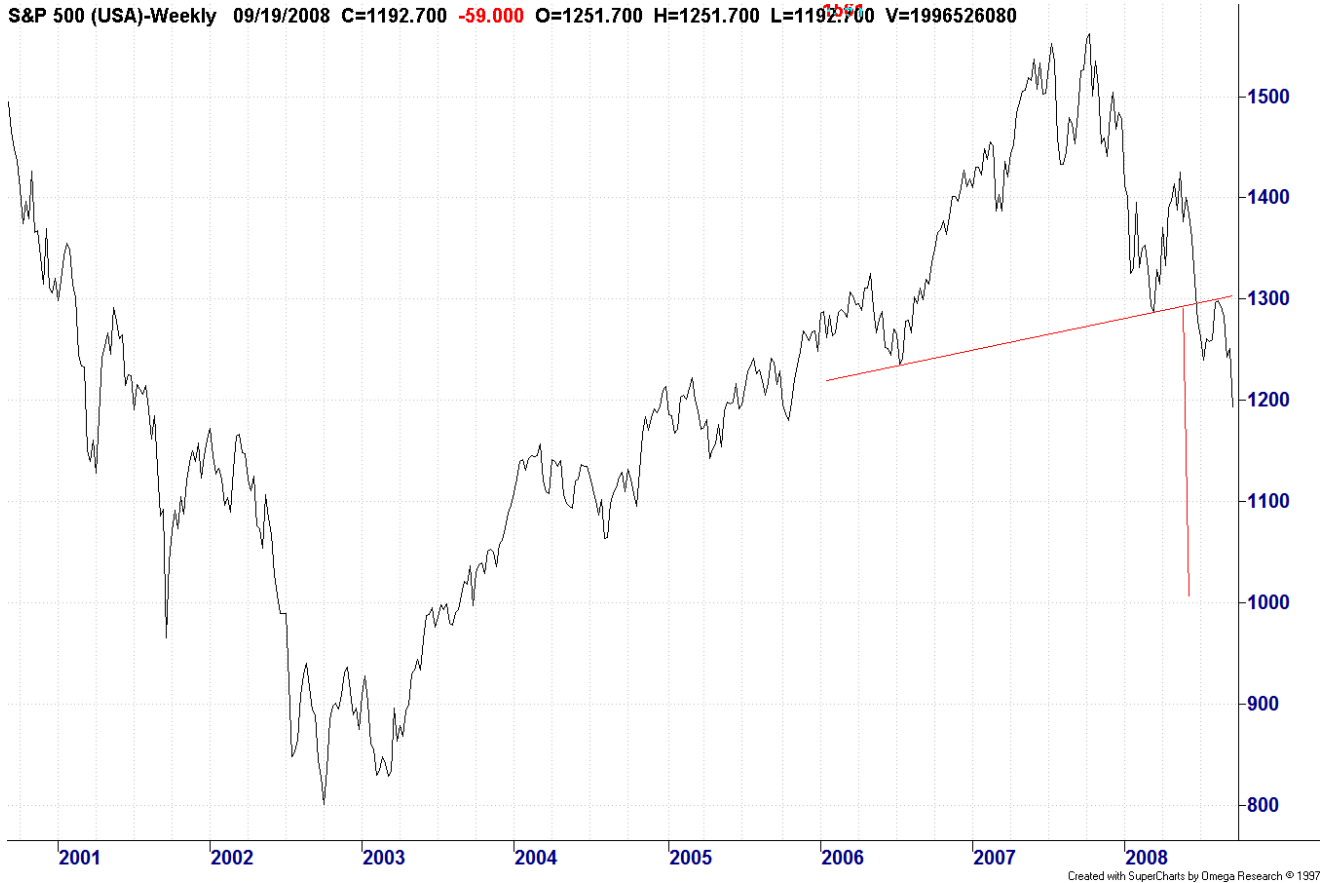


Przypominam wykres miesięczny na Dax, w tym miesiącu zejście poniżej linii szyi, zasięg minimalny 4.000. Tym scenariuszem gramy dopóki indeks nie wróci powyżej 6.500. Zwracam uwagę na idealnie symetryczne prawie ramię.

### Sprawdzenie:

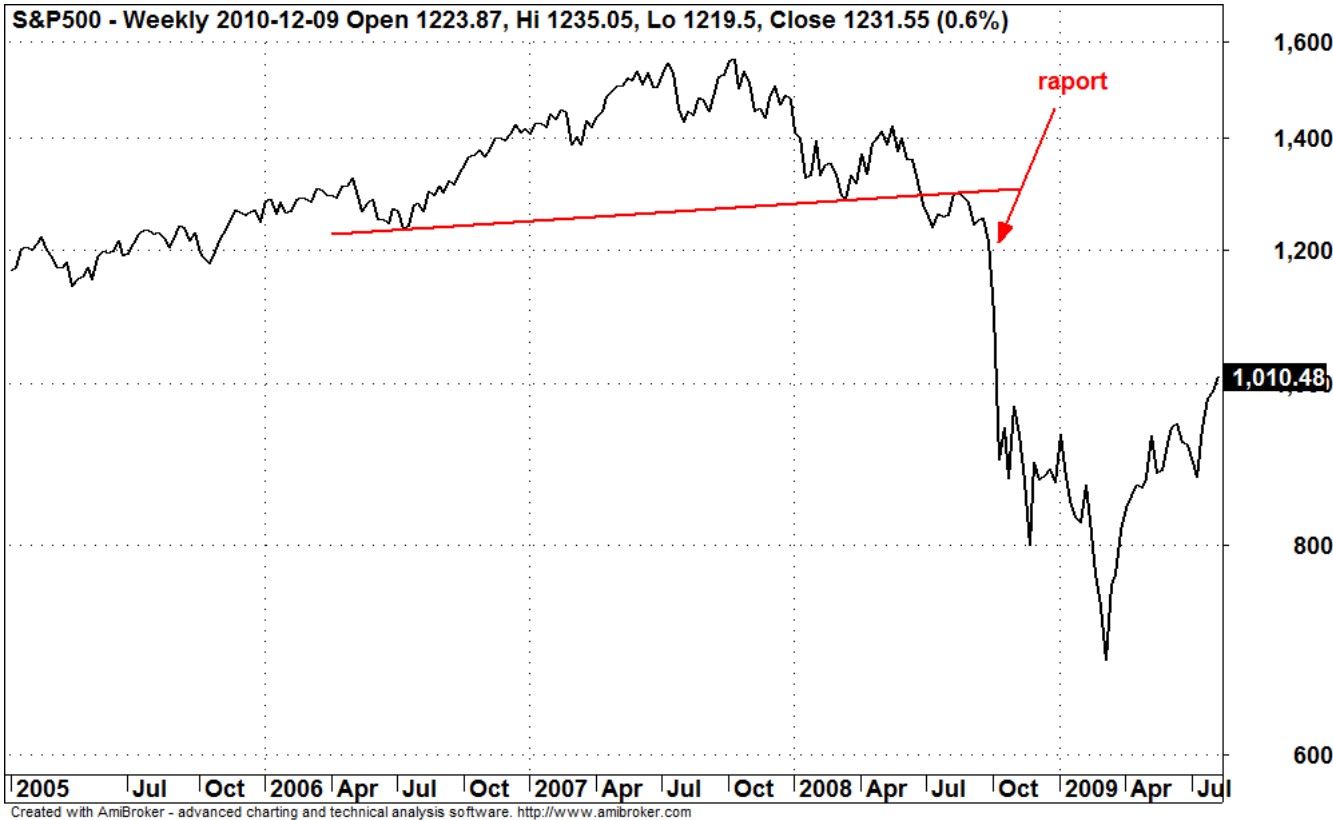


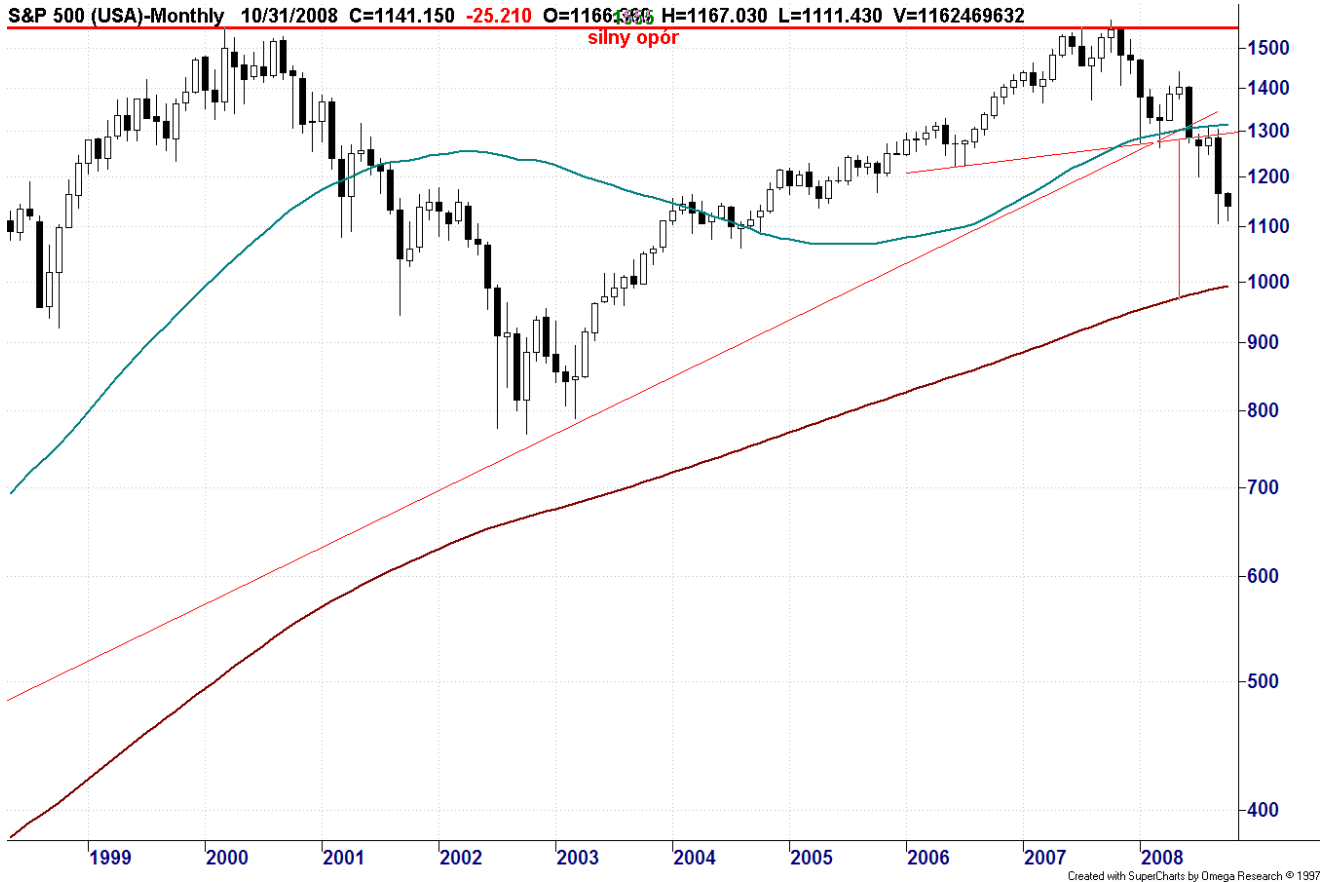
S&amp;P 500 (USA)-Weekly 09/19/2008 C=1192.700 -59.000 O=1251.700 H=1251.700 L=1192.700 V=1996526080



Klasyczny ruch powrotny do linii szyi do poziomu na 1300 na tygodniach. Aktualnie powrót do trendu i minimalny zasięg to poziom 1000 punktów. Brak na razie przesłanek do zakończenia spadków, możliwe jedynie korekcyjne odbicia ze względu na krótkoterminowe wysprzedanie rynku. Ważny opór 1300 i nic wcześniej.

**Sprawdzenie:**

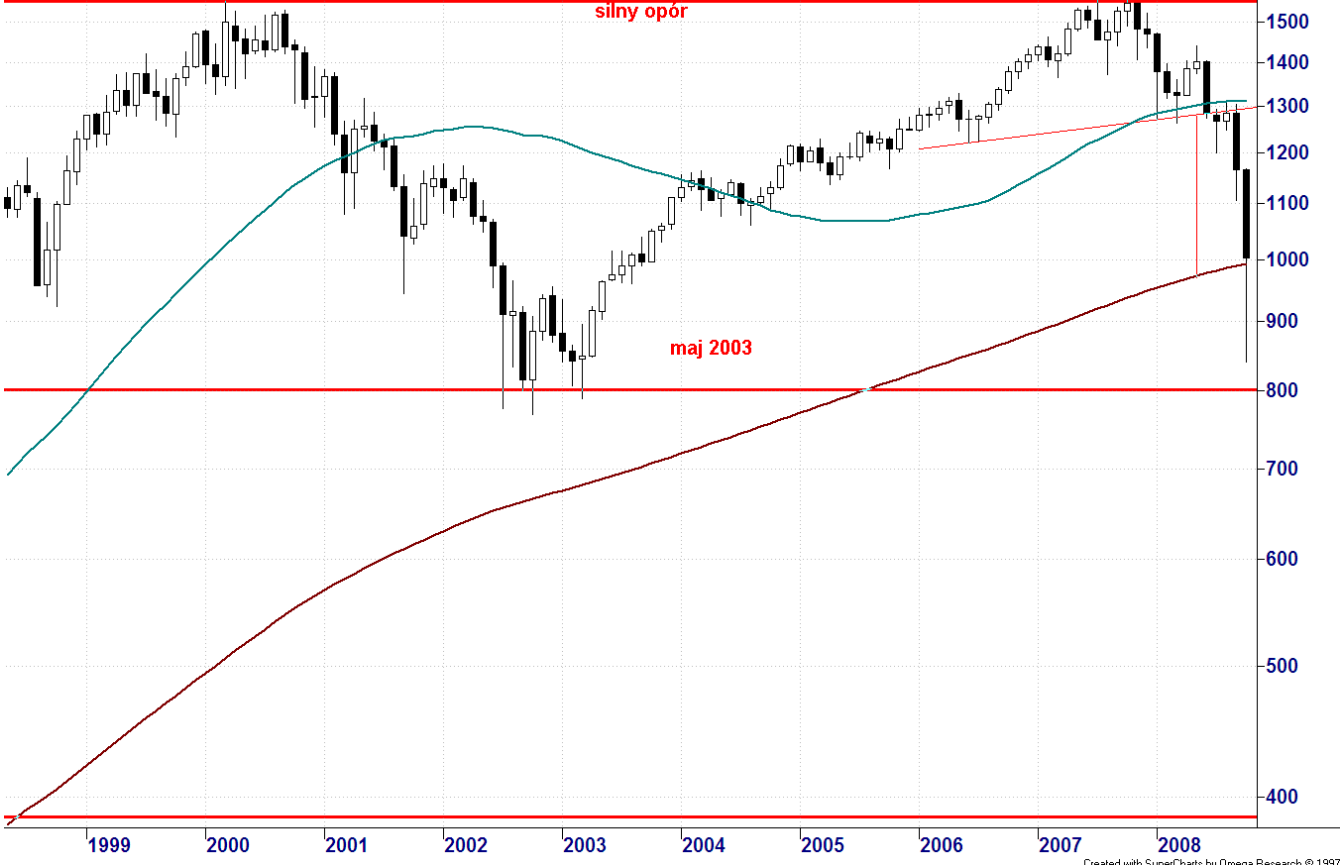




Dla przypomnienia, zasięg z głowy i ramion i jednocześnie poziom, gdzie przebiega średnia z 200 tygodni znajduje się na poziomie 1000 punktów. Nie oznacza to, że musimy tam zejść od razu. Ważna jest wiadomość jaką wysyła rynek, że minimalny zasięg spadków to właśnie strefa 1000 punktów. Może być też tak, że S&P500 już skończył spadki i nie zejdzie do 1000 punktów. Dzieje się tak dlatego, że rynek kierowany jest informacją i emocjami, a w minimalnym stopniu analizą techniczną.

# Sprawdzenie:

S&P 500 (USA)-Monthly 10/31/2008 C=1003.350 -163.010 O=1166.530 H=1167.030 L=839.800 V=-1314209536

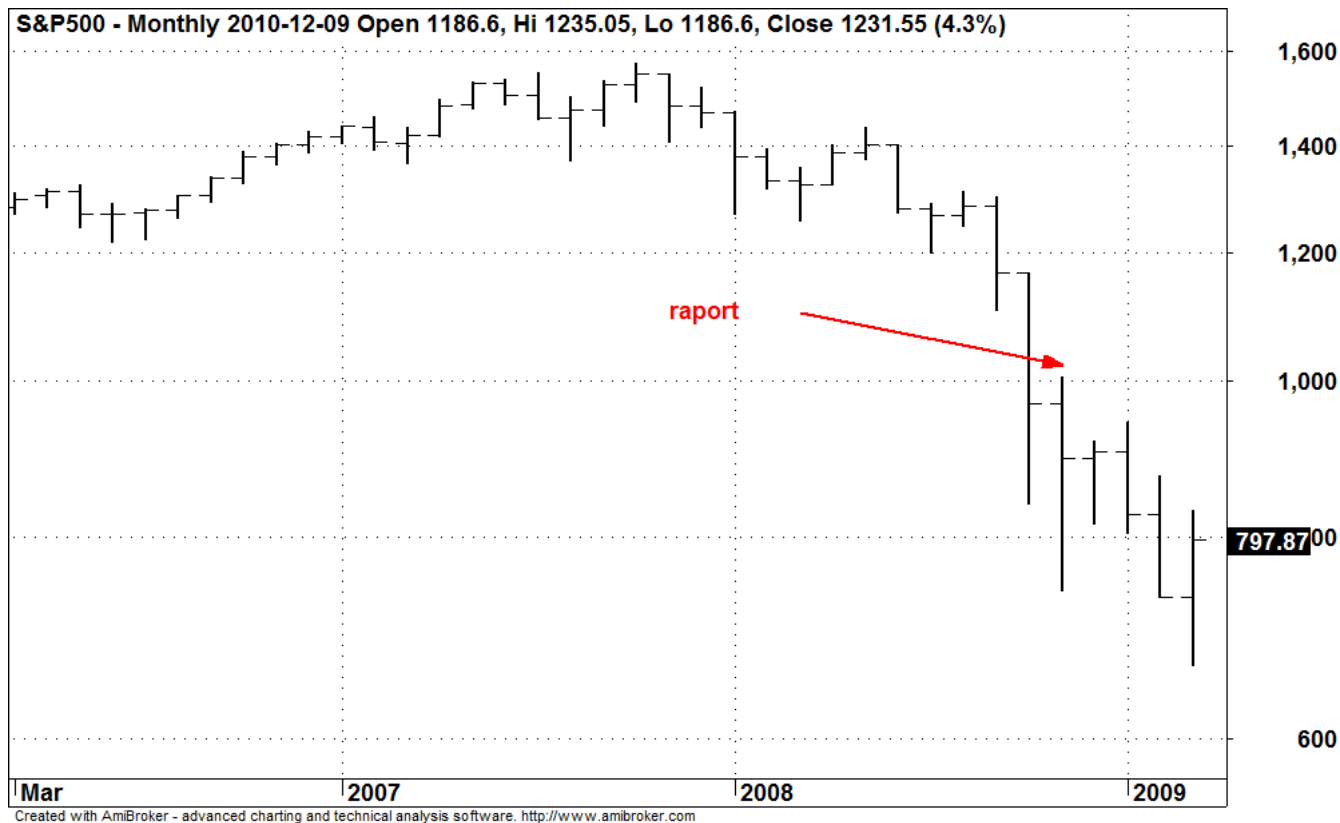


Created with SuperCharts by Omega Research © 1997



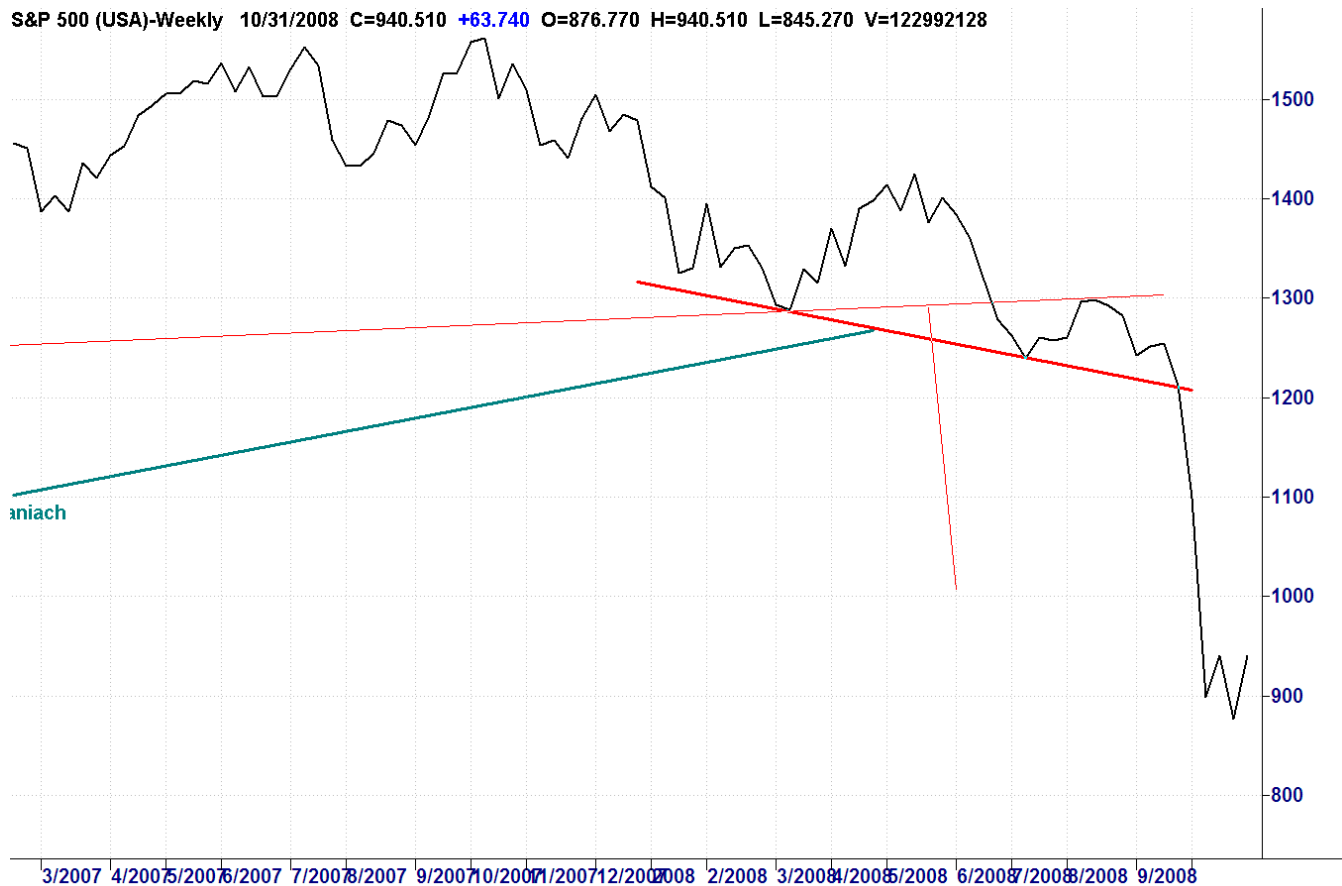
Średnia z 200 miesięcy znajduje się na poziomie 1000 punktów. Dopóki S&P500 jest powyżej to odbiór rynku będzie pozytywny. Schodzenie poniżej będzie odebrane źle. Ważne jest zamknięcie miesiąca. Na razie wsparcie obronione na zasadzie „zdechłego byka”, który jak spadnie z dziesiątego piętra to na drugie się odbije. Zachowanie w USA imponujące, ale zobaczymy co będzie, kiedy minie pierwsza euforia. Na razie uznajemy, że dołki z roku 2002, strefa 800 punktów została wybroniona, co przynosi ulgę wielu zmęczonych rynkiem inwestorów. Czy rysujemy coś poważniejszego w górę, czy tylko jest korekta? Na ocenę tego jest za wcześnie, założenie wstępne jest takie, że jest to tylko korekta spadków, która może potrwać nawet 3 miesiące.

### Sprawdzenie:



Dwa i pół miesiąca korekty.

S&amp;P 500 (USA)-Weekly 10/31/2008 C=940.510 +63.740 O=876.770 H=940.510 L=845.270 V=1222992128



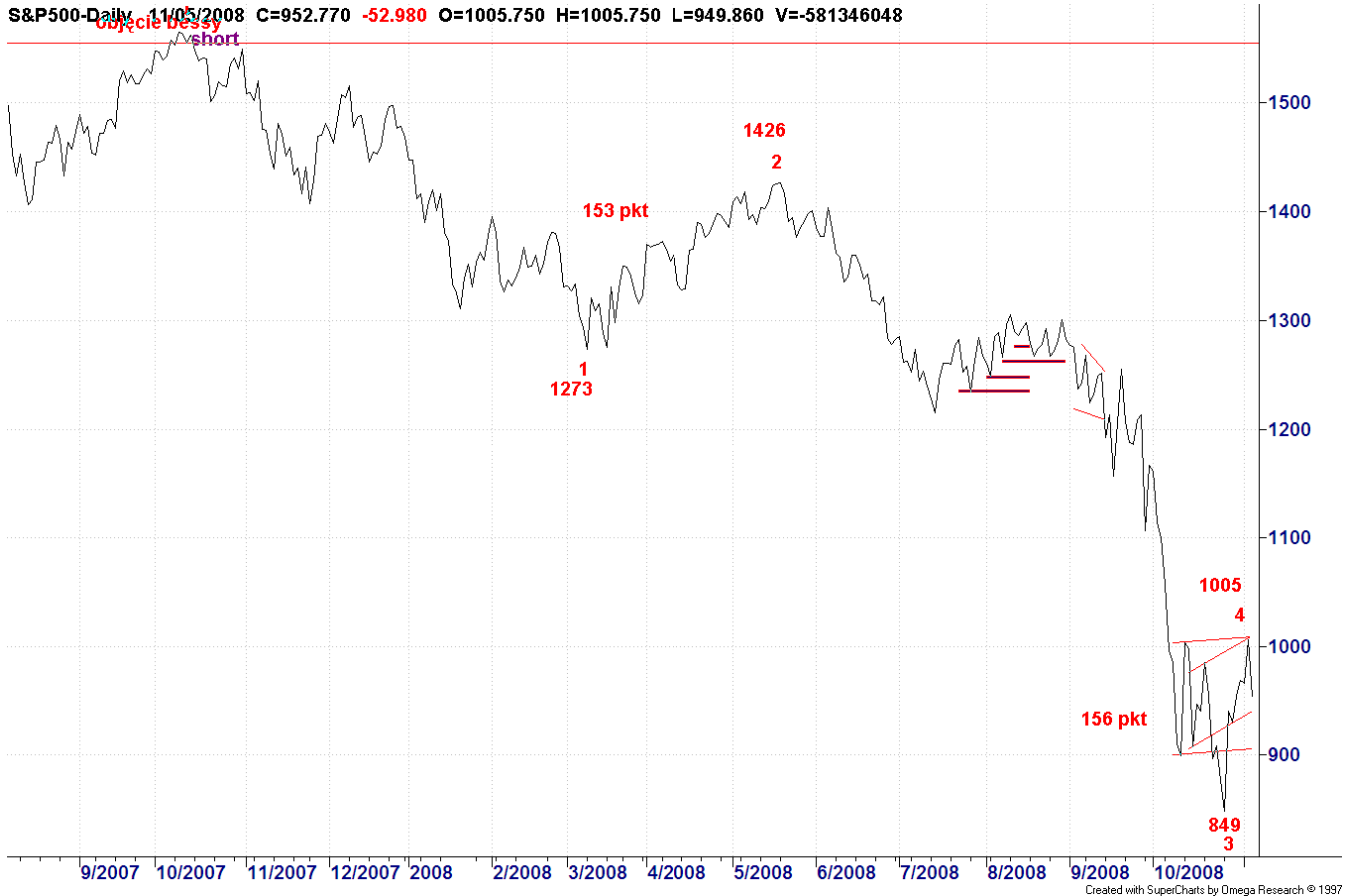
Created with SuperCharts by Omega Research © 1997

Dywergencja na tygodniach, podejście do czwartej podfali, szansa na odwróconą głowę na tygodniach, w czasie tworzenia prawego ramienia nasz rynek powinien zejść na 1550 jeszcze raz i wtedy dopiero szansa na wzrosty.

Jesteśmy w fali czwartej po zakończonej piątej w trzeciej na SP500, na rynku polskim jesteśmy w fali czwartej w trzeciej. Mamy tu pewne różnice, dlatego rynek może zaskoczyć poprzez rozjechanie korelacji pomiędzy wspomnianymi wyżej rynkami.

### Sprawdzenie:

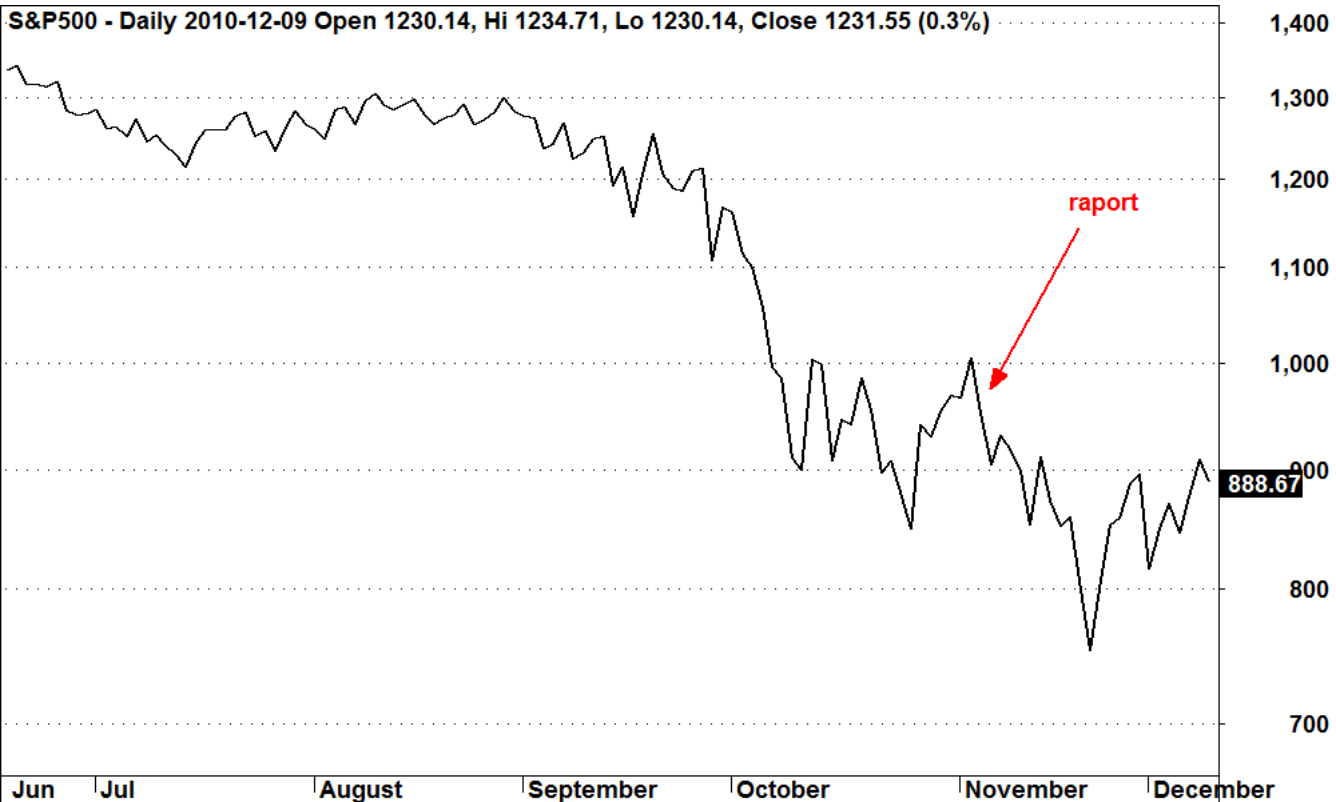


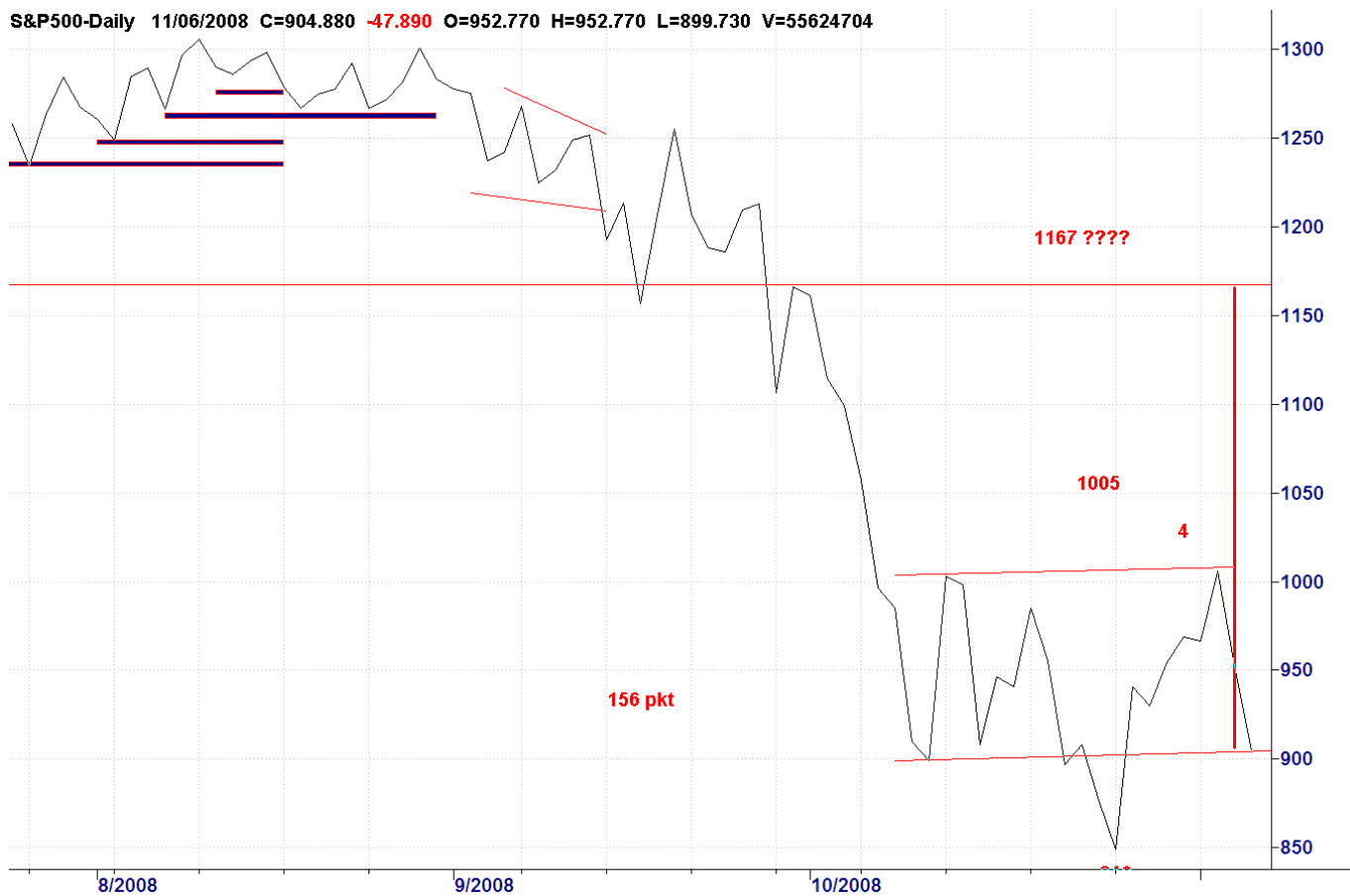


W domniemanej fali 4 S&P500 wzrósł 156 pkt, podczas gdy w fali korekta miała 153 pkt. Fala 4 równa fali 2, więc jeśli ma być fala 5 w dół równa fali 1 (podstawowa wskazówka Elliotta) to zasięg minimalny ruchu to  $1005 - 292 = 713$ .

Do zastanowienia fakt, czy czwórka nie będzie złożona (w Elliotcie wszystko jest bardzo proste, tylko że po fakcie). Jeżeli będzie złożona to rynek może zagrać na odwróconą H&S, co daje wsparcie i poziom do obserwacji na 941 i 900.

**Sprawdzenie:**

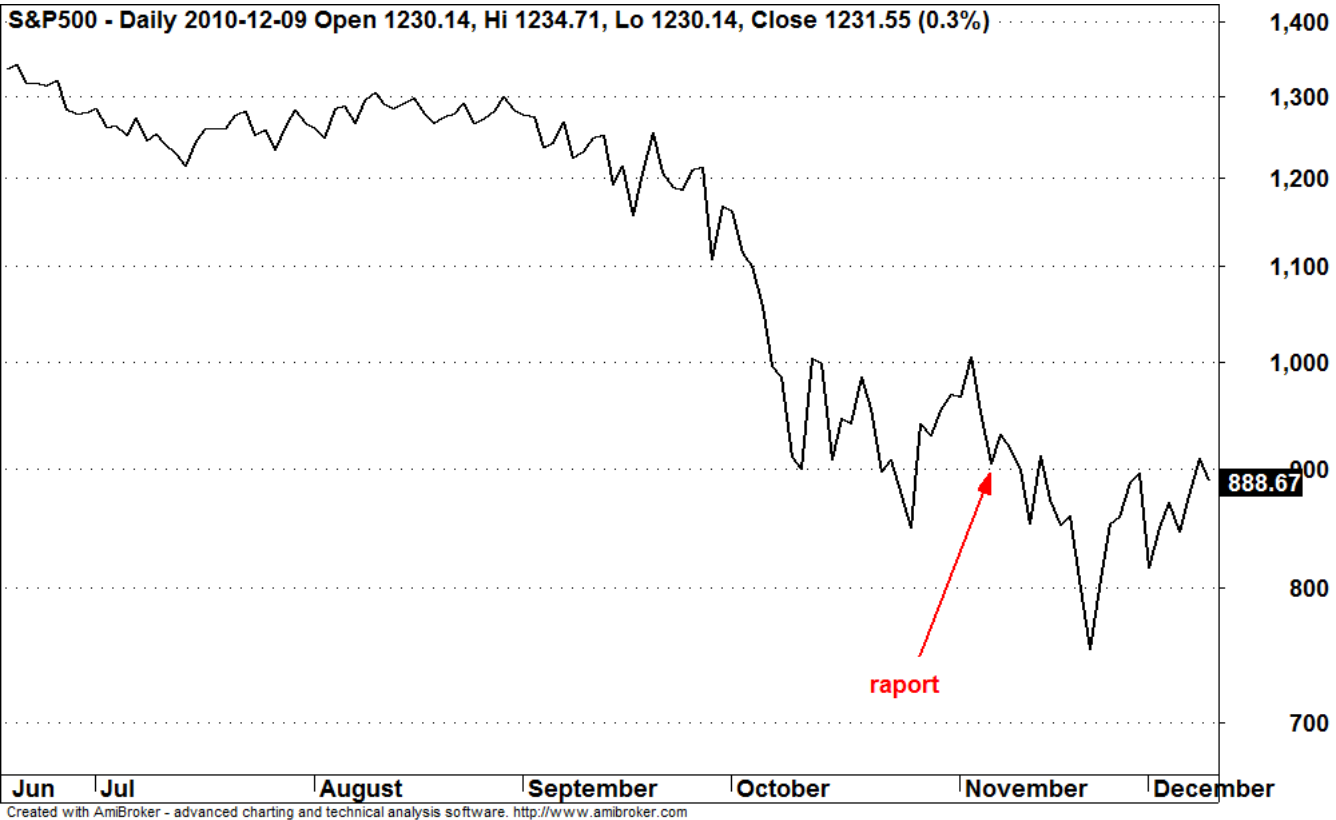


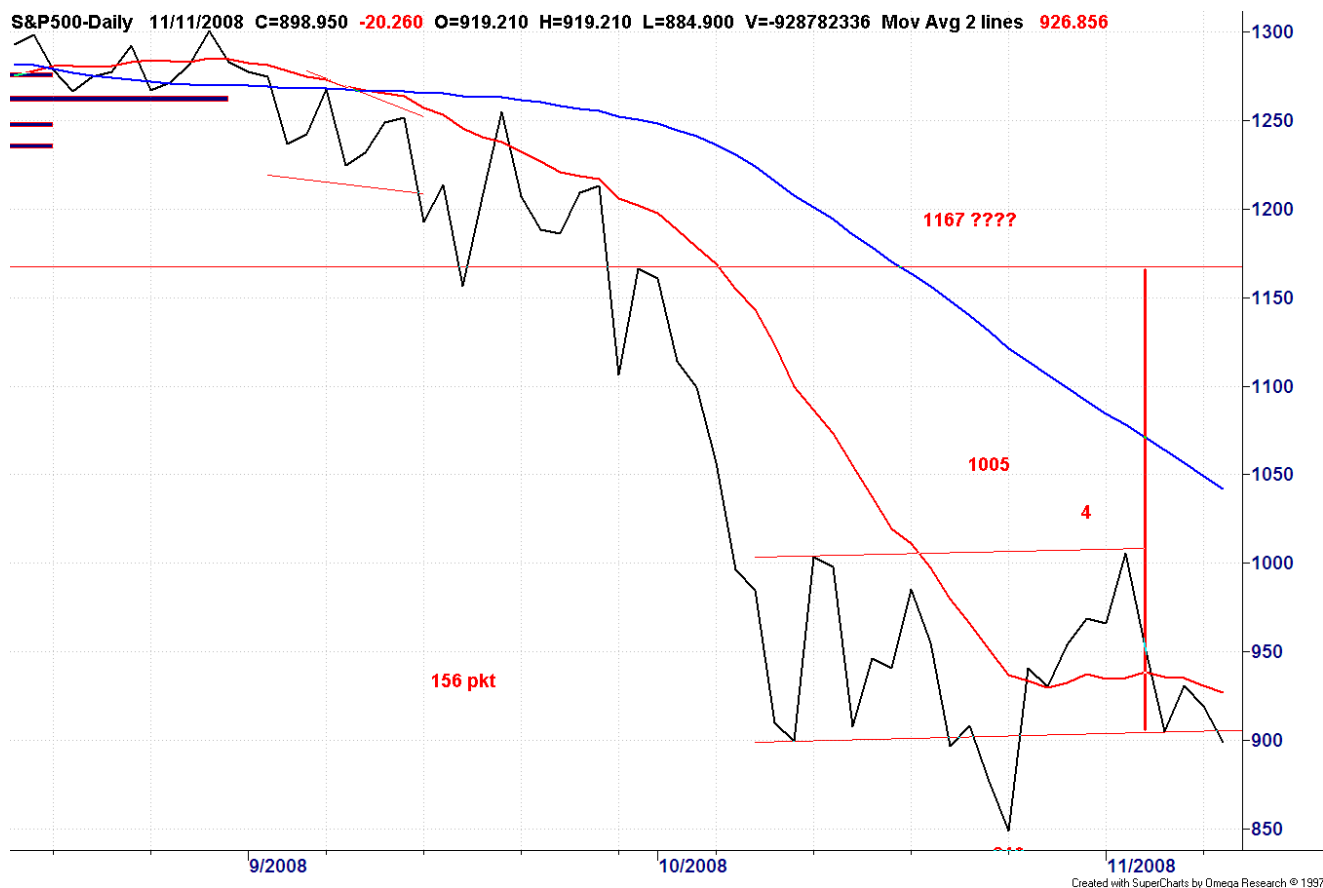


Aktualnie najważniejszy wykres. Cały świat gra na odwróconą głowę, a w zasadzie na jedną z nich. Pierwsze wsparcie pękło wczoraj, kolejne na 900 na razie aktualne. Większość dopóki SP500 będzie powyżej 900 będzie kupować, zakładając wyjście górą. Zdanie zmienią w przypadku zamknięcia poniżej 900. Na dzień dzisiejszy SP500 musi wzrosnąć powyżej 953, aby pokazać chęć gry na odwróconą. Cały czas pytanie jest takie: jesteśmy w fali czwartej, która się skończyła, czy jesteśmy w fali b fali 4, po której przyjdzie fala c, która dopiero wykończy falę czwartą.

To, że będzie nowe dno jest niemal pewne na 90% (daje 10% szans na to, że bessy w Polsce się skończyła i nowego dna już nie będzie, co nie wyklucza ruchu nawet na 2200 w fali c) – kwestia jest tylko jaki przebieg będzie miała korekta, w której jesteśmy. Kierunek powinien pokazać sam rynek, czyli wyjście S&P500 powyżej 953 i WIG20 powyżej 1850. Jeżeli indeks WIG20 zamknie dzień poniżej 1740 to bardzo wzrośnie prawdopodobieństwo zrobienia nowego dna bez korekty w górę. Dzisiaj bardzo ważna sesja, więc warto zachować czujność.

**Sprawdzenie:**

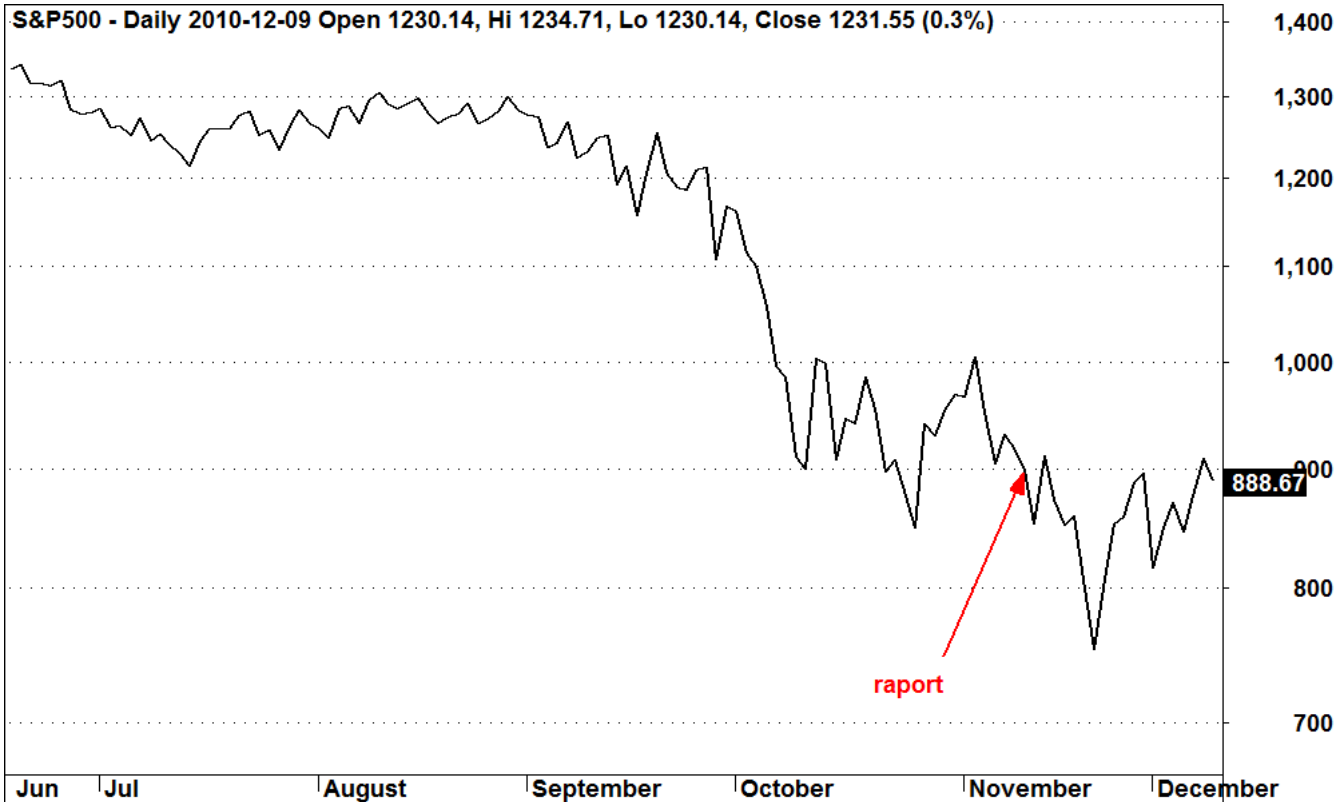




Ostatnio napisałem „Cały świat gra na odwróconą głowę, a w zasadzie na jedną z nich. Pierwsze wsparcie pękło wczoraj, kolejne na 900 na razie aktualne. Większość dopóki S&P500 będzie powyżej 900 będzie kupować zakładając wyjście górą. Zdanie zmienię w przypadku zamknięcia poniżej 900. Na dzień dzisiejszy S&P500 musi wzrosnąć powyżej 953, aby pokazać chęć gry na odwróconą.”

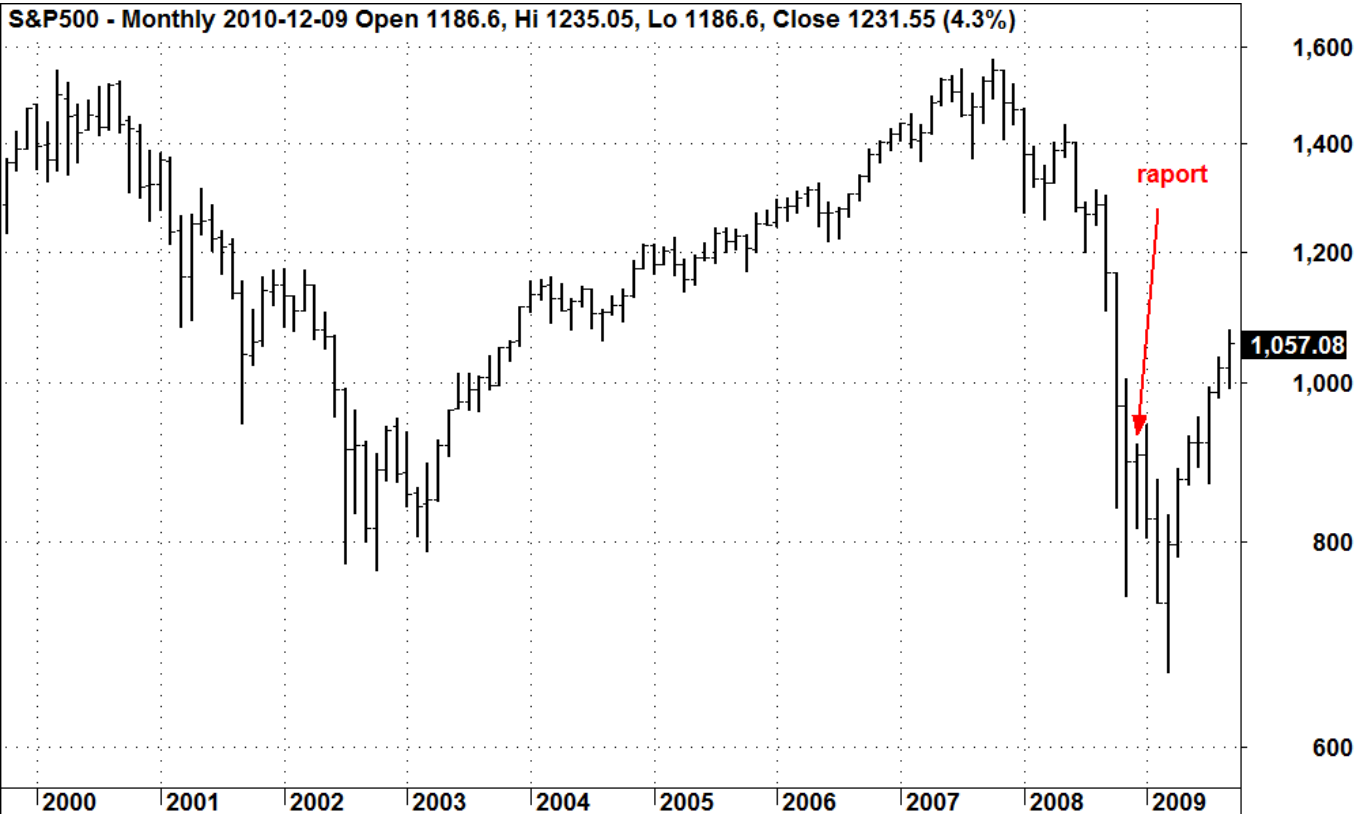
Sygnалу kupna nie było – zabrakło 1 punktu. Na dzisiaj szansa na podwójne dno na prawym ramieniu. Warunek jest taki, żeby S&P500 zamknęło dzień powyżej 930 – wtedy dostajemy sygnał kupna ze stopem na 898. Dopóki S&P500 znajduje się poniżej 930 obowiązuje pozycja krótka niestety.

**Sprawdzenie:**





**Sprawdzenie:**

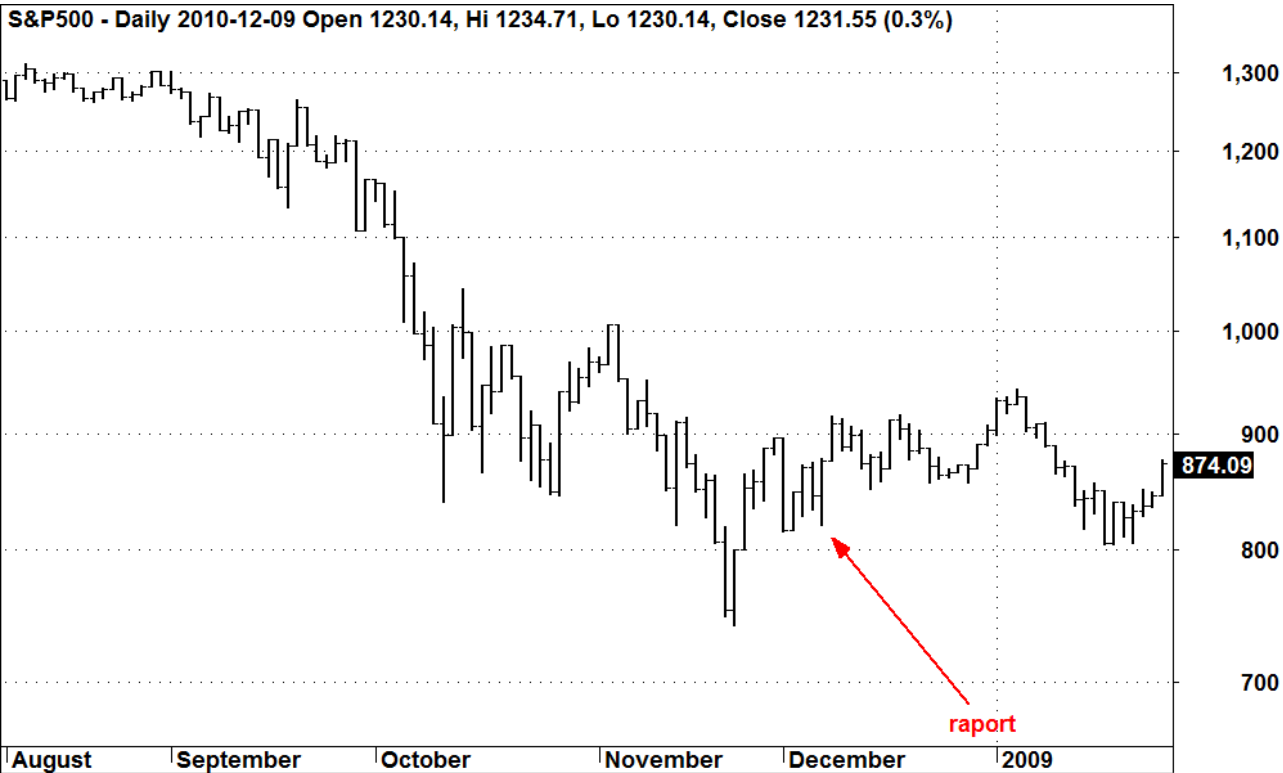


Created with AmiBroker - advanced charting and technical analysis software. <http://www.amibroker.com>



Brak reakcji negatywnej na najgorsze od 30 lat dane oznacza, że zaczynamy rajd Świętego Mikołaja. Na zamknięciu piątkowym S&P500 wygenerował bardzo silny sygnał kupna ze stopem na 818. Gramy na zasadzie albo teraz albo nigdy, rynek nie ma zbyt wiele czasu, do wygaśnięcia serii na kontraktach zostały tylko 2 tygodnie. Zasięg ruchu z głowy do 1050. Jeżeli po takiej świecy nie będzie wzrostów będzie to oznaczało, że jesteśmy w jakimś skomplikowanym trendzie bocznym i zarobienie pieniędzy będzie bardzo trudne. Jeżeli skończymy dzisiaj na minusie, będzie to bardzo złe dla rynku.

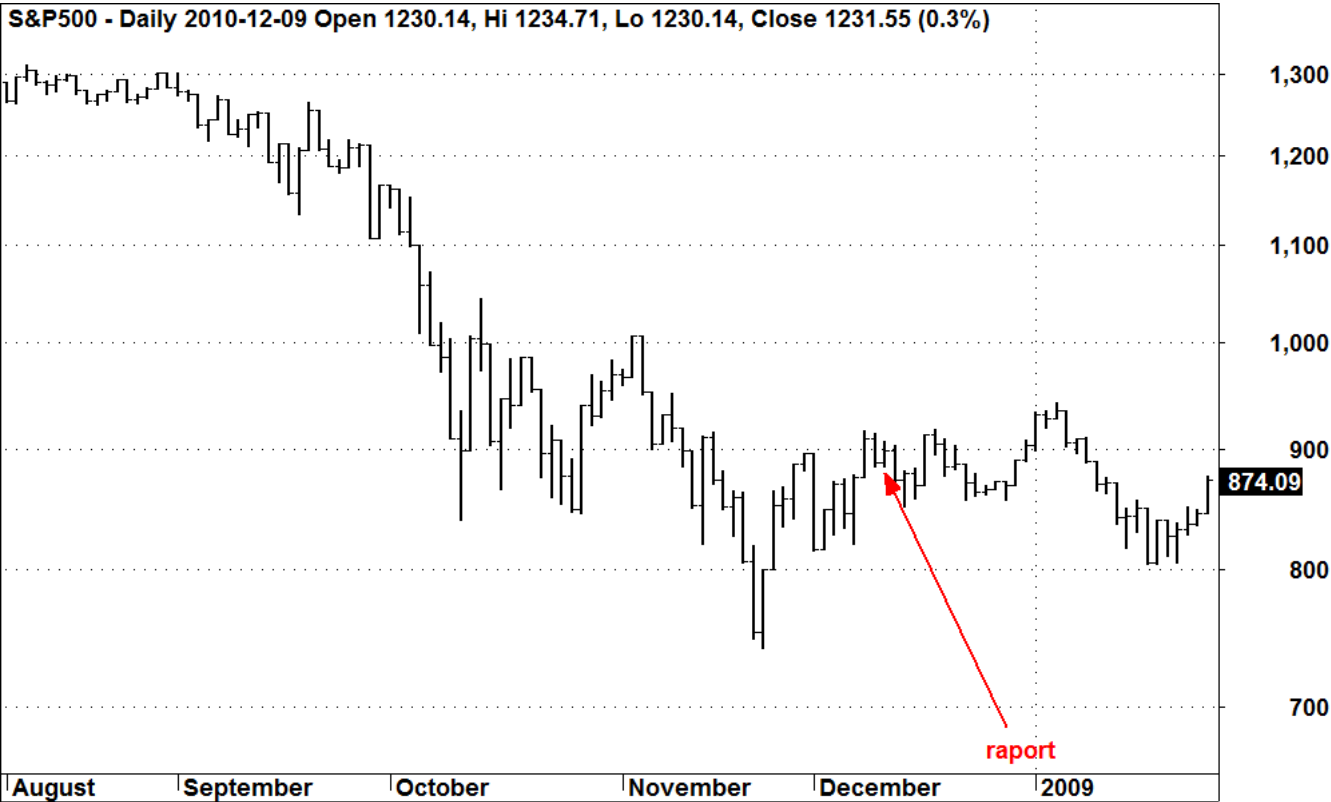
**Sprawdzenie:**





Decydujące moim zdaniem rozdanie w USA. Mamy ruch powrotny do linii szyi głowy i ramion, zasięg minimalny to 1050. Wyjście powyżej wczorajszego maksimum to jednocześnie wyjście powyżej średniej (wig20 już jest powyżej, tak jak by zakładał pozytywny scenariusz) i sygnał do rozpoczęcia rajdu Św. Mikołaja ,czego wszystkim życzę. Miejmy nadzieję, że S&P500 nie zmarnuje takiej szansy i rakieta w górę wystartuje lada moment. Spadki będą oznaczały, że rynek jest wyjątkowo słaby. Z takich układów jakie obserwujemy rynek powinien rosnąć, nie ma innego wyjścia. Sam jestem ciekaw, jak będzie naprawdę.

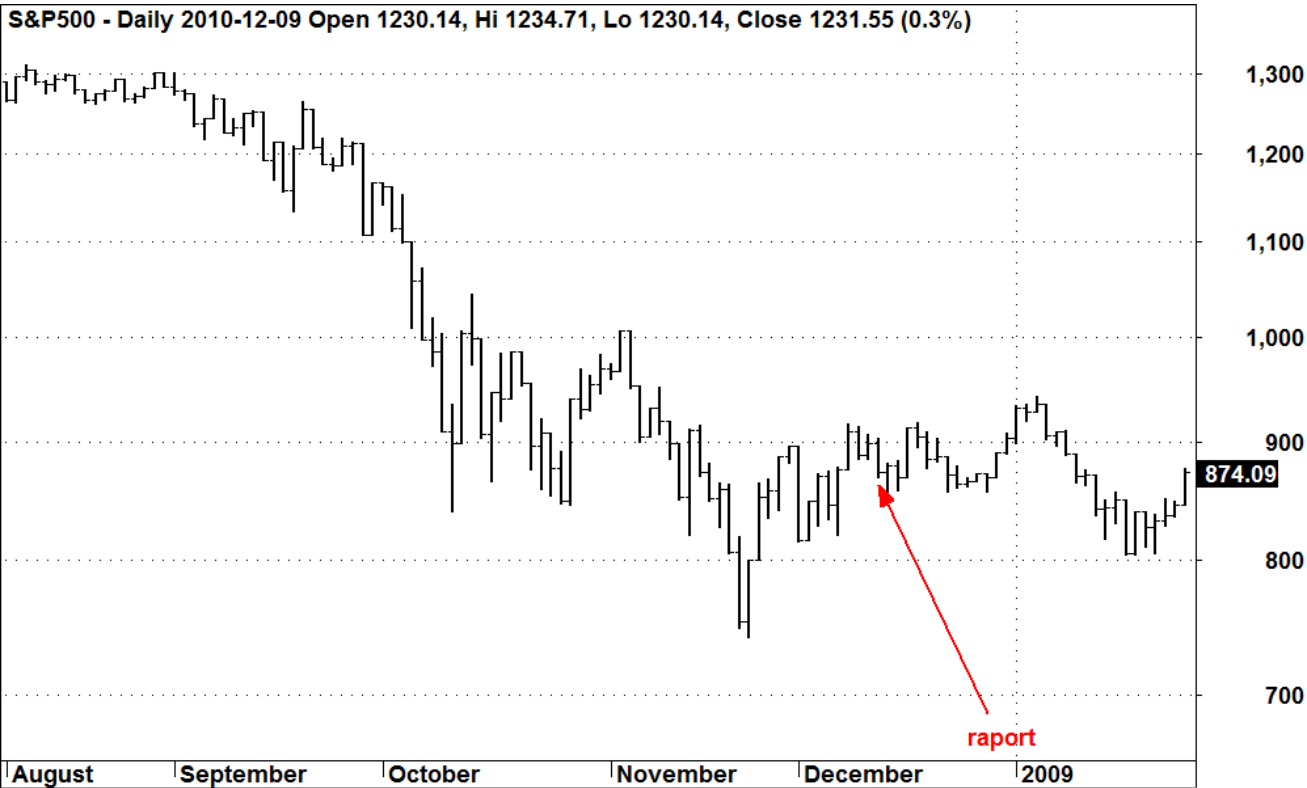
**Sprawdzenie:**





Niedobra świeca odpadająca od średniej i naruszająca linie szyi. Wchodzi zamknięcie pozycji długiej na SP i otwarcie krótkiej ze stopem na 900 na zamknięcie dnia. Przebicie 815 dołem da nowe dno gdzieś w okolicach 700. Tydzień temu wszedł sygnał kupna, jak pamiętamy, nie zapłacił nic. Hossa przeplata się z bessą co kilka dni, więc trudno coś przewidywać – podążamy za rynkiem licząc na włączenie się w trend. .

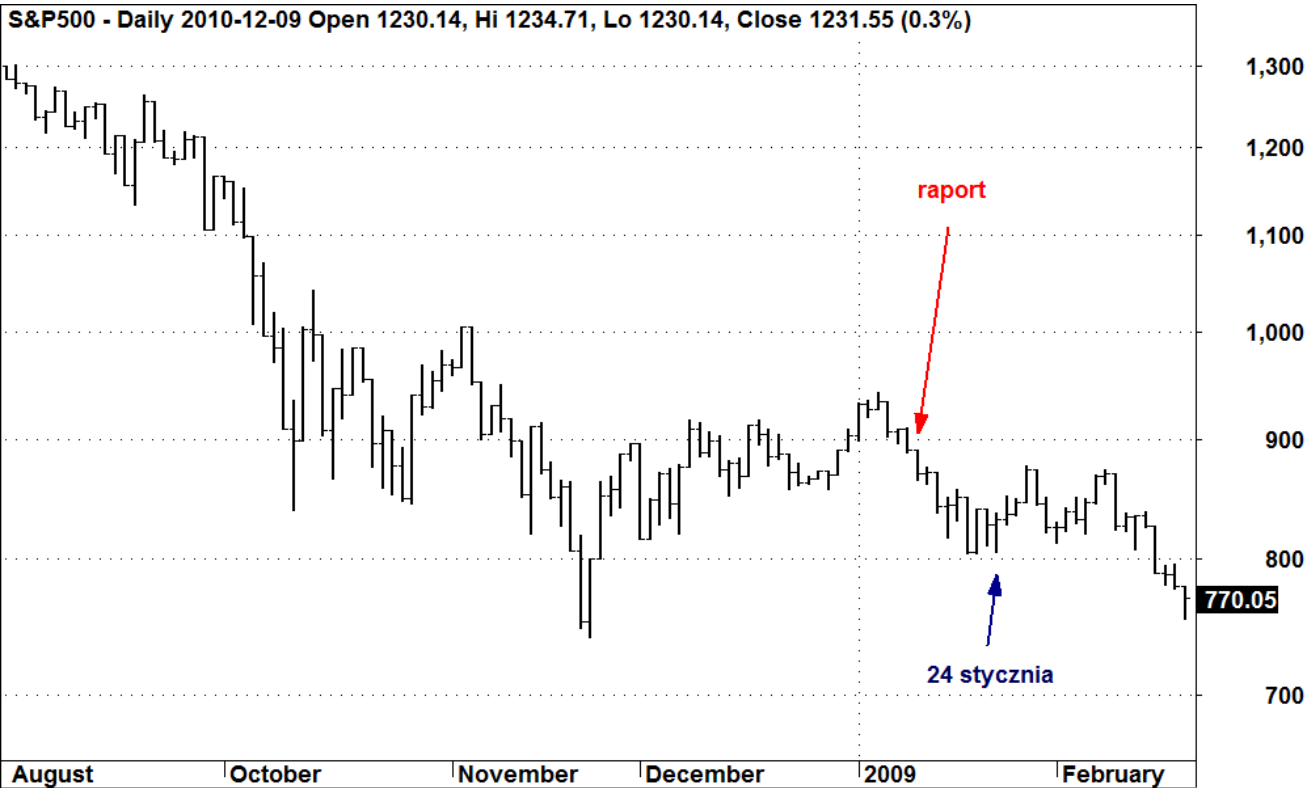
**Sprawdzenie:**

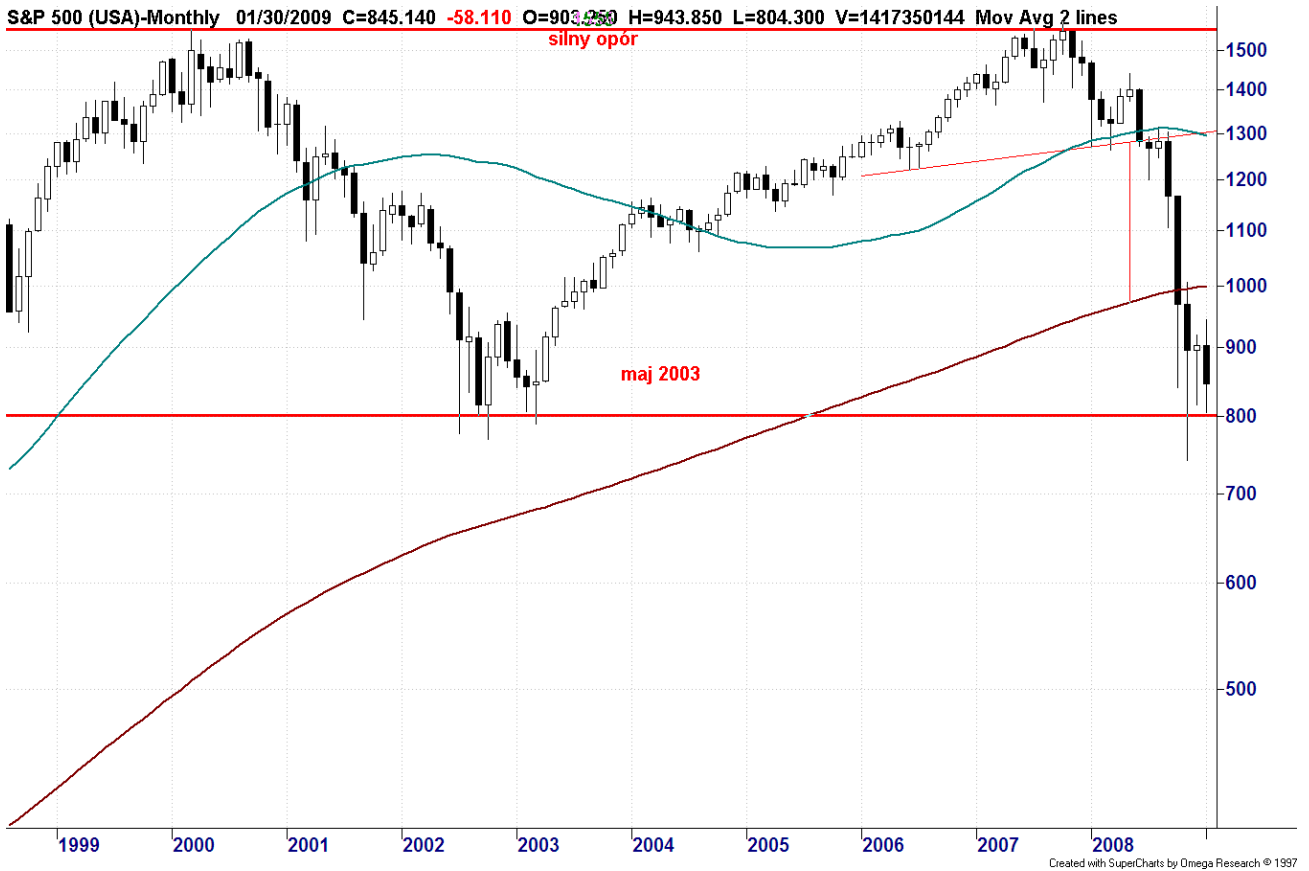




S&P500 wrócił do konsolidacji. W momencie spadku poniżej 920 zanegował wybicie. Chyba jednak mało kto liczył na wzrosty przy stockasticu 14 na poziomie 100, który nawet w czasie silnej hossy potrafi zatrzymać rynek na 2 – 3 tygodnie. Aktualne wsparcie to średnia z 50 sesji, jesteśmy właśnie na niej, w przypadku przebicia dołem kolejne wsparcie to 860. Sygnał kupna na dziś to 912, będzie się systematycznie obniżał. Z punktu widzenia relacji czasowych spadki powinny potrwać do końca miesiąca – osobiście obstawiam okolice 24 stycznia.

**Sprawdzenie:**

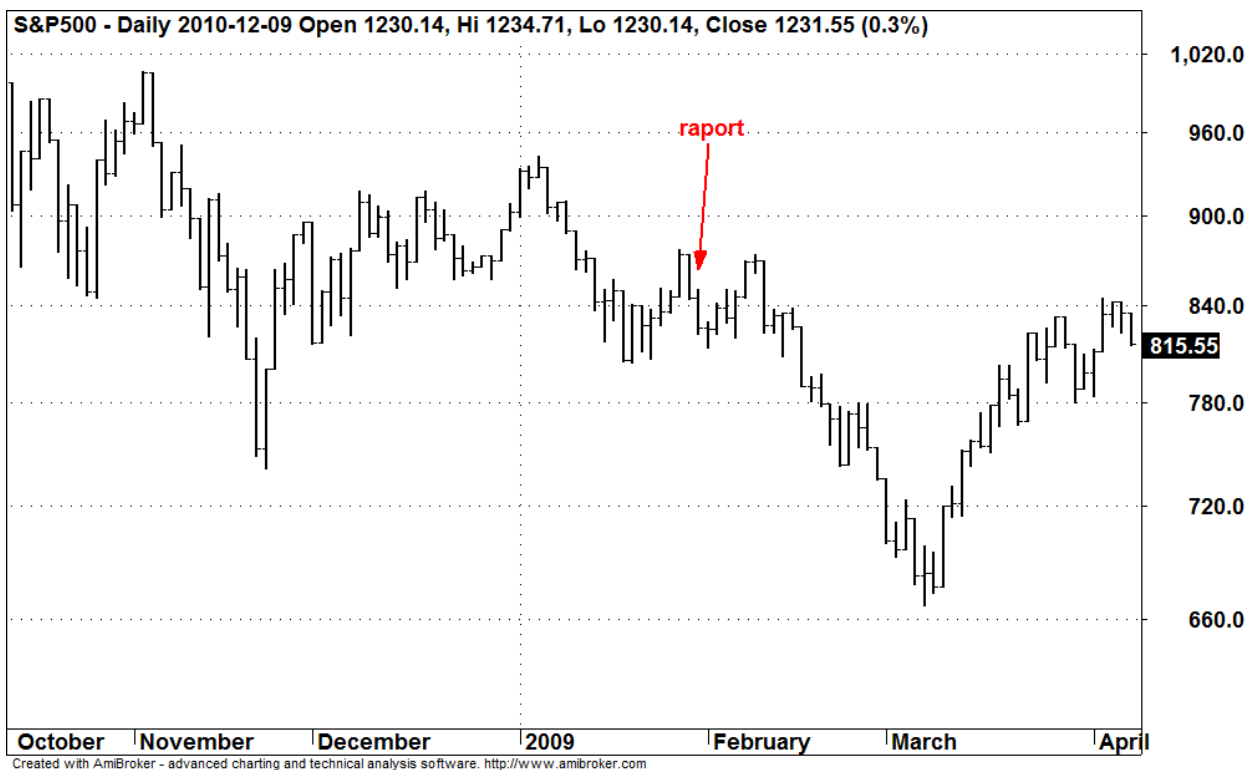
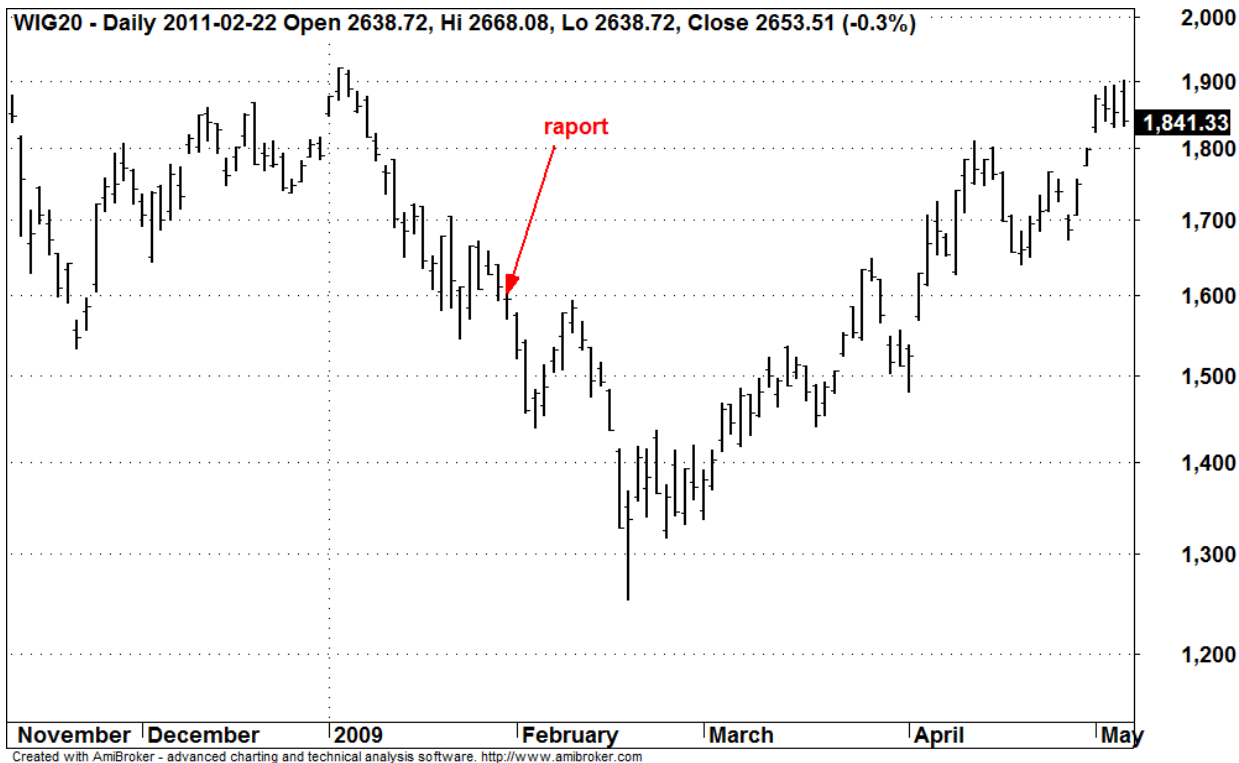




Na S&P500 poziom 800 to strefa wsparcia wynikająca z dołków z lat 2001 – 2003. Chyba nie muszę pisać, co się może stać na rynkach światowych , jeżeli ta strefa pęknie. Nawet jeżeli przebicie będzie fałszywe to i tak w okolice 720 powinno zejść na szybko. Jeżeli Ameryka spadnie na szybko 10% , to nasz rynek, który w ogóle nie reaguje na pozytywny zachód (bo zagranica ma w Polsce krótkie pozycje na kontrakcie) może zaatakować strefę 1500, której znowu pokonanie daje zasięg minimalny ruchu na 1320. Jesteśmy w bardzo ważnym punkcie (jak codziennie zresztą) i jak zwykle ostatnio uzależnieni od tego , co zrobi zachód, bo sami z siebie nie jesteśmy w stanie nic wykrzesać.

Indeks WIG20 od 10 sesji w miejscu, każdy sygnał czy kupna czy sprzedaży jest fałszywy, żadne systemy nie płacą, tylko gra oscylatory lub najlepiej na wyczucie może przynieść jakieś tam rezultaty. Pamiętajmy, aby nie kupować akcji na wybicia płynące z analizy technicznej. One będą zawsze fałszywe. Wtedy trzeba sprzedawać to, co się kupiło na lokalnym minimum lub w okolicach. Kupić na lokalnym minimum można tylko na wyczucie i jest to bardzo trudne. Nikt jednak nie obiecywał, że inwestowanie w bessie jest łatwe.

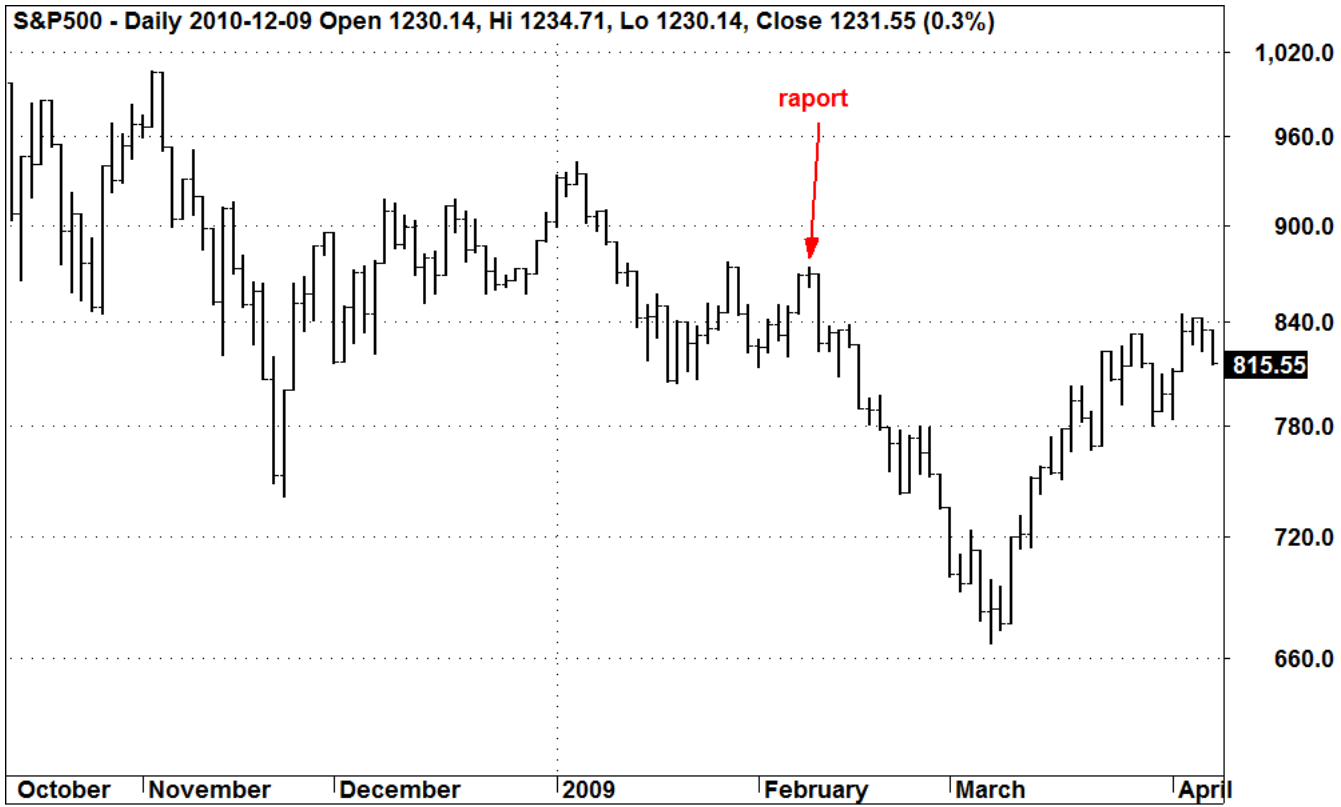
### Sprawdzenie:





Wsparcie na S&P500 na 820 nie podlega dyskusji. Dolne ograniczenie kanału wzrostowego, potwierdzone trzema dołkami. Nasza ulubiona formacja czyli głowa z ramionami na spadek z zasięgiem spadku 60 pkt czyli na 760. Opór to 880, w przypadku pokonania technicy dostana sygnał kupna z zasięgiem na 980 czyli 100 pkt. Najbardziej prawdopodobny scenariusz w związku z tym to wybicie 880, pokazanie całemu światu, że wszedł sygnał kupna, oddanie akcji wziętych z dna i spadki. Z zamykaniem pozycji mniejszych wstrzymałbym się do spadku poniżej dołka świecy wybijającej (jeszcze jej nie ma). Przypominam także, że mamy pełnię, więc mogą dziać się różne i nieprzewidywalne rzeczy.

### Sprawdzenie:



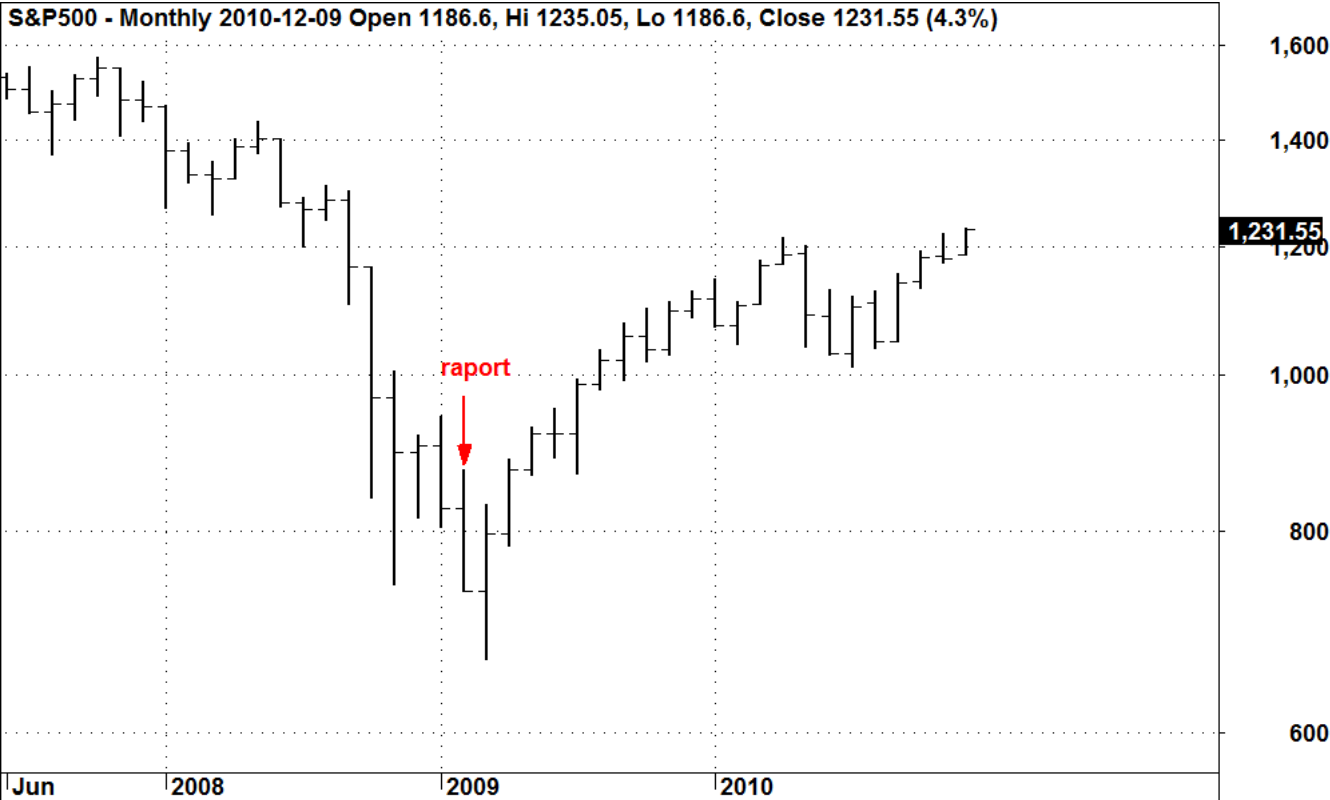
## Dwa tygodnie przed historycznym dołkiem



SP500 przebiło 800 punktów , czyli ważną strefę wsparcia z poprzednich lat. Optymiści zakładają, że spadek poniżej poziomu 800 jest wybiciem fałszywym i liczą na szybki powrót powyżej oporu. Jest to teoretycznie możliwe i nieraz tak się zdarzało w historii S&P500. Gorzej będzie jeżeli tego powrotu nie będzie i indeksy amerykańskie będą powoli spadały bez przerwy. W takiej sytuacji inwestorzy, którzy kupowali na fałszywe wybicie zaczną sprzedawać akcje z małymi stratami.

Wiadomo, że minimalny zasięg spadków w takiej sytuacji to poziom 400 punktów na S&P500. Osobiście widziałbym szansę na wzrosty, mogłyby potrwać nawet do połowy maja 2009. Bessa trwa już 18 miesięcy, czyli tyle samo ile bessa IT, jeżeli korygować trend to tylko w marcu – to są argumenty za, argumenty przeciw to wszystko dookoła. I jak zwykle nikt nie wie jak będzie, nawet astrologowie.

**Sprawdzenie:**



S&amp;P500-Daily 02/26/2009 C=752.830 -12.070 O=764.900 H=779.420 L=751.750 V=559298560

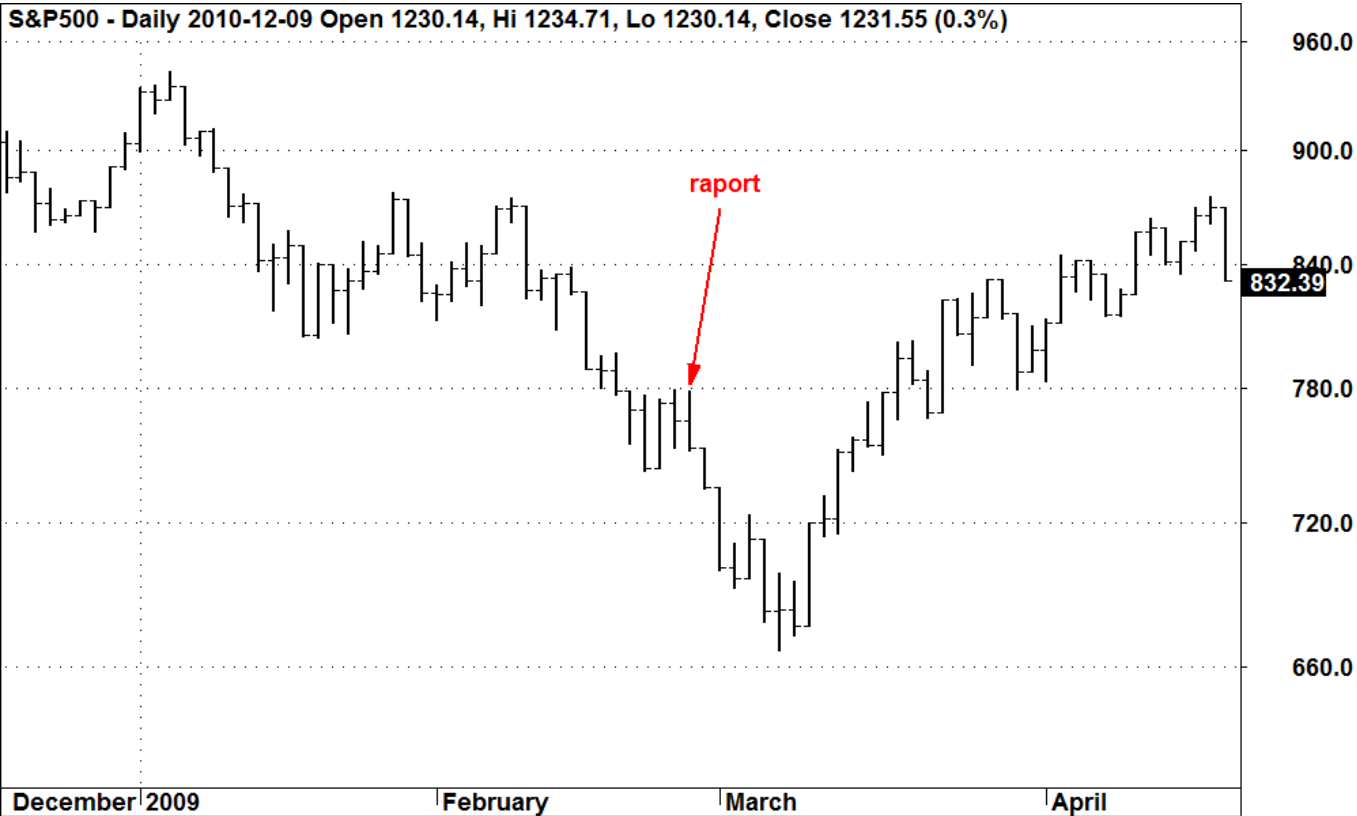


Created with SuperCharts by Omega Research © 1997

Nie podoba mi się ta świeca na S&P500. Jeżeli dzisiaj nie zamkniemy na plusie to będzie to oznaczało bardzo poważną słabość. Gdyby doszło do spadku poniżej minimum to otrzymamy sygnał sprzedaży o ogromnej sile. Mamy koniec lutego. Jeżeli do wygaśnięcia serii zostało 3 tygodnie i jeżeli na S&P500 duzi gracze mają otwarte ogromne ilości krótkich pozycji, podobnie jak u nas jest co najmniej 20.000 – 30.000 pozycji krótkich, to NIKT nie jest zainteresowany, aby rynki rosły. Wystarczy przytrzymać kursy do zamknięcia serii na tych poziomach, na których jesteśmy i kontrakty same wygasną z ogromnym zyskiem. Jeżeli duży gracz jest mocny to może ściągać kursy w dół do wygaśnięcia serii.

Rynek polski sam z siebie nie pójdzie. Warunkiem wzrostu w Polsce jest dobre zachowanie indeksów amerykańskich. Od wczoraj mamy nów, więc do góry albo dziś albo nigdy ... "Nigdy" nie oznacza spadków, rynek może po prostu chodzić w przedziale 1300 – 1400 przez najbliższe 3 tygodnie i co chwilę udawać bessę lub hossę przyprawiając graczy o frustrację. Od czterech sesji mamy kombinację biała – czarna – biała – czarna – biała, czyli typowa gra na zmylenie wszystkich dookoła. Rynek chodzi od fazy podniecenia, bo wzrosło 2% do fazy zniechęcenia, bo spadło 2%. Od kilku sesji zarabiają tylko Ci, którzy grają na oscylatory.

**Sprawdzenie:**

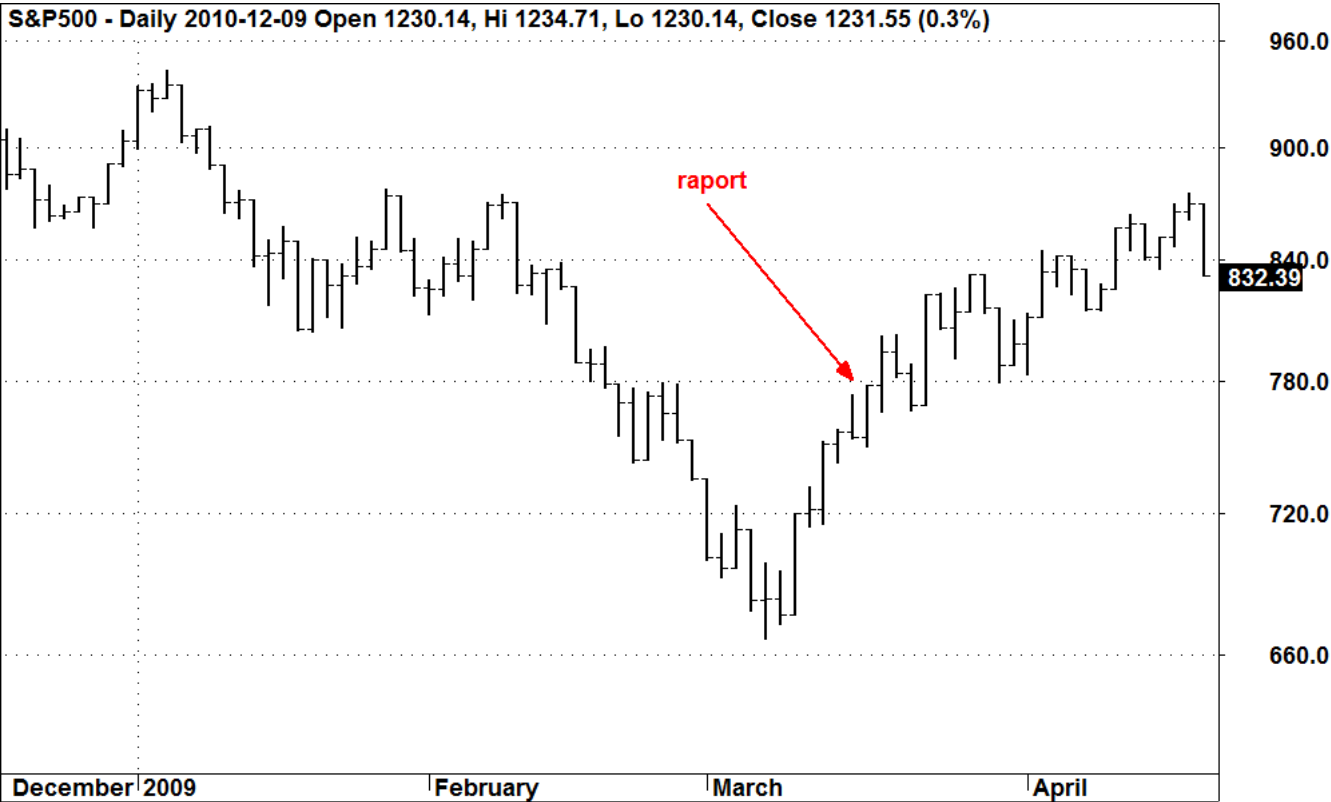


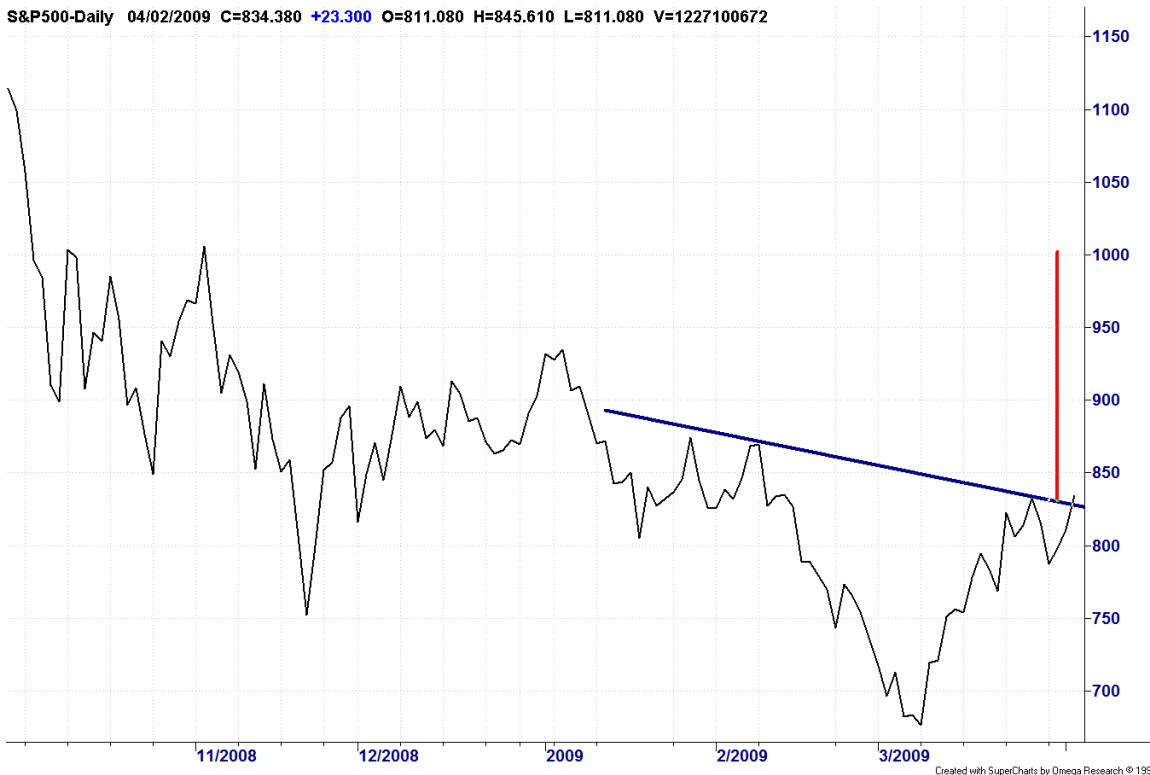
Created with AmiBroker - advanced charting and technical analysis software. <http://www.amibroker.com>



Opór na 800 i jest to ważny poziom. Komentarz będzie krótki, bo wiadomo o co chodzi. Ameryka naciąga sprężynę i każdy o tym wie. Im bardziej rośnie, tym większa szansa na korektę. 10 marca 2009 S&P500 otworzyło się na poziomie 676, dziś jest 778, czyli wzrost 15%. W tym samym czasie kontrakt na wig wzrósł z poziomu 1481 zamknięcie z 10 marca 2009 do 1486 na sesji wczorajszej, czyli 5 punktów. To ja się pytam gdzie jest ta hossa na rynku w Polsce i czy to nie jest tak, że wzrost w USA jest wykorzystywany do sprzedawania tego, co się kupiło na spadającej Ameryce z 800 na 600? I teraz pytanie co jest lepsze? Czy S&P500, które spadło z 800 na 600 i wróciło na 800 – piękna zmienność i duże możliwości do zarabiania pieniędzy, czy zdechły polski rynek, który stał jak Ameryka spadała i teraz stoi jak rośnie. Nie bardzo rozumiem, z czego tak się wszyscy w związku z tym cieszą, bo brak zmienności to zabójstwo dla inwestorów, bo nie ma paliwa do zarabiania.

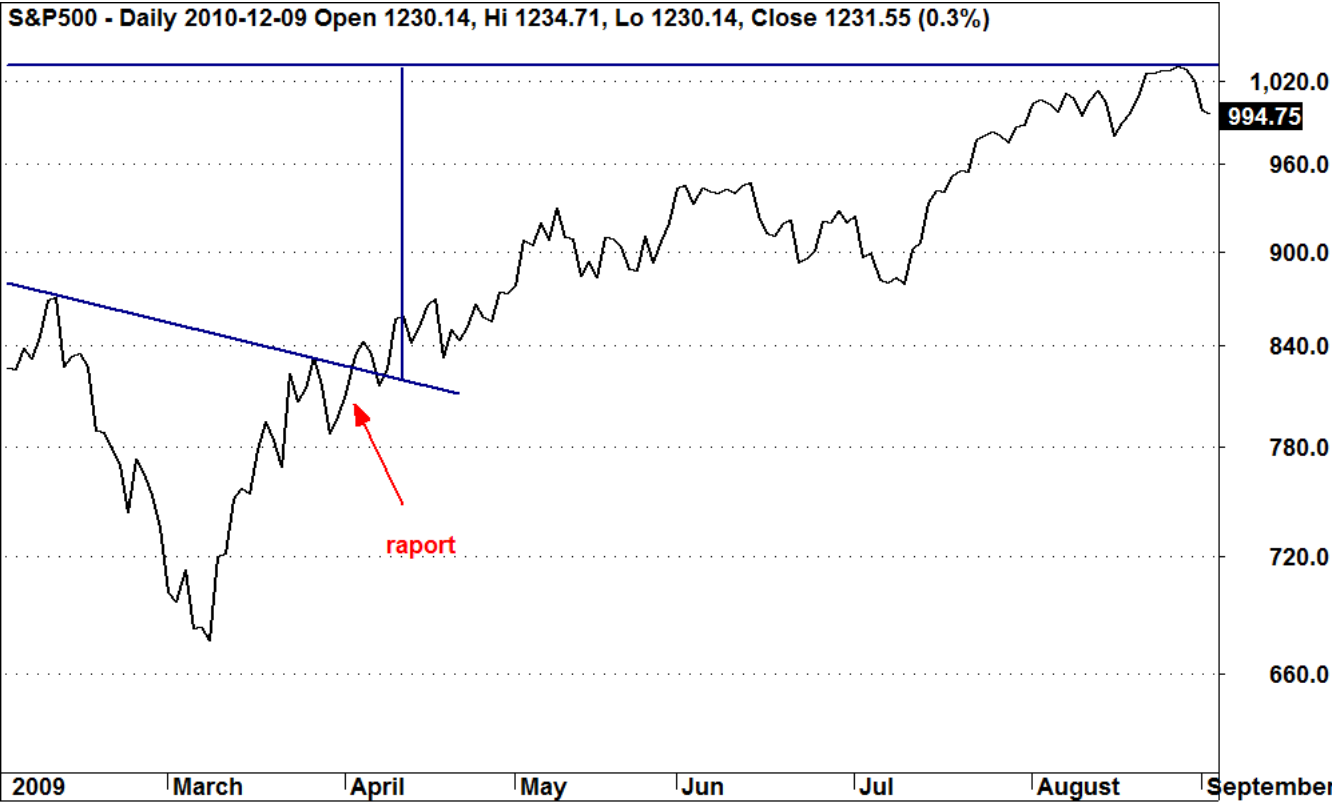
**Sprawdzenie:**





S&P500 próbują wybić się z głowy z ramionami. Zasięg to 1000 punktów. Nie ma jeszcze pewności, bo może być podwójny szczyt. Jest nerwowo i niebezpiecznie i codziennie wyżej. Należy uznać, że sygnał jest prawdziwy i... rośniemy. I nie ma co pisać po próżnicy, bo wszystko widać czarno na białym na wykresie. Jak nie będzie chciało rosnąć to będzie znaczyło że będzie spadać – to naprawdę ważny moment, bo albo wchodzimy w impuls wzrostowy albo podaż przyklepie popyt i po hossie. A każdy wie, że jak zacznie odpadać od oporu to może być klasyczna rzeźnia. Należy obserwować rynek non – stop, nie wolno odejść od monitora nawet na godzinę, bo się można przez przypadek obudzić parę procent niżej. Jest koniec tygodnia, wielu inwestorów może realizować zyski z tego tygodnia – kolejny tydzień wzrostowy, jak za starych dobrych czasów, posiadacze akcji na razie nie mają powodów do narzekania. Dało się zarobić na wszystkim praktycznie.

**Sprawdzenie:**



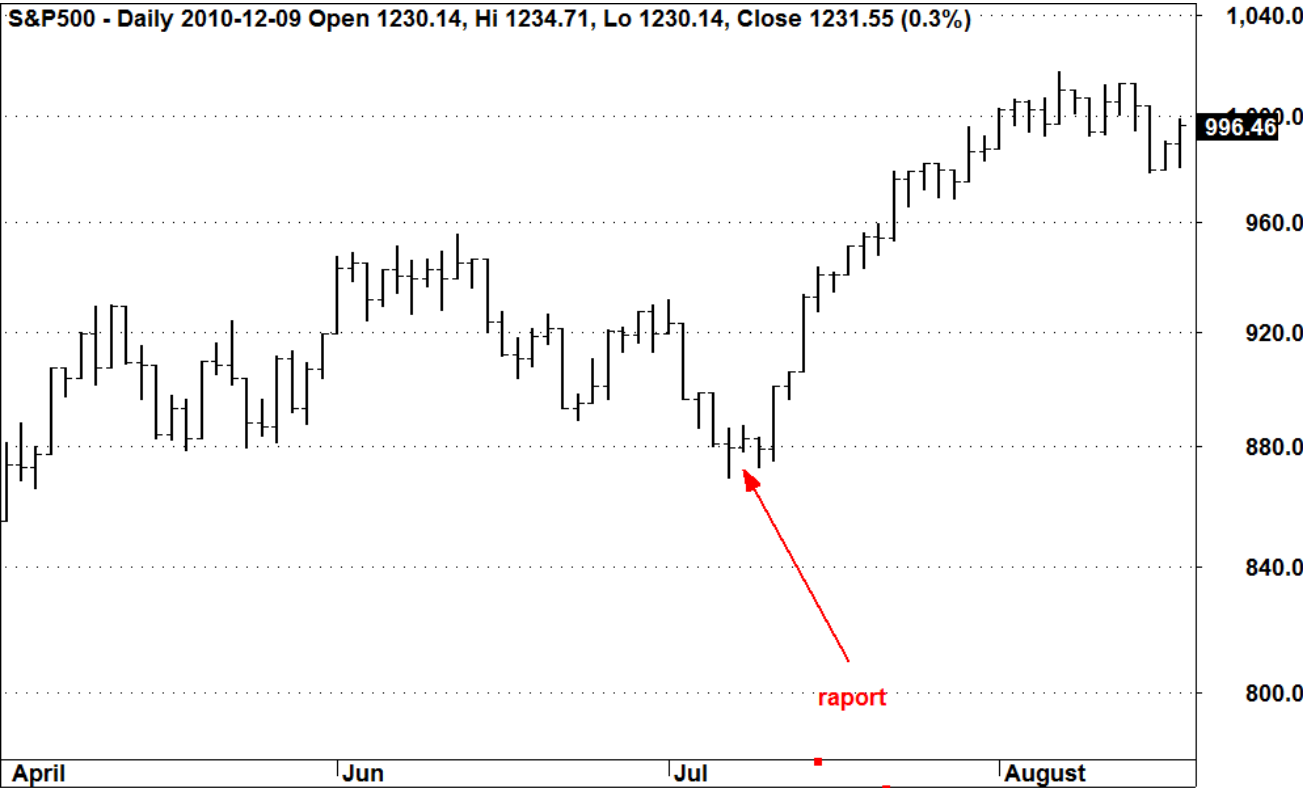
S&amp;P500-Daily 07/10/2009 C=879.130 -3.550 O=882.680 H=883.570 L=872.810 V=-1579903232



Created with SuperCharts by Omega Research © 1997

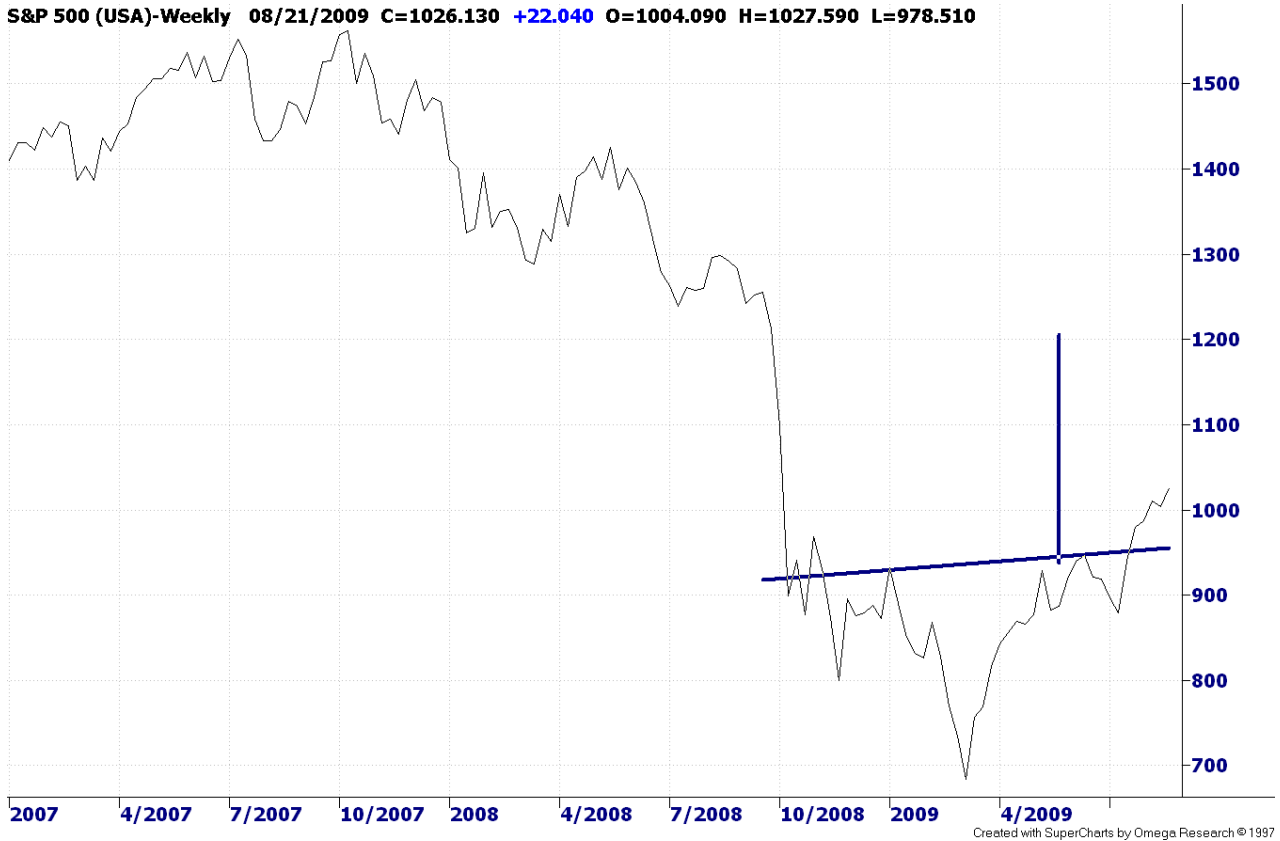
SP500 wsparcie na 860 na równowadze a i c i jeżeli ma być to korekta, po której ma nadejść nowy szczyt to albo teraz albo nigdy. Przy dalszym schodzeniu zasięg z głowy to 820. Zwracam uwagę na dwie czarne świece, 20 pkt, które oporują na 920. Dla konserwatystów AT dopiero wyjście powyżej będzie sygnałem kupna, ale za to pewnym. Agresywni gracze czekają na jakąkolwiek formację zwrotną z 860, czego na razie brak na wykresie. Moment ważny i ciekawy. Jest pozytywna dywergencja na stoch 14,3,3 więc wsparcie nie jest pozbawione sensu. Ciekawy układ.

**Sprawdzenie:**



Created with AmiBroker - advanced charting and technical analysis software. <http://www.amibroker.com>

## Ostatni raport na SP 500 autorstwa Pawła Szczepanika



SP500 realizuje głowę z ramionami z zasięgiem na 1200. Poniżej poziomu 1000 nie powinniśmy schodzić, jeśli ma być dobrze. Stop na tyle blisko, że możemy spokojnie czekać i patrzeć. Jeżeli ktoś gra na długi termin to dopiero spadek poniżej 930 zmienia trend w średnim terminie.

**Sprawdzenie:**

